

Gdyniar.

**SĄD OKRĘGOWY
w Gdańsku
VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
80-802 Gdańsk
Ul. 3 Maja 9A**

za pośrednictwem:

**DYREKTOR
WOJSKOWEGO BIURA EMERYTALNEGO
w Gdańsku
80-227 Gdańsk
Ul. Do Studzienki 47**

Powód (odwołujący się):

Ppłk rez. dr XXX YYYYY

81 – 349 Gdynia

Ul.

Nr ewidencyjny świadczenia/znak sprawy: EWU-.....

PESEL:

Pozwany (organ emerytalno-rentowy):

DYREKTOR

WOJSKOWEGO BIURA EMERYTALNEGO

w Gdańsku

80-227 Gdańsk

Ul. Do Studzienki 47

ODWOŁANIE

Od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego w Gdańsku
nr..... z dniaroku.,
doręczonej skutecznie w dniu.....

Działając w imieniu własnym/strony powodowej (pełnomocnictwo w aktach), na podstawie art. 217§1 k.p.c. , mając na uwadze treść art. 180 § 1 k.p.a w związku z art. art. 16 § 2 k.p.a, oraz jego implikację zawartą w art. 477⁹ § 1, 477¹⁰ § 1 k.p.c. (ustawa z dnia 17 listopada 1964 roku, Kodeks postępowania cywilnego - Dz. U. z 1964r., Nr 43, poz. 296 ze zm.) na podstawie art. 476 § 2 i 3 k.p.c.(sprawa z zakresu ubezpieczeń społecznych) w związku z art. art. 16 § 2 k.p.a, zaskarżam w całości decyzję Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w Gdańsku nr ewid. z dnia2017 roku, o ponownym ustaleniu wysokości mojej emerytury na podstawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych

oraz ich rodzin (Dz. U. z 201...r. poz.....), którą doręczono mi skutecznie w dniu201...roku.^{1 2}

W wyniku wszczętego z urzędu postępowania w przedmiocie ponownego ustalenia mojego prawa do świadczeń i wysokości tych świadczeń, organ administracyjny (WBE), obniżył moją emeryturę z powodu przyjęcia, iż ponownie ustalone prawo do zaopatrzenia emerytalnego, pozostaje w związku z moją służbą "na rzecz totalitarnego państwa". Dotychczasowe świadczenie emerytalne otrzymywane z Wojskowego Biura Emerytalnego w Gdańsku wynosiło.....złoty. Natomiast z treści decyzji wynika, że jego wysokość, określona warunkami znowelizowanej ustawy wynosić będzie.....złoty.

Podstawa odwołania – to kwestionowana przez pozwanego prawomocność wcześniejszej w tej sprawie decyzji ostatecznej, a przedłożone dowody w sprawie indywidualnej (zaświadczenie IPN) nie dają podstaw do ustalenia na podstawie nowego prawa, zmiany wysokości dotychczas otrzymywanych przeze mnie świadczeń z Wojskowego Biura Emerytalnego.³ Poprzez dowody w tej sprawie, zgodnie z orzecznictwem sądowym, pozwany rozumie nowe dowody (rekwalifikacja dowodów) jako ujawnione nowe okoliczności istniejące przed wydaniem owej decyzji, mające wpływ na samo prawo do świadczenia bądź jego wysokość.⁴ Ponadto decyzja od której powód wnosi odwołanie, narusza poprzez nie uwzględnienie:

- a) dopuszczalnych prawem kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalno-rentowych,
- b) oceny proporcjonalności skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie, co dyskwalifikuje uchylenie wcześniejszej decyzji z uwagi na chociażby naruszone tym samym bezpieczeństwo prawne powoda (naruszona zasada lojalności państwa)⁵

- co narusza art. 155.Kpa, mające tu miejsce naruszenie prawa materialnego art. 393¹ pkt 1 Kpc oraz standard wywodzący się z art. 2 Konstytucji. W swoim orzecznictwie Trybunał Konstytucyjny zauważył wielokrotnie, co zdaniem powoda ma zastosowanie w tej sprawie, że jakkolwiek w świetle art. 67 ust. 1 zdanie 2 Konstytucji, ustawodawca jest legitymowany do wytyczenia podstaw systemu zabezpieczenia społecznego, w tym emerytalnego, to pozostawiona mu swoboda wyboru jest ograniczona innymi zasadami i wartościami konstytucyjnymi, które powinny zostać uwzględnione przy wyborze konkretnych rozwiązań prawnych.⁶

W związku z powyższym składając odwołanie od decyzji wnoszę na podstawie art. 155 Kpa:

1. O uchylenie zaskarżonej decyzji, odnoszącej się do ponownego ustalenia wysokości świadczenia emerytalnego na podstawie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2017r. poz.....) i uznania jej za niezgodną z prawem w całości.⁷ Analiza zaistniałej sytuacji wskazuje na to, że występują tutaj przesłanki naruszenia słusznego interesu strony i przemawia za tym interes społeczny (art. 155 Kpa), materializujący także skompensowane w nich przesłanki do stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej, albowiem występuje tu wysokie prawdopodobieństwo, że decyzja jest także dotknięta przenikającą istotę sprawy przynajmniej jedną z wad, powodujących jej nieważność, albowiem:⁸
 - a) dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną;⁹
 - b) została skierowana do osoby nie będącej stroną w sprawie;¹⁰
 - c) zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa;¹¹
 - d) wydana została z rażącym naruszeniem prawa materialnego.¹²
2. Przedstawienie przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, Trybunałowi Konstytucyjnemu w trybie art. 477 k.p.c. (właściwość sądu) oraz art. 193 Konstytucji RP, pytania prawnego, co do zgodności ustawy z dnia roku o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin z;
 - a) ze wskazanymi w odwołaniu zasadami opisanymi w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,
 - b) ratyfikowanymi przez Rzeczypospolitą, umowami międzynarodowymi - gdyż od odpowiedzi na to pytanie głównie zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy do do jej istoty oraz spowoduje to zawieszenie postępowania do czasu uprawomocnienia się wyroku Trybunału Konstytucyjnego.¹³

3. O bezpośrednie stosowanie Konstytucji przy wydawaniu wyroku (art. 8 ustawy zasadniczej).¹⁴
4. O dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu;
 - a) z przesłuchania niżej wskazanych świadków/stron i włączenie ich protokołów przesłuchania (art. 258-277 299-304 k.p.c.) do materiału dowodowego sprawy, jako mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia:
 - Prof. dr hab. Mirosław Golon, DYREKTOR ODDZIAŁU INSTYTUTU PAMIĘCI NARODOWEJ w Gdańsku, 80-266 Gdańsk, Ul. Al. Grunwaldzka 216.¹⁵
 - Płk. Mieczysław Chudziński, DYREKTOR WOJSKOWEGO BIURA EMERYTALNEGO w Gdańsku, 80-227 Gdańsk, Ul. Do Studzienki 47;¹⁶
 - b) z treści dokumentów i włączenie ich do materiału dowodowego sprawy, jako mających istotne znaczenie dla jej rozstrzygnięcia:
 - opinii specjalnej żołnierza zawodowego ppłk XXX YYYYY, obejmującej okres od __.__.____ do __.__.____ roku, pozostającego w dyspozycji Ministra Obrony Narodowej, sporządzonej na okoliczność zwolnienia z zawodowej służby wojskowej,
 - aktu mianowania przez Ministra Obrony Narodowej z dnia __.__.____ roku na stopień podpułkownika XXX YYYYY z dniem __.__.____ w korpusie osobowym kontrwywiadu,
 - decyzji (wyciąg) nr _____ Ministra Obrony Narodowej z dnia __.__.____ roku, dot. ppłk XX YYYY w sprawie zwolnienia z zajmowanego stanowiska Dowódcy Jednostki Wojskowej _____ w _____ i wyznaczenia na stanowisko Dowódcy Jednostki Wojskowej _____ w _____.¹⁷
5. Rozpoznanie sprawy w mojej nieobecności.
6. Zasądzenie od pozwanego na moją rzecz, kosztów postępowania według norm przepisanych.

Określona w pkt 4a teza dowodowa sprowadza się do tego, że istotnym dla indywidualnie rozpatrywanej sprawy jest uzyskanie od wymienionych osób, informacji z których wynikałoby, iż jako kierownicy jednostek organów administracyjnych uczestniczących w sprawie, na podstawie posiadanych zasobów dokumentacyjnych dysponują informacjami wskazującymi na:

- a) moje działanie „na rzecz totalitarnego państwa”, które w moim przypadku musi oznaczać wszelkie formy mojej aktywnej działalności i współpracy z takim państwem,
- b) moją aktywności, która nie przybierała wyłącznie postaci funkcjonowania w jego strukturach organizacyjnych, ale czynności dającej się określić jako branie w nim udziału.

- co materializuje obowiązek wynikający z art. 6 kc, z którego wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne.¹⁸ Ponadto mające tu miejsce naruszenie prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 Kpc) stanowi głównie implikację zdeformowania demokratycznego prawa ustrojowego i zasad konstytucyjnych, mających znaczenie dla procesu podejmowania decyzji administracyjnych z uwagi na naruszenie obowiązku państwa do świadczenia emerytalnego według między innymi kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalnych.¹⁹

Określona w pkt 4a teza dowodowa sprowadza się do tego, że istotnym dla powoda i jego indywidualnie rozpatrywanej sprawy jest stwierdzona przez Sąd wadliwość decyzji administracyjnej, wynikająca z tego, że zawarte we wskazanych przez niego dokumentach urzędowych informacje, nie stwierdzają, a przeczą stwierdzalności o mojej „służbie na rzecz totalitarnego państwa”. W tej sytuacji takich informacji o charakterze rozstrzygającym, mających zasadnicze znaczenie dla istoty sprawy, mogą mieć dane z dokumentów urzędowych, charakteryzujące mnie i pochodzących z oceny instancyjnej informacje o przebiegu mojej służby w Wojsku Polskim (opinie okresowe – oceny bardzo dobre i wzorowe, Srebrny i Brązowy Krzyż Zasługi).²⁰

Z treści tych dokumentów wynika, że aby wypełniać obowiązki żołnierza Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej w okresie od __.__.____ do __.__.____ roku, musiałem być uznany przez przedstawicieli Ministerstwa Obrony Narodowej, konstytucyjnego organu

państwowego po okresie transformacji ustrojowej, jako osoba o nieposzlakowanej opinii oraz o odpowiednich kwalifikacjach moralnych, której wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej nie ulega wątpliwości i którego służba wynikała z potrzeb Sił Zbrojnych.²¹ Udokumentowane mianowanie mnie na kolejne stopnie oficerskie i stanowiska służbowe, stanowią kolejny dowód na moje służbowe zaangażowanie w obronie „suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego oraz jego bezpieczeństwa i pokoju”, co jak wynika z pragmatyki umocowanej prawem, odnosiło się do całego przebiegu mojej służby wojskowej w Wojsku Polskim.²² Tym samym realizacja treści wniosku uzasadnionego przepisami ustaw o służbie wojskowej, wypełni cywilistyczną zasadę kontrydiktoryjności, poprzez wskazane w nim środki dowodowe i ich ciężar materialny, stanowiący przeciwwagę dla inkwizycyjnego charakteru decyzji administracyjnej, od której wnoszę odwołanie.²³

Powód odwołując się od decyzji.....wskazuje w pkt 3 i 4 enumeratywnie podstawy odwołania, a w tym:

- a) naruszenie obowiązku organu administracyjnego sprowadzającego się do uwzględnienia obok prawnego, uzasadnienia faktycznego decyzji administracyjnej, w koniecznym zakresie postępowania wyjaśniającego (art. 218 § 2 k.p.a.), co w rozumieniu postępowania cywilnego, a w tym na podstawie art. 6 kc, materializuje obowiązek z którego wynika, że ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne,²⁴
- b) mające tu miejsce naruszenie prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 Kpc) stanowi głównie implikację zdeformowania demokratycznego prawa ustrojowego i zasad konstytucyjnych, mających znaczenie dla procesu podejmowania decyzji administracyjnych z uwagi na naruszenie obowiązku państwa do świadczenia emerytalnego według między innymi kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalnych.²⁵

Tym samym nowe rozwiązanie ustawowe w zakresie zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy i ich rodzin narusza: art. 2, 8 ust. 2, art. 10 ust. 1, art. 30, 31, 32; art. 42 ust. 3, art. 45, 47, 64 i 241 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 w zakresie ograniczenia i zdeformowania istoty godności człowieka oraz tym samym konstytucyjnych praw i jego wolności, mających znaczenie dla procesu podejmowania decyzji administracyjnych z uwagi na naruszenie obowiązku państwa do świadczenia emerytalnego według kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalnych, a w tym pogwałcenie:

- a) art. 30 i 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997 w zakresie ograniczenia ontologicznej istoty godności człowieka oraz tym samym konstytucyjnych praw i jego wolności,
- b) art. 32 dotyczącego naruszenia równości wszystkich wobec prawa oraz związanego z nim art. 47 w zakresie poszanowania czci i dobrego imienia,
- c) art. 2 Konstytucji naruszającego zasady demokratycznego państwa prawnego, urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej i związanego z nim:
 - art. 1 ustawy zasadniczej głoszącego, że Rzeczpospolita Polska jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli, a nie tylko dobrem tych ewentualnie autorytarnie politycznie pozytywnie zweryfikowanych,
 - naruszenia konstytucyjnej zasady dyskwalifikującej w obrocie prawnym retroakcję prawa (lex retro non agit),
 - zasady równości, która funkcjonuje w ustawie zasadniczej w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej,
- d) art. 8 ust. 2 Konstytucji RP wskazującego na naruszenie nakazu bezpośredniego stosowania konstytucji i związanego z tym zastosowania przez ustawodawcę odpowiedzialności zbiorowej jako instrumentu prowadzenia kolektywnej polityki represyjnej przez państwo „dobrej zmiany” wobec podmiotowych wymogów równości wobec prawa (art. 32 Konstytucji RP),
- e) art. 10 ust. 1 Konstytucji z uwagi na niekonstytucyjną kompensację wszystkich funkcji ustrojowych w RP, czyli wymaganego w ustawie zasadniczej trójpodziału władzy,
- f) art. 42 ust. 3 i 45 Konstytucji RP, którego naruszenie w tej ustawie polega na pogwałceniu zasady domniemania niewinności i związanego z tym prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy w kontekście zarzutów zawartych w ustawie, przez bezstronny i niezawisły sąd,

- g) art. 47 Konstytucji w zakresie, w jakim gwarantuje on prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, czci i dobrego imienia oraz decydowania o swoim życiu osobistym,
- h) art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji w zakresie naruszenia konstytucyjnego obowiązku ochrony podmiotowych praw majątkowych oraz powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony lub ją ograniczyć,
- i) art. 67 ust. 1 Konstytucji, gdzie niezasadnie dokonano ograniczeń w obowiązku świadczenia emerytalnego według takich też kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalnych w myśl dyspozycji zawartych w art. 31 ust. 3 Konstytucji,
- j) art. 241 ust. 1 Konstytucji naruszającego zasadę ciągłości polskiej państwowości, głównie w odniesieniu do zawartych umów międzynarodowych.

Ponadto znowelizowana ustawa o zaopatrzeniu emerytalnym narusza także między innymi:

- a) art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku, uzupełnionej Międzynarodowym Pakietem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowym Paktem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych uchwalony na XXI sesji ONZ w dniu 16 grudnia 1966 roku, który dotyczy zakazu naruszenia godności człowieka i obowiązku przestrzegania cywilizacyjnych klauzul ograniczających, odpowiadający określonym normom wiedzy, praktyki i demokratycznej myśli politycznej,
- b) art. 17 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 roku, w związku z naruszeniem ograniczeń w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw człowieka,
- c) przepisy Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 roku, ratyfikowanej przez Polskę w dniu 19 stycznia 1993 roku (Dz.U. z 1993 roku nr 61 poz. 284), tj.:
 - art. 3 w związku z naruszeniem zakazu poniżającego traktowania wynikającego z prowadzonej kampanii medialnej w celu poniżenia nas w oczach opinii publicznej oraz stworzenie tym samym klimatu społecznego potępienia i wywołania jako społecznie sprawiedliwego poczucia zbiorowej odpowiedzialności oraz upokorzenia,
 - art. 6 w związku z naruszeniem zasady prawa do rzetelnego procesu przez niezawisły i bezstronny sąd, albowiem konwencja chroni jednostki przed traktowaniem ich przez organy państwowe i funkcjonariuszy państwa jako winnych przestępstwa przed stwierdzeniem tego faktu przez sąd. Tutaj naruszenie polega na domniemaniu winy przy popełnieniu bliżej nieokreślonego przestępstwa oraz zbiorowej odpowiedzialności za takie działania. Ponadto ustawa i jej uzasadnienie przypisuje jej adresatom negatywne cechy, których nie można zweryfikować poprzez dostępne i skuteczne środki odwoławcze,
 - art. 7 w związku z naruszeniem zasady zakazu karania bez podstawy prawnej (zasada legalności). Tutaj ustawa z mocą wsteczną dokonuje faktycznej penalizacji działań, które nigdy nie wypełniały znamion przestępstwa, co więcej w przeszłości jako przedmiot naszych działań były sankcjonowane przez państwo (ściganie zbrodni szpiegostwa). Tym samym zapisy ustawy wskazują na niedopuszczalną represję i pozasądową sankcją o charakterze karnym. Dodatkowo uchwalone przepisy w sposób niezgodny z utrwalonymi od dawna standardami demokratycznymi przyjmują domniemanie winy, a ustawodawca przerzucając ciężar dowodzenia swojej niewinności na samych zainteresowanych dokonał także ingerencji w ich godność,
 - art. 6, art. 7 Konwencji w związku z art. 1 protokołu dodatkowego nr 1 do Konwencji w zw. z art. 18 Konwencji, gdzie ustawodawca przekroczył zakres konwencyjnych ograniczeń prawa podmiotowego w postaci rozliczenia z przeszłością, które lekceważy prawny dorobek cywilizowanych narodów w postaci takich wartości jak: pewność prawa, ochrona uzasadnionych oczekiwań, niedyskryminacja, nie działanie prawa wstecz i prawo do rzetelnego procesu,
 - art. 9 oraz art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, traktujących między innymi o zakazie subiektywnego wiążącego prawnie sporządzania ocen historycznych według politycznego

- uznania, narzucanie jednej oceny przeszłości oraz wyciąganie na tej podstawie określonych ex post skutków prawnych.
- art. 14 w związku z naruszeniem zasady zakazu dyskryminacji, która ma szczególne, podstawowe znaczenie przy założeniach systemu ubezpieczeń społecznych. tutaj ustawodawca uchwalając ustawę uznał, że wskazane w niej osoby nie zasługują na równe w środowisku żołnierskim traktowanie w zakresie zabezpieczenia społecznego oraz różnicował w istotny sposób status tych, którzy służyli jeszcze w Wojsku Polskim po 1990 roku,
 - art. 14. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w zakresie zakazu kolektywnej odpowiedzialności w związku z art. 6 konwencji, nakazujący domniemanie niewinności i zakazującym naruszenie prawa do uczciwego procesu,
- d) pkt 11-13 i 15 Rezolucji nr 1096 z dnia 27 czerwca 1996 roku Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy w związku z pkt 15-16 stanowiącego jej integralną część do Raportu Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy, które pozostają w związku:
- z art. 6 ust. 1 w związku z art. 8 ust. 1 i normami preambuły: Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie w dniu 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.),
 - z art. 1, art. 3, art. 23 i normami prawnymi wyrażonymi w preambule Statutu Rady Europy przyjętego w dniu 5 maja 1949 r. w Londynie (Dz. U. z 1994 r. Nr 118, poz. 565),
 - z art. 91 ust. 1-3 i art. 241 ust. 1 Konstytucji, tj. przepisami prawa wiążącej Rzeczypospolitą Polską ratyfikowanej umowy międzynarodowej oraz przepisami ustanowionymi przez organizację międzynarodową – Radę Europy, której prawo, na mocy ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy międzynarodowej oraz Statutu Rady Europy, jest wiążące i ma pierwszeństwo przed ustawami.

Ostatnie enumeratywne wskazania pozostają w sprzeczności z:

- a) preambułą Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej gwarantującą prawa obywatelskie, nakazującą działaniom instytucji publicznych rzetelność i sprawność, a także prawa podstawowe oparte na poszanowaniu wolności i sprawiedliwości,
- b) cytowany już wyżej art. 2 oraz art. 5 Konstytucji w zakresie w jakim stanowi, że Rzeczpospolita Polska zapewnia wolności oraz prawa człowieka i obywatela.²⁶

W tej sytuacji zasadnym jest rozstrzygnięcie merytoryczne sądu powszechnego z zastosowaniem zaproponowanych przez stronę środków dowodowych, co do istoty sprawy w celu uwzględnienia mojego odwołania się do sądu powszechnego i orzeczenia

zmieniającego zaskarżoną decyzję w całości (art. 477 § 2 k.p.c.) w związku z naruszeniem prawa materialnego, to jest braku normy prawnej, jako odniesienia, opisującej moją służbę na rzecz państwa totalitarnego.²⁷

Ponadto, o czym już wspomniano, mające tu miejsce naruszenie prawa materialnego (art. 393¹ pkt 1 Kpc) stanowi głównie implikację zdeformowania demokratycznego prawa ustrojowego i zasad konstytucyjnych, mających znaczenie dla procesu podejmowania decyzji administracyjnych z uwagi na naruszenie obowiązku państwa do świadczenia emerytalnego według między innymi kryteriów ograniczających wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalnych.²⁸

Powyższe stanowisko i jego uzasadnienie uwzględnia następujące elementy:

- I. Procesowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” dla pozaprawnego charakteru decyzji administracyjnej WBE i skutków prawnych wywołanych uchwaloną ustawą – s.8.
- II. Naruszenie indywidualnego charakteru decyzji administracyjnej oraz odpowiedzialności wobec:
 1. Pogwałcenia zasady domniemanie niewinności.
 2. Konieczności zastosowania prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy w kontekście wyłącznej stwierdzalności dowodami procesowymi, zarzutów zawartych w ustawie i decyzji administracyjnej – s.13.
- III. Naruszenie zasady trwałości decyzji administracyjnej wobec jej ustrojowej prawomocności i zasady ochrony zaufania jednostki do państwa – s.20.²⁹
- IV. Naruszenie postulatu praworządności w państwie prawnym wobec zastosowanej w

ustawie asymetrii praworządności materialnej i formalnej obejmującej:

1. Konstytucyjną ochronę świadczeń pieniężnych.
 2. Ochronę praw nabytych.
 3. Warunki dla zakazu retroakcji prawa.
 4. Prawne znaczenie decyzji ostatecznej wobec praw nabytych –s.22.
- V. Naruszenie decyzją administracyjną godności powoda i zasady sprawiedliwości społecznej -22.
- VI. Przypisy – orzecznictwo i doktryna – 34.

Mając powyższe na względzie, wnoszę jak na wstępie.

Do powyższego odwołania załączam- dowód:

- I. Zaskarżona decyzja Dyrektora WBE w Gdańsku nr z dnia.....
- II. Poprzedzająca ją ostatnia decyzja o waloryzacji świadczenia.
- III. Decyzję o przyznaniu emerytury wojskowej z dnia
- IV. Kopie dokumentów zteczki akt personalnych:
 1. Opinii specjalnej żołnierza zawodowego ppłk XXX YYYYY, obejmującej okres od _____.____ do _____.____ roku, pozostającego w dyspozycji Ministra Obrony Narodowej, sporządzonej na okoliczność zwolnienia z zawodowej służby wojskowej.
 2. Aktu mianowania przez Ministra Obrony Narodowej z dnia _____.____ roku na stopień podpułkownika XXX YYYYY z dniem _____.____ w korpusie osobowym kontrwywiadu.
 3. Decyzji (wyciąg) nr _____ Ministra Obrony Narodowej z dnia _____.____ roku, dot. ppłk XXX YYYYY w sprawie zwolnienia z zajmowanego stanowiska Dowódcy Jednostki Wojskowej ____ w ____ i wyznaczenia na stanowisko Dowódcy Jednostki Wojskowej ____ w ____

Załączniki:

1. Odpis odwołania wraz z załącznikami.
2. Dowody wymienione w treści odwołania.

UZASADNIENIE

AD. I. Procesowe znaczenie pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” dla pozaprawnego charakteru decyzji administracyjnej WBE i skutków prawnych wywołanych uchwaloną ustawą.

Ustawodawca w ustawie o zmianie ustawy o Powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej używa określenia „służby na rzecz totalitarnego państwa”, które ma charakter jedynie subiektywnej oceny polityczno-historycznej. Z pewnością autorzy ustawy uświadomili sobie, że w linii orzeczniczej brakuje precyzyjnego wyroku Trybunału Konstytucyjnego w tej sprawie i dostosowali do swoich celów politycznych nie ustalone w praktyce i doktrynie prawniczej znaczenie dla tego sformułowania. Zdaniem powoda prawdopodobne posłużenie się w preambule i uzasadnieniu ustawy określeniami o stosowaniu w systemie totalitarnym bezprawnych metod naruszających podstawowe prawa człowieka oraz innych represji wobec walczących o niepodległy byt Rzeczypospolitej, to niekonstytucyjne określenie, przez to, że:

- a) władza ustawodawcza weszła w kompetencje władzy sądowniczej i dokonała karnoprawnej oceny działania nie tylko określonego organu państwowego, działającego przed 1990 rokiem w strukturze MON (WSW), ale również pełniących w nim służbę żołnierzy,

- b) przyjęto przez to zasadę zbiorowej odpowiedzialności żołnierzy i tym samym karania ich bez podstawy prawnej oraz przypisanie im w sposób dorozumiany konkretnych czynów noszących znamiona przestępstw.³⁰

Tym samym zdaniem powoda, powyższe wraz z określeniem „służby na rzecz totalitarnego państwa” powinno być przedmiotem postępowania dowodowego w procesie odwoławczym tym bardziej, że:

- a) zdefiniowania powyższego pojęcia i przypisanie jego znaczenia do warunków służby powoda, ma fundamentalne znaczenie dla dalszych skutków prawnych wywołanych uchwaloną ustawą,
- b) w postępowaniu odwoławczym przed sądem ciężar dowodu będzie spoczywał na tym kto z danego zdarzenia wyciąga skutki prawne (wniosek dowodowy nr 1 i 2),
- c) o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych żołnierza rozstrzyga co do istoty sąd powszechny, który nie jest prawnie związany treścią informacji o przebiegu służby z IPN.³¹

W tej sytuacji zakładana przez ustawodawcę zmiana mojej sytuacji prawnej jako żołnierza w powiązaniu z treścią ustawy powinna być powiązana z koniecznością wykazania mi na podstawie dowodu/ dowodów o mojej między innymi służbie „na rzecz państwa totalitarnego”. Ponadto moim zdaniem, w celu ustalenia okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego i ich wysokość, organ emerytalny nie poprzedził przeprowadzeniem postępowania dowodowego, tj. m.in.: nie wezwał mnie i przesłuchał powoda jako zainteresowanego czy też nie przesłuchał świadków (możliwości wynikające z ustawy). Natomiast, co należy wyeksponować, takie działania ustawodawca przewidział w ustawie dla osób, które przedstawia dowody swojej aktywności niepodległościowej. W tej sytuacji zasada równego traktowania podmiotów wobec prawa powinna sprowadzać się do tego, że należałoby mi udowodnić podczas pełnienia służby w WSW działanie skierowane przeciwko niepodległemu bytowi Rzeczypospolitej. Ten element ma zasadnicze znaczenie dla procesu odwołania się od decyzji administracyjnej w toku postępowania przed sądem, albowiem powód podnosi jej wadliwość z uwagi na brak dowodów obejmujące „zaświadczenie”, które nie stwierdza przeciw mojej „służby na rzecz

10

państwa totalitarnego” (art. 477 k.p.c.). Wskazane w ustawie postępowanie sądowe prowadzone według zasad kodeksu postępowania cywilnego, to w istocie podstawa ustalenia z urzędu mojego prawa do świadczeń emerytalnych pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego, na skutek przedstawienia nowych dowodów lub ujawnienia nowych okoliczności przez WBE, które mają wpływ na prawo do świadczeń i ich wysokość.³² W tej sytuacji zdaniem powoda konieczne jest jego wnioskowanie o wskazane wyżej przedstawienie dowodów przez organ państwowy o chociażby stosowaniu przeze mnie w okresie służby wojskowej bezprawnych metod naruszających podstawowe prawa człowieka oraz innych represji wobec walczących o niepodległy byt Rzeczypospolitej.³³ Zasadność dla takiego argumentu wynika z tego, że jak wynika z orzecznictwa sądowego model postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakłada badanie wad decyzji wynikających z naruszenia prawa materialnego, z czym mamy tu do czynienia oraz wymaganą prawem prejurysdykcyjność działania organu emerytalno-rentowego. Natomiast kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania i koncentruje się na pojęciu „sprawy”, a więc merytorycznym rozstrzygnięciu co do jej istoty.³⁴

W tej sytuacji istota sprawy, zdaniem powoda, wynika z ustalenia dla jakiego państwa totalitarnego pełniłem służbę i w jaki szkodliwie społecznie sposób, jest możliwe, dopuszczalne prawem, obniżenie mi emerytury zgodnie z art. zmienionej ustawy emerytalnej. Biuro Legislacji Senatu w opinii na temat projektu nowej ustawy określiło zwrot „służby na rzecz totalitarnego państwa jako pojęcie, które nie pochodzi z języka prawnego (tj. języka aktów prawnych), ale z języka prawniczego, będącego wtórnym wobec prawnego, mającego charakter pomocniczy w rozumieniu oraz stosowaniu prawa, język prawniczy nie powinien wchodzić do języka prawnego”.³⁵

W tej sytuacji posługując się tylko domyślną politologiczną interpretacją „państwa totalitarnego”, aby moja służba na jego rzecz mogła zostać przyporządkowana do takiego określenia ustawowego, wymaga w pierwszej kolejności na wykazaniu mi realizacji zadań

służbowych czy też podejmowanych w społeczności wojskowej z własnej inicjatywy działań, które ukierunkowane były na przejęcie kontroli nad tą społecznością, starając się wpływać na wszystkie aspekty ich życia publicznego i prywatnego. Ponadto w tej sytuacji, aby mówić o mojej służbie na rzecz państwa totalitarnego, należałoby zidentyfikować jego wyróżniające się cechy, które występując jednocześnie w ówczesnej Polsce, świadczą o jej totalitaryzmie.

W tej sytuacji wymóg praworządności administracyjnego stanowiska wymaga wykazania mi w decyzji administracyjnej w ramach okoliczności nie budzących wątpliwości, że podejmowałem działania służbowe zmierzające do wpajania oficjalnej przez sprawujących władzę ideologii, wkomponowując się w system indoktrynacji realizowany za pomocą od różnych form propagandy do różnych form przymusu i terroru do którego działając na rzecz państwa totalitarnego się odwoływałem.

Wojskowe Biuro Emerytalne wydając decyzję w sprawie nowego wymiaru mojej emerytury powołało się właśnie na nowelizację „ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalno rentowym żołnierzy zawodowych i ich rodzin”. Ustawa o czym przekonuje sam jej tytuł, dotyczy żołnierzy zawodowych, którzy do tej pory pozostawali na tak zwanym mundurowym zaopatrzeniu emerytalnym w związku z pełnieniem przez nich służby w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej i zostali przeniesieni do rezerwy. Implikacją powyższego jest to, że na ogonie emerytalnym spoczywa tym samym podstawowy obowiązek wskazania i wykazania mi:

- a) czasokresu pełnienia przeze mnie służby na rzecz określonego z nazwy państwa totalitarnego;
- b) podejmowanych przeze mnie konkretnych działań na jego rzecz, a w tym stosowania między innymi „bezprawnych metod naruszające podstawowe prawa człowieka” oraz podejmowanych czynności wobec organizacji i osób broniących niepodległości Rzeczypospolitej.³⁶

Z orzecznictwa sądowego wynika, że niejasne jest również występujące w obrocie prawnych między innymi określenie „totalitarny ustrój państwa”, ponieważ nie daje gwarancji racjonalnego i jasnego określenia tej formacji w kontekście społecznie szkodliwego działania.³⁷ W związku z powyższym niejasny nieprecyzyjny przepis rodzi niepewność jego adresatów co do ich praw i obowiązków, a także stwarza organom stosującym prawo pole dowolności działania, co istotnie zwiększa ryzyko bezpodstawnego w świetle prawa jego stosowania.³⁸

W związku z powyższym, pod rygorem sankcji karnej określonej w art. 233 Kodeksu karnego, składam oświadczenie z którego wynika, że nie pełniłem nigdy służby na rzecz żadnego totalitarnego państwa w okresie od _____. do dnia _____. roku. Ponadto w mojej dyspozycji pozostają dokumenty konstytucyjnych organów Rzeczypospolitej Polskiej, a w tym między innymi: akty mianowania, decyzje administracyjne, opinia specjalna – wydane przez Ministra Obrony Narodowej, potwierdzające moją służbę w Siłach Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, między innymi w korpusie osobowym kontrwywiadu wojskowego (załącznik nr 1-4). W tym też czasie zostałem odznaczony za służbę dla Rzeczypospolitej Polskiej:

1. Srebrnym medalem siły zbrojne w służbie ojczyzny, _____. roku, legitymacja nr _____.
2. Srebrnym medalem za zasługi dla obronności kraju, _____. roku, legitymacja nr _____.
3. Brązowym krzyżem zasługi, _____. roku, legitymacja nr _____.
4. Srebrnym krzyżem zasługi. _____. 1 roku, legitymacja nr _____ (zob. opinia specjalna).

Istotne też znaczenie ma to, że w okresie pełnienia przez ze mnie służby w Wojsku Polskim, to jest od 1978 roku i służby w Kontrwywiadzie wojskowym WSW od 1986 roku, a następnie w służbach specjalnych do 2003 roku, pobierałem uposażenie z jednostek wojskowych Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, co dokumentuje między innymi zaświadczenie o wysokości uposażenia i innych należności pieniężnych żołnierzy zawodowych do celów ewidencyjno-finansowych oraz zaopatrzenia emerytalno-rentowego (załącznik nr 5).

W związku z powyższym jak wynika z orzecznictwa sądowego ponowne ustalenie prawa do świadczeń emerytalno-rentowych nie może być wszczęte na innej podstawie prawnej niż do tej pory, a w szczególności nie może być dokonane na podstawie odmiennej

oceny tych samych dowodów, w oparciu o które została wydana wcześniej prawomocna decyzja administracyjna.³⁹

W tej sytuacji wykładnia językowa nowych przepisów ustawy w tym aspekcie prowadzi do wieloznaczności.⁴⁰ W ich konsekwencji należy przyjąć do dalszego rozumowania polisemantyczność zawartego w ustawie określenia „służby na rzecz totalitarnego państwa” poprzez wspomniany już zakres powierzonych mi wtedy zadań jako celów instytucji państwowych, a w tym pewnej łączności od 1986 roku faktycznie realizowanych przez mnie działań Kontrwywiadu Wojskowego z celami takiego państwa.

Zdaniem powoda istotnego znaczenia nabiera także bliższe przeanalizowanie użytego przez ustawodawcę określenia „działania na rzecz” jakiegoś podmiotu, tutaj służby w kontrwywiadzie wojskowym rzekomo „totalitarnego państwa”.⁴¹ W tym projekcie ustawy pojęcie „na rzecz” stało się terminem ustawowym wchodzącym do zespołu znamion działania w rzekomym interesie państwa totalitarnego. Powyższe też wymusza obowiązek jednoznacznego rozumienia tego pojęcia obejmującego swym zakresem wszystkie desygnaty tego terminu oraz jednocześnie takie jego ukształtowanie definicyjne. Działanie „na rzecz”, jak wynika z orzecznictwa sądowego oraz rozlicznych poglądów dyscyplin naukowych, to działanie ludzkie, które zawsze jest świadomym ukierunkowanym zachowaniem się człowieka.⁴² Działanie „na rzecz” w moim przypadku musi mieć uzewnętrznione zachowanie, ukierunkowanej mojej aktywności zmierzającej do realizacji zamierzonego celu, tutaj „państwa totalitarnego”. Działanie „na rzecz” oznaczać też musi wszelkie formy mojej aktywnej działalności współpracy z takim państwem, która nie przybiera wyłącznie postaci funkcjonowania w jego strukturach organizacyjnych, dającej się określić jako branie w nim udziału. Tutaj działanie takie musi się odnosić do to konkretnego czynu lub czynów człowieka.⁴³

W tej sytuacji, zdaniem powoda, ustawodawca mając świadomość konieczności spełnienia warunków intencjonalności politycznej posłużył się swobodą interpretacji. Ponadto należy podkreślić, że nigdy nie wykazano mi też takiego kompleksu działania, któremu można byłoby przypisać postać zaniechania wobec jakiegokolwiek krzywdy i szkodliwości społecznej. W tej sytuacji widać jak rozkładają się psychiczne komponenty każdego indywidualnego działania, czyli zachowanie wskazujące na zamiar i wolę takiego działania „na rzecz totalitarnego państwa”, wobec których ustawodawca i organ administracyjny nie zamierza prowadzić i nie przeprowadził żadnego procesu dowodzenia, zakładając ich negatywne zbiorowe wartościowanie.⁴⁴ Zatem rozstrzygnięcie w tej sprawie, zgodnie z prawem, musi być dokonane „in concreto” przez sąd.⁴⁵

Z analizy stanowiska doktryny i orzecznictwa sądowego wynika, że ustawodawca posługując się określeniem „służby na rzecz państwa totalitarnego” świadomie pominął zasady techniki legislacyjnej w celu realizacji politycznych celów w stanowieniu prawa, naruszającego głównie godność człowieka. Zdaniem ustrojodawcy i z treści orzecznictwa sądowego wynika, że w projektach ustaw należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu.⁴⁶ Natomiast w ustawie i jej uzasadnieniu zastosowano także zdeformowane posługiwanie się strefami konotacyjnymi, identyfikując dany podmiot jako wchodzący w zakres znaczenia danej nazwy na podstawie bliskoznaczności czy też równoznaczności podmiotu i jego „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Tym samym zastosowanie nie zdefiniowanych prawem pojęć bliskich znaczeniowo innemu wyrazowi, czy też użycia terminu równoznaczeniowego, ale sformułowanego inaczej, umożliwił w istocie wykorzystanie abstrakcyjnego, nowego myślowego odpowiednika politycznego zamówienia na określony stan rzeczy. W tej sytuacji istotnego znaczenia nabierają nie tylko wątpliwości związane z ustawą w zakresie obowiązujących na podstawie prawa zasad techniki legislacyjnej, ale zawartej w nich zasady racjonalności prawodawcy.⁴⁷ Ponadto zdaniem powoda, ustawa także pozostawia poza zakresem swego unormowania istotne fragmenty podmiotowego i faktycznego w oparciu o wymiar sprawiedliwości rozliczenia z przeszłością historyczną.⁴⁸

Reasumując, brak zastosowania powyższych uwarunkowań powoduje, że zaniechanie indywidualnego przyporządkowania lecz zbiorowo określonego z zachowania polegającego na „służbie na rzecz państwa totalitarnego” adresata ustawy, implikuje jednoznacznie naruszenie konstytucyjnych wymogów w postaci zbiorowej odpowiedzialności oraz wynikającej z niej domniemania zbiorowej, a nie indywidualnej

winy. Jedyny związek tych osób, to służba po i przed 1989 rokiem dla legalnego podmiotu prawa międzynarodowego oraz potrzeba zemsty, zawołowanej rzekomą sprawiedliwością społeczną, która jak wykazano pozostaje sama w sobie w opozycji do treści licznych wyroków Trybunału Konstytucyjnego.⁴⁹

Zaprezentowane przeze powoda stanowisko implikuje wniosek z którego wynika, że przesłana mi decyzja wojskowego organu emerytalno-rentowego jest wadliwa, chociażby z tego względu, iż:

- a) konsekwencją zmian politycznych w Polsce w 1989 roku było uchwalenie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 2 kwietnia 1997 roku, a z treści pierwszego zdania preambuły wynika, że „odzyskawszy w 1989 roku możliwość suwerennego i demokratycznego stanowienia o Jej losie”, co wskazuje na to, że Polska od tego okresu stała się krajem suwerennym i demokratycznym;
- b) w okresie od 1989 roku do 31 lipca 1990 roku Polska nie mogła być jednocześnie „państwem totalitarnym, jak sugeruje ustawodawca w ustawie o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin oraz „suwerennym i demokratycznym” jak stanowi ustawa zasadnicza.

Nasylenie w tekście ustawy i jej uzasadnieniu dużego ładunku aksjologicznego oraz historyczno-ideologicznego, pełnego prawd absolutnych, stwarza zagrożenie, iż wyeksponowane w odwołaniu konstytucyjne zasady i ich jedność konstytucyjna na skutek instrumentalizacji mojej godności, przestała być aktem prawotwórczym, co w obecnej sytuacji politycznej związanej z Trybunałem Konstytucyjnym nie wymaga dodatkowego uzasadnienia. Taką sytuację stwarza polityczna autointerpretacja występujących w niej klauzul ograniczających, która w istocie zagraża całej społeczności, której to dotyczy.

Z analizy zapisów ustawy wynika, że przy formułowaniu terminów na użytek celów politycznych nie przestrzegano w niej zasad terminologicznych, korzystając jak już wspomniano świadomie z ich kolizyjności w celu subiektywnie dostosowanego pierwszeństwa ich zastosowania. W tych warunkach jako niezgodne z prawem, istotnym pozostaje:

- a) wykorzystywanie w działaniach prawotwórczych związanych z tą ustawą i jej uzasadnieniem czy też towarzyszących jej uchwaleniu wypowiedzi publicznych w których wykorzystano konotację odpowiednich terminów i pojęć,
- b) wyrazy i połączenia wyrazowe oraz określone reguły nakazujące wiązać z pewnym układem politycznych rzeczy czy zjawiskiem myśli określonego typu, obejmujące:
 - role semiotyczne wypowiedzi,
 - nazwy czy też konteksty znaczeniowe, wykorzystywane do budowy zdań i ich odpowiednika w przeciętnej ludzkiej świadomości.

Mając na uwadze konieczność oceny całego materiału dowodowego z uwzględnieniem treści „zaświadczenia”, z IPN, zasadnym byłoby wyłączenie tego dokumentu z materiału dowodowego w sprawie, z uwagi na:

- a) jego wadliwość wynikającą z tego, że zawarte w niej informacje nie stwierdzają i nie dowodzą mojej „służby na rzecz totalitarnego państwa” (art. 477 k.p.c.), co opisano we wnioskach 1 i 2;⁵⁰
- b) dopuszczalne prawem obalenie domniemania zgodności z prawdą, dokumentu urzędowego w drodze przeprowadzenia dowodu przeciwko treści takiego dokumentu i wniosków jakie wynikają z jego treści bez przeprowadzenia stosownego postępowania dowodowego.

Jak wynika z doktryny decyzja administracyjna jest to akt administracyjny stanowi władcze jednostronne oświadczenie woli organu wykonującego zadania z zakresu administracji, oparte na przepisach prawa administracyjnego, określające w sposób prawnie wiążący bezpośrednio rozstrzygnięcie wobec sytuacji konkretnie wskazanego adresata w indywidualnie oznaczonej sprawie. W związku z powyższym jej rozstrzygnięcie powinno mieć charakter indywidualny, in concreto, dostosowany do warunków osoby której dotyczy na podstawie właściwej podstawy prawnej w systemie prawa czyli na podstawie przepisów o charakterze powszechnie obowiązującym.⁵¹

Nie ulega wątpliwości, że w przypadku kwestionowanej regulacji mamy do czynienia ze sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych. Stąd też wyłączenie stosowania k.p.a. do

informacji IPN o przebiegu służby żołnierza WSW, wpisuje się w akceptowane na gruncie k.p.a. odmienne unormowanie zasad postępowania w sprawach ubezpieczeń społecznych.⁵² Informacja o przebiegu służby jest równoważna z zaświadczeniem o przebiegu służby wydawanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy służb.^{53 54}

Jednakże informacja o przebiegu służby sporządzona przez IPN stanowi tylko i wyłącznie dowód z akt osobowych żołnierza Wojska Polskiego w postępowaniu przed organem emerytalnym w sprawie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego oraz jego wysokości. Informacja, będąc tylko jednym ze środków dowodowych w postępowaniu przed organem emerytalnym, w żadnym wypadku nie rozstrzyga sprawy indywidualnej z zakresu zaopatrzenia emerytalnego żołnierza. Z istoty zaświadczenia jako czynności materialno-technicznej wynika bowiem, że jest ono, jak niniejsza „informacja”, aktem wiedzy, a nie woli. Zaświadczeniem organ potwierdza jedynie istnienie określonego stanu faktycznego na podstawie posiadanych już danych. Model postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych zakłada prejurysdykcyjność działania organu rentowego. Na tej podstawie powstaje rozstrzygnięcie władcze organu emerytalnego (decyzja) o indywidualnych prawach byłego żołnierza Wojska Polskiego w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości.⁵⁵

W tej sytuacji zasadnym jest rozstrzygnięcie merytoryczne sądu powszechnego z zastosowaniem wszelkich środków dowodowych (w załączeniu wnioski dowodowe), co do istoty sprawy w celu:⁵⁶

1. Uwzględnienia mojego odwołania się do sądu powszechnego i orzeczenia zmieniającego

zaskarżoną decyzję w całości lub w części (art. 477 § 2 k.p.c.)¹⁴ w związku z naruszeniem prawa materialnego, to jest braku normy prawnej, jako odniesienia, opisującej moją służbę na rzecz państwa totalitarnego.⁵⁷

2. Zweryfikowania w toku postępowania przed sądem informacji, o przebiegu mojej służby w WSW w okresie od 1986 do 1990 roku i na podstawie materiałów archiwalnych IPN czy też WBE oceny przez sąd zasadności obniżenia mi świadczenia emerytalnego w związku z moją służbą na rzecz totalitarnego państwa .⁵⁸

3. Rozstrzygnięcia zagadnienia konstytucyjnego sprowadzającego się do tego, że czy zakwestionowane przepisy ustawy o zmianie ustawy zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin stanowi wyjątek od konstytucyjnej zasady zaskarżania administracyjnych rozstrzygnięć pierwszoinstancyjnych (art. 78 Konstytucji), albowiem zaświadczeniem o przebiegu służby sporządzanym na podstawie akt osobowych przez właściwe organy, które:

- a) po pierwsze, nie jest zaświadczeniem w rozumieniu k.p.a.,
- b) po drugie, nie jest rozstrzygnięciem sprawy z zakresu zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariusza;
- c) nie ma więc z całą pewnością ani charakteru decyzji, ani tym bardziej, co oczywiste, orzeczenia, podczas gdy:
 - konstytucyjne prawo do zaskarżania dotyczy bezpośrednio decyzji i orzeczeń wydanych w pierwszej instancji;
 - została na tej podstawie wydana decyzja WBE w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczenia emerytalnego i jego wysokości.⁵⁹

Doprecyzowanie problemu sprowadza się do tego, że istotnego znaczenia dla omawianej mojej godności nabierają też wątpliwości związane z ustawą w zakresie obowiązujących na podstawie prawa wspomnianych już zasad techniki legislacyjnej i zbadania zawartej w nich zasady racjonalności prawodawcy. Ponadto w samej ustawie i jej uzasadnieniu wystąpiło posługiwanie się strefami konotacyjnymi identyfikując dany podmiot jako wchodzący w zakres znaczenia danej nazwy (bliskoznaczność, równoznaczność z oprawcą, przestępcą...) to jest użycia zdefiniowanego słownikowo lub potocznie pojęcia bliskich znaczeniowo innemu wyrazowi, czy też użycia terminu równoznaczeniowego, ale sformułowanego inaczej, który w istocie stanowi abstrakcyjny, nowy myślowy odpowiednik wyłącznie politycznego stanu rzeczy.

Zdaniem powoda celem takiego zbiegu było sprecyzowane wcześniej założenie o przesądzającej ostatecznej prawdziwości, na podstawie użytych w tekście ustawy i jej uzasadnienia zdań w których komponenty językowe i utworzona faktualność, sugeruje kształt porządku prawnego jako rzekomo sprawiedliwego w obszarze tak zwanej siły prawa.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał na to, że ogólne zasady wynikające z art. 2 Konstytucji powinny być przestrzegane szczególnie restryktywnie, gdy chodzi o akty prawne ograniczające wolności i prawa obywatelskie.⁶⁰ W szczególności ustawowa regulacja winna czynić, co nie ma tu zastosowania, zadość dyrektywie dostatecznej określoności i stabilności unormowań prawnych, która stanowi pochodną zasady demokratycznego państwa prawa, wyrażonej w cytowanym wyżej art. 2 Konstytucji.⁶¹

Ad. II. Indywidualny charakter decyzji administracyjnej oraz odpowiedzialności wobec:

- 1. Pogwałcenie zasady domniemania niewinności.**
- 2. Konieczności zastosowania prawa każdego do rozpatrzenia jego sprawy w kontekście wyłącznej stwierdzalności zarzutów zawartych w ustawie.**

W cytowanej ustawie z mocy prawa uznano, że osoby które pracowały lub służyły w kontrwywiadzie Wojska Polskiego, są współodpowiedzialne za powstanie i utrzymanie zbrodniczego systemu totalitarnego”, a więc muszą być uznane za nie dające gwarancji uczciwości, szlachetności, poczucia odpowiedzialności i prawości. Demokratyczny konstytucyjny standard cywilizacyjny wymaga, aby regulacja ustawowa przy takim określeniu wprowadziła element działania świadomego, wartościowanego przez prawo negatywnie, oraz podejmowanego w zamiarze (dolus coloratus) naruszenia mojej wolności i moich praw człowieka oraz obywatela. Tym samym takiego rodzaju działanie w tym standardzie cywilizacyjnego ustawowego opisu wymaga zaistnienia przesłanki świadomego i udowodnionego szkodenia innym, działania odpowiadającego określonym kryteriom składających się na zbrodniczą działalność. To inaczej konieczne do zidentyfikowania istnienie elementu osobowego (podmiotowego) któremu można przypisać winę, albowiem w przeciwnej sytuacji następuje bezpodstawne naruszające moją godność posługiwanie się przez ustawodawcę określeniami typowymi dla przestępstwa, gdzie w tych warunkach nie da się udowodnić mojej niewinności. Ponadto wobec moich innych działań o charakterze kontrwywiadowczym nie można penalizować, albowiem w momencie ich realizacji były, jako ochrona kontrwywiadowcza Sił Zbrojnych legalne i są także legalne obecnie, chyba że ustrojodawca intencjonalnie zmierza do zerwania ciągłości państwa i jego racji stanu wobec obecnie przeciw Polsce prowadzonej działalności wywiadowczej. W tej sytuacji mamy tu do czynienia z klasycznym błędem przesunięcia kategoriałnego. Nie jest bowiem wiadomo, czy tutaj etyka, jak jest przyjęte we wszystkich cywilizowanych państwach, ma wpływać na treść norm prawnych, a nie jak tutaj zastosowano, nie jest wiadomo do końca czy to prawo może (ustawa) określać co jest etyczne.⁶² Tak ukształtowane prawem rozmyta kategoriałność wynikająca ze zbiorowej odpowiedzialności nie pozwala na określenie granic demarkacyjnych zapewniających ochronę konstytucyjnych wartości bez nadmiernego (nieproporcjonalnego) uszczerbku dla jednej kosztem drugiej.

Tym samym ustawa zakłada domniemanie mojej winy za te działania kontrwywiadowcze z uwagi na to, że pracowałem w strukturach Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Ustawa zakłada bowiem, że każda osoba, której nazwisko znajduje się w dokumentach ówczesnych „organów bezpieczeństwa państwa”, jest winna czynów związanych z łamaniem praw człowieka i obywatela. Taki zapis i rozumowanie jest niezgodny z zasadą przyzwoitej legislacji gdyż z jednej strony zbiera stany faktyczne podlegające indywidualnemu osądzeniu i „ukaraniu” pozbawieniem praw emerytalnych w rzekomo państwie prawnym, a z drugiej podobnie traktuje potencjalnych przestępców, którzy powinni ponieść konsekwencje o skutkach surowszych niż sankcje przewidziane w ustawie o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym za rzeczywiste swoje działania przestępcze. Tym samym w kontekście treści ustawy, ustrojodawca nie indywidualizuje zachowań poszczególnych osób jako żołnierzy, gdyż ustawodawca stosuje kryterium formalne bez wchodzenia w istotę wykonywanej pracy, służby, stosując odpowiedzialność zbiorową. W związku z powyższym przepisy ustawy naruszają zasadę poszanowania i ochrony godności (art. 30 Konstytucji), co prowadzi do naruszenia mojego dobrego imienia i swoistej infamii wobec osób, które pracowały/służyły w pionie kontrwywiadowczym, ale nie miały nic wspólnego ze zwalczaniem opozycji demokratycznej.⁶³

W tej sytuacji zmiana sytuacji podmiotu w odniesieniu do nowego prawa wynikająca z ustawy musi odnosić się do standardów demokratycznego państwa prawnego. Jeżeli dana

organizacja dopuszczała się poważnych naruszeń praw człowieka należy uznać, że jej członek, pracownik lub współpracownik brał w nich udział jeżeli taki udział został mu udowodniony, a nie założony został narracją polityczną. Winę mającą charakter indywidualny, a nie zbiorowy należy udowodnić w każdym indywidualnym wypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego, stosowania przepisów ustawy. Trybunał Konstytucyjny napisał wprost, iż naruszenie zasady domniemania niewinności powoduje naruszenie konstytucyjności przepisów prawa stanowionego. Natomiast ustawa stanowi całkowite odwrócenie logiki postępowania w demokratycznym państwie prawnym (art. 2 Konstytucji). Sankcje powinny dotknąć bowiem tylko i wyłącznie tych, którym zostanie udowodnione przez niezawisły sąd działanie na rzecz „zbrodniczego utrwalania władzy komunistycznej” czy też walka z opozycją, łamanie praw i wolności człowieka, a w szczególności łamanie standardów ówczesnego prawa międzynarodowego.

Ustawodawca nie chce dostrzec, że problem winy, a więc odpowiedzialności wynika ze świadomości, czyli elementu intelektualnego, stanowiącego treść zamiaru. Inaczej rzecz ujmując, czyli jest to akt woli, który należy wiązać z ostatnią fazą procesu decyzyjnego. Natomiast przez fazę decyzyjną należy rozumieć psychiczne pobudzenie do aktywności i samą aktywność psychiczną, która każda przestępczą decyzję urzeczywistnia w świecie zewnętrznym w określony sposób, który w każdym przypadku należy opisać jako działanie na rzecz, jak to się powszechnie stwierdza, utrwalania władzy komunistycznej. Tym samym, świadomość jest koniecznym elementem przestępczego zamiaru. Ponadto Trybunał Konstytucyjny w innej sprawie byłych funkcjonariuszy poprzedniej formacji społeczno-politycznej stwierdził, że wszelkiego rodzaju ograniczenia ustawowe muszą wynikać wyłącznie z winy, która ma charakter indywidualny, a nie zbiorowy i którą należy udowodnić w każdym indywidualnym wypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego, stosowania represyjnej treści ustawy.⁶⁴ Zdaniem powoda należy też podkreślić, że ustawa w sposób arbitralny obniża emerytury żołnierzy zawodowych, jako nieproporcjonalnej i nieuczciwej redukcji świadczeń do poziomu, którego nie można wytłumaczyć dążeniem do jakiegoś uzasadnionego konstytucyjnego celu i na pewno ten akt prawny nie zapewnia też większej uczciwości systemu emerytalnego. Tym samym, w sferze świadomości każdego żołnierza, którego ustawa dotyczy powinny znaleźć odbicie te cechy konsekwentnego jego zachowania się, które powinny odpowiadać ustawowym desygnatom takiego działania jako naruszenie prawa, a w tym przypadku udowodnionego przez sąd mojego działania obejmującego między innymi:

- a) w skrajnej formie działania skierowanego przeciw zdrowiu lub życiu,
- b) stosowania gróźb bezprawnych w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania;
- c) stosowania innych aktów przemocy ze względu na przyjęte kryterium celu działania, które:
 - prowadziły lub mogły prowadzić do fizycznej, psychologicznej lub ekonomicznej szkody lub cierpienia, w tym również groźby takich aktów,
 - wywoływały zamierzone skutki umyślnego działania politycznego.

W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z naruszeniem mojej godności i honoru żołnierskiego, albowiem prawo nie może i nie powinno zaspokajać żądz zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Prawo musi natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony oraz stosować je także wobec tych osób, które same ich wcześniej nie stosowały, gdy były u władzy, albowiem w tych warunkach ustawa staje się środkiem do zwalczania demokratycznego porządku prawnego.⁶⁵

Naruszając zasadę dostatecznej określoności ustawodawca nie wykazał na czym polegało moje szkodliwe działanie na rzecz niepodległego państwa zasługującego na infamię i karę. Ponadto o tym, czego przedstawiciele ustawodawcy unikają, czy mamy do czynienia z karą decyduje nie użyta nazwa, ale występowanie jednocześnie dwóch elementów: określonej dolegliwości oraz publicznej ujemnej oceny (potępienia) działań z którymi wiąże się ta dolegliwość. Mając na uwadze to, że każdy ma prawo do ochrony swojej godności (czci), jej publiczne umniejszanie jest zawsze jakąś formą infamii (napiętnowania). Nawiązywanie do zbiorowej winy i niedopuszczalnej zbiorowej odpowiedzialności oraz karanie mnie za rozpoznawanie działalności szpiegowskiej

skierowanej przeciwko Polsce, czyli moje zachowania, które nie były zabronione w momencie ich dokonania i nie mogły być uznane za przestępstwo w świetle obowiązujących międzynarodowych regulacji, co stanowi tutaj naruszenie prawa.

Wewnętrzna atrybucja winy, przez co rozumie się obwinianie wszystkich osób o określonej przeszłości zawodowej, gdzie brak indywidualnych dowodów przestępczego sprawstwa, powoduje świadome i zamierzone rozmycie odpowiedzialności, które umożliwia iluzję dla uzasadnionego dzielenia się winą z innymi osobami z tej samej społeczności (podstawa odpowiedzialności zbiorowej). W ten sposób zbiorowa dehumanizacja, wszystkich jako rzekomych sprawców niegodnych czynów, to przemieszczenie standardu indywidualnej odpowiedzialności na wszystkich, przez tych dla których uzasadnianie nawet błędne konstytucyjnie ma stanowić o słuszności ich prawa. Natomiast jego dopuszczalność wynika z autorytetu zdeformowanej celami politycznymi aksjologii i społecznego triumfalizmu oraz relatywizmu, który pozwala operować bez konsekwencji prawnych w harmonizowanych politycznymi potrzebami obszarach. W tej sytuacji należy rozważyć zasadność powyższych wypowiedzi ustawodawcy w oparciu o ustalenie w jaki sposób ustawodawca zbadał i co upoważnia go stwierdzenia, że wszyscy żołnierze WSW, posiadali negatywny stosunek do wartości demokratycznych i niepodległościowych oraz działali metodami pozaprawnymi i naruszającymi podstawowe prawa człowieka, czy też byli bezpośrednim narzędziem realizacji totalitarnych i antyniepodległościowych celów tak zwanej władzy komunistycznej.

W tej ustawie zasadę domniemania niewinności zastąpiono zasadą dużego prawdopodobieństwa popełnienia nieokreślonego czynu, którego jedyną cechą jest jego polityczna ocena nieopisanego, a intencjonalnie sankcjonowanego zachowania. W związku z tym przyjęto wyłączne posłużenie się jedną cechą istotną, którą można wyróżnić ze względu na polityczny cel dominującego ilościowo ustawodawcy. Cechą tą jest wyłącznie posiadanie uprawnień do świadczeń emerytalno-rentowych z systemu zaopatrzeniowego służb mundurowych. W ten sposób jej represyjny charakter mógł objąć wspomnianą już zasadę odpowiedzialności zbiorowej wobec obywateli RP, którym nie udowodniono popełnienia żadnego przestępstwa. Powyższe jako rozwiązanie ustawowe pozostaje w sprzeczności z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 r. sygn. akt K 2/07 z którego wynika chociażby to, że racje polityczno-ideologiczne nie mogą nigdy dominować nad racjami konstytucyjnymi i systemowo-prawnymi. W tej sytuacji, zdaniem powoda, należy podzielić pogląd, że wątpliwe okazać się może przywracanie sprawiedliwości społecznej poprzez obniżenie emerytur dla wszystkich żołnierzy WSW i organów, niezależnie od ich roli i funkcji pełnionej w tych służbach. Negatywna ocena skutków działalności organów i służb specjalnych nie może wpływać na stwierdzenie słuszności lub niesłuszności przez poszczególnych żołnierzy, indywidualnie nabytych praw" (zdanie odrębne do wyroku TK K 6/09). Przeciwnie stanowisko pozostaje w jaskrawej sprzeczności z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego wydanym w 2010 roku, w sprawie K6/09, który stwierdził, że: "Każdy funkcjonariusz organów bezpieczeństwa Polski Ludowej, który został zatrudniony w nowo tworzonych służbach policji bezpieczeństwa, ma w pełni gwarantowane, równe prawa z powołanymi do tych służb po raz pierwszy od połowy 1990r., w tym równe prawa do korzystania z uprzywilejowanych zasad zaopatrzenia emerytalnego" (pkt 10.4.2, str. 83 orzeczenia TK) ... „Służba w organach suwerennej Polski po roku 1990 także traktowana jest jednakowo, bez względu na to, czy dany funkcjonariusz uprzednio pełnił służbę w organach bezpieczeństwa Polski Ludowej, czy też nie", co ma zastosowanie w moim przypadku.

Uzasadnienie dla negacji wobec nowych rozwiązań ustawowych i występujących dla mnie konsekwencji emerytalnych, wynika także chociażby z przywołania tezy wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 11 maja 2007 roku (sygn. akt: K 2/07): „środki demontażu dziedzictwa po byłych totalitarnych ustrojach komunistycznych dają się pogodzić z ideą demokratycznego państwa prawa tylko wtedy, gdy pozostając w zgodzie z wymaganiami państwa opartego na rządach prawa, będą skierowane przeciwko niebezpieczeństwom grożącym podstawowym prawom człowieka oraz procesowi demokratyzacji. Likwidując spuściznę po totalitarnych systemach komunistycznych, demokratyczne państwo oparte na rządach prawa musi stosować środki formalnoprawne takiego państwa (...). Demokratyczne państwo oparte na rządach prawa dysponuje wystarczającymi środkami, aby zagwarantować, że sprawiedliwości stanie się zadość, a winni zostaną ukarani. Nie może ono jednak i nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości. Musi, o

czym już wspomniano, natomiast respektować takie prawa człowieka i podstawowe swobody, jak prawo do należytego procesu, prawo do wysłuchania czy prawo do obrony oraz stosować je także co podkreśla Trybunał, wobec tych osób które same ich nie stosowały, gdy były u władzy." Zatem dla uzasadnienia obniżenia emerytur nie można posługiwać się różnymi średnimi, nieprzystającymi do realiów sprawy, a w szczególności bez oceny indywidualnej konkretnych osób. Prawo do emerytury jest bowiem ściśle powiązane z sytuacją prawną jednostki (okresu pracy, wysokości wynagrodzenia, zajmowanego stanowiska), a ograniczenie tych praw nie może podlegać subiektywnemu mechanicznemu relatywnemu uśrednieniu.

Zdaniem powoda należy szczególnie pamiętać, że na gruncie polskiego systemu prawa obowiązuje zasada *nullum crimen sine lege poenali*, której na zasadzie analogii należy bezwzględnie tu przestrzegać ze względu chociażby na dolegliwość i jej odbiór społeczny. W związku z tym jak wynika z orzecznictwa i doktryny, prawo ingerując w moje prawa i swobody obywatelskie w ujęciu jedności konstytucyjnej nie może stosować wykładni rozszerzającej lub jej postaci rozmytej, co ma tu zastosowanie. Tym samym prawo nie może obejmować ramami danego szkodliwego społecznie zachowania w których zakaz lub nakaz nie wynika wyraźnie z treści danego przepisu prawa.⁶⁶

W tej sytuacji ustawodawca dopuścił się naruszenia mojej godności oraz praw i wolności obywatelskich, które jako działanie normotwórcze z reguły rozluźniają więzi jednostki z systemem politycznym i czynią ze mnie członka drugiej kategorii. Ponadto są sprzeczne z Powszechną Deklaracją Praw Człowieka, przyjętą przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych 10 grudnia 1948 roku, uzupełnioną Międzynarodowym Pakietem Praw Obywatelskich i Politycznych oraz Międzynarodowym Pakietem Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych uchwalonych na XXI sesji ONZ .

Zdecydowanie zaprzeczam, aby decydując się na pełnienie służby w Wojsku Polskim intencjonalnie oraz intensjonalnie godziłem się na stosowanie bezprawnych metod, naruszających podstawowe prawa człowieka, chronione Europejską Konwencją, co powoduje, że takie zastosowane wobec mnie rozstrzygnięcie ustawodawcy materializuje nie dostosowanie się obecnie polskiej władzy do zakazu dyskryminacji, opisanej w art. 14. Europejskiej Konwencji Praw Człowieka w zakresie kolektywnej odpowiedzialności oraz art. 6 konwencji, nakazujący chociażby domniemanie niewinności pozostając w nadziei do uczciwego procesu.

W tej sytuacji obowiązujące zapisy w ustawie zasadniczej sprowadzające się do tego, że Polska jest demokratycznym państwem prawnym, stanowią tylko postulat, a nie stwierdzenie, że tak jest. Użyte w ustawie i stwierdzona tym samym moja rzekoma służba „na rzecz totalitarnego państwa” nie może oznaczać, że sam zapis materializuje egzystencjalny, polityczny oraz społeczno-ekonomiczny występujący w rzeczywistości potencjał miary demokracji zawarty w tym rozwiązaniu ustawowym.

Taka sytuacja powoduje też związane z moją godnością, konieczne jest odwoływanie się do indywidualizmu moralnego, który wynika z naturalnego silnego przekonania moralnego, że odpowiadamy wyłącznie za to co sami zrobimy, nie za czyny innych ludzi czy wydarzenia, na które nie mamy lub nie mieliśmy wpływu. Tym samym zbiorowa odpowiedzialność, to deformacja tego indywidualizmu i demokratycznych wzorców demokratycznej państwowości.

Dokonując podsumowania tej części odwołania, racjonalność mojego uzasadnienia wynika z tego, że aby ponosić odpowiedzialność za rzekomo niesłuszne nadany przywilej emerytalny, należałoby udowodnić moje rzeczywiste działania, którego:

- a) intencjonalność umożliwia przypisanie mi winy za dokonanie krzywd wobec innych osób, które nawet w swej istocie nie koniecznie muszą stanowić przestępstwo, czy wykroczenie,
- b) zaistnienie, przyniosło cierpienie innym i których spowodowanie związane było z przekonaniami i wartościami wyznawanymi przez tę osobę;
- c) zaistnienie stanowiłoby nieprzyjemne wtargnięcie w dziedzinę do której ofiara mojej rzekomej krzywdy nie miała możliwości skorzystania z pełni przysługujących jej praw przez poglądy i wartości, które wyznawała;
- d) moje działanie naruszałoby wolność innego człowieka w sposób przymusowy i represyjny szkodząc jemu lub innym, przez co nieetyczność takich zachowań polegałaby na naruszeniu zasad uniwersalnej etyki;

- e) poprzez ówczesne przestrzegane przeze mnie prawa stanowionego naruszałoby też prawa naturalne, co wymagałoby zapewnienia wynagrodzenia szkód jakimkolwiek ich ofiarom.

W przeciwnym przypadku utrzymanie tego stanu rzeczy stanowi naruszenie pasa tolerancji konstytucyjnego wymiaru demokratycznego państwa prawnego, braku prawnej i koniecznej reaktywności oraz racjonalności wobec reżimu politycznych uproszczeń. Inaczej też działanie takie wynika z intelektualnych konstruktów pochodzących z reprezentacji subiektywnie politycznej oraz niedemokratycznej narracji, uplasowanej w impresji zdeformowanej rzekomo uniwersalnej aksjologii. W tej sytuacji rozliczenie, o którym mowa w preambule i uzasadnieniu ustawy jako jednym z celów, w odniesieniu do przestępstw w demokratycznym państwie prawa, powinno się odbywać wyłącznie na gruncie procesu karnego. W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z wspomnianą już wielokrotnie odpowiedzialnością zbiorową, albowiem użyte sformułowania, to polityczno-historyczne określenia i oceny, których zbiór nie jest czytelny w odniesieniu do indywidualnego zakwalifikowania. Wymaganą standardami powyższą konieczność należy określić jako zasadę dostatecznej określoności ustawowej ingerencji w sferę konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Kierując się tą zasadą Trybunał Konstytucyjny reprezentuje stanowisko z którego wynika, iż przekroczenie pewnego poziomu niejasności przepisów prawnych stanowić może samoistną przesłankę stwierdzenia ich niezgodności z wyrażoną w art. 2 Konstytucji zasadą państwa prawnego⁶⁷ Przytoczony po raz drugi pogląd zachowuje w stosunku do zakwestionowanych przepisów ustawy pełną aktualność i w związku z tym moim zdaniem należy uznać, że jest ona niekonstytucyjna.⁶⁸

W tej sytuacji koniecznym staje się udzielenie odpowiedzi na pytanie w jaki sposób ustawodawca, a następnie organ administracyjny, zbadał i co upoważnia go stwierdzenia, że ja posiadałem negatywny stosunek do wartości demokratycznych i niepodległościowych oraz działałem metodami pozaprawnymi oraz naruszającymi podstawowe prawa człowieka, czy też byłem bezpośrednim narzędziem realizacji totalitarnych i antyniepodległościowych celów rzekomej władzy komunistycznej. Tak więc przyjąć należy, iż nieprawidłowości w moim działaniu (w rozumieniu ustawy), rozpatrywać należy na płaszczyźnie wspomnianego już prawa karnego. Jest to wynikiem powszechnej w kulturze europejskiej akceptacji zasady trójpodziału władz państwowych, która znajduje też swój wyraz w art. 10 Konstytucji RP. Konsekwencją tego jest prawo każdego do rozpatrzenia jego sprawy przez bezstronny i niezawisły sąd (podstawa odwołania się od decyzji), wyrażone nie tylko w art. 45 Konstytucji RP, ale i w art. 6 Konwencji oraz art. 14 MPPOiP. Tutaj naruszenie konstytucyjności przepisów ustawy wynika także z tego, że ideologiczna część ustawodawcy prezentując mentalną postawę propozycjonalną, zmaturalizowaną w ustawie, zastosowała połączenie ideologicznej semantycznej interpretacji (sposobem przedstawienia) i sformułowanego prawdopodobnie dla zemsty nastawienia sędzieniowego.

W tak zaprojektowanym rozwiązaniu ustawowym naruszono wspomniane wyżej art. 10 ust. 1 Konstytucji RP z uwagi na kompensację wszystkich funkcji ustrojowych trójpodziału władzy. Na podstawie tej ustawy, ustawodawca poprzez zbiorową ostateczną ocenę środowiska byłych żołnierzy WSW, co stanowi zdaniem powoda pozorację demokracji, uznał mnie za winnego wszelkich niegodziwości w poprzedniej formacji społeczno-politycznej, których celem jest pozbawienie mnie praw nabytych bez wyroku. Ponadto ten zdeformowany substytut komisji moralności występujący w ustawie przypisuje sobie kompetencje sądów orzekając o społecznej stygmatyzacji na podstawie głosowania, którego wynik przeczy zasadzie urzeczywistnienia sprawiedliwości społecznej określonej w art. 2 ustawy zasadniczej.

W dniu 14 grudnia 2016 roku Sąd Najwyższy wydał swoje stanowisko wobec analogicznej tzw. ustawy dezubekizacyjnej. Z treści opinii wynika, że zastosowane w ustawie analogiczne rozwiązania mają charakter represyjny, naruszają zasadę podziału władzy, zasadę zaufania do państwa i stanowionego prawa. Ponadto w dokumencie podkreślono, że system emerytalno- rentowy nie może być instrumentem prowadzenia polityki represyjnej przez państwo. Oznacza to, że służba w określonej instytucji czy formacji nie może być uznana za samodzielne i wyłączne kryterium różnicowania wysokości emerytalno-rentowych uprawnień. Tym bardziej nie może być rodzajem kary, a zarazem formą odpowiedzialności zbiorowej. Podobne stanowisko zawiera opinia Helsińskiej Fundacji praw Człowieka z dnia 13 grudnia 2016 roku. Ponadto jak wynika z Raportu Human Rights Watch z dnia 12.01.2017

roku, jedynej z największych na świecie międzynarodowych organizacji praw człowieka, stwierdza, że polskie władze nie uznają faktu, iż powinny istnieć niezależne organizacje kontrolujące rząd, co odnosi się chociażby do polityczno-prawnych rozwibowań wobec Trybunału Konstytucyjnego.

Zdaniem powoda szczególnego wyeksponowania wymaga fakt z którego wynika, że w obowiązującym stanie prawnym nie mamy w Konstytucji RP żadnych konkretnych rozwiązań dla rozliczeń zdarzeń i faktów z przeszłości. Art. 241 ust. 1 Konstytucji podkreśla ciągłość polskiej państwowości w zakresie międzynarodowych zobowiązań prawnych.⁶⁹ Tym samym ustawa zasadnicza wskazuje na to, że zmiana ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym jest jej naruszeniem, albowiem stanowi przykład wprowadzenia dualizmu prawnego poprzez zniesienie dla części obywateli niektórych gwarancji ich konstytucyjnych praw i wolności. Ponadto w ten sposób następuje tu naruszenie art. 9 i art. 10 Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, traktujące między innymi o zakazie subiektywnego wiążącego prawnie sporządzania ocen historycznych według politycznego uznania i narzucanie jednej oceny przeszłości oraz wyciąganie na tej podstawie określonych ex post skutków prawnych. Tutaj szczególnego znaczenia nabierają zasady: zawarte w Raporcie Komitetu do spraw Prawa i Praw Człowieka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy (dok. 7568 z 3 czerwca 1996 roku oraz wynikające z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską Europejskiej Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności) oraz ściśle korespondujące z nimi i wiążącym Polskę od chwili przystąpienia do Unii Europejskiej art. 6 ust. 1 i 2 Traktatu o Unii Europejskiej. Rezolucja nr 1096 (1996) *Rady Europy. Ta ostatnio wymieniona Rezolucja zakreśla nieprzekraczalne ramy dla wszelkich działań związanych z likwidacją spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych.*⁷⁰ Skonkretyzowane wskazówki w sformułowanym w pkt 16 Raporcie nr 7568 Komisji Zagadnień Prawnych i Praw Człowieka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 3 czerwca 1996 roku wskazują na niezgodność tej propozycji ustawowej z art. 2 i art. 31 ust. 3 Konstytucji. W związku z Rezolucją i cytowanym Raportem nastąpiła już dopuszczalna standardami utrata związku czasowego między popełnieniem czynu rozumianego obecnie jako spuścizny po totalitarnych systemach komunistycznych, a reakcją prawną. To oznacza bowiem nie tylko naruszenie zasady proporcjonalności znajdującej ogólne zakotwiczenie w zasadzie rządów prawa, ale również uniemożliwia realizowanie funkcji prewencyjnej prawa.⁷¹ Szczególnego znaczenia nabiera tutaj katalog wytycznych, które należy odróżnić od ścigania czynów przestępczych, popełnionych przez jednostki w czasach totalitarnego reżimu komunistycznego, które powinny być ścigane na drodze sądowej i karanej zgodnie z obowiązującym kodeksem karnym.⁷² Problemem czynów przestępczych popełnionych przez osoby w czasach totalitarnego reżimu komunistycznego zajmuje się w polskim porządku prawnym, specjalny akt - ustawa z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej - Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2007 r. Nr 63, poz. 424). Zgodnie z art. 2 ust. 1 wskazanej ustawy zbrodniami komunistycznymi są czyny popełnione przez funkcjonariuszy państwa komunistycznego polegające na stosowaniu represji lub innych opisanych w cytowanej ustawie form naruszania praw. W rzeczywistości propozycja ustawodawcy stanowi w świetle Rezolucji naruszenie moich praw człowieka i blokowanie procesu demokratyzacji. Omawiany Raport Komitetu do spraw Prawa i Praw Człowieka Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy wskazuje, że rozliczenie poprzedniej formacji społeczno-politycznej nie powinien obowiązywać przez okres dłuższy niż pięć lat.⁷³ Do tego czasu bowiem nowy system demokratyczny powinien już ugruntować się we wszystkich byłych totalitarnych krajach.

Ponadto należy wskazać, że w systemie prawnym o charakterze rozliczeniowym z poprzednią formacją społeczno-polityczną w Rzeczypospolitej Polskiej i ustawach o charakterze zaopatrzeniowym przewidziano odpowiedzialność za czyny sprzeczne z prawem o implikacji dla zaopatrzenia emerytalnego.⁷⁴ Tym samym ustawodawca przewidział uszczuplenie wysokości świadczenia w zaopatrzeniu emerytalnym z uwagi na indywidualny charakter działania niezgodnego z prawem, co powoduje, że decydujące znaczenie powinny mieć cele wprowadzenia nowej ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym..., co oznacza, że analiza, czy dana osoba pełniła służbę i w jakich organach, powinna dotyczyć indywidualnej oceny charakteru służby przed 1990 r., a nie (...) oceny charakteru określonej

jednostki organizacyjnej.⁷⁵ Natomiast, co jest słuszne zdaniem powoda, ocena charakteru służby powinna być - w kontekście uwag sformułowanych w judykaturze - dokonywana indywidualnie w odniesieniu do konkretnej osoby, jednakże niewątpliwie rodzaj jednostki organizacyjnej, w której dany funkcjonariusz pełnił służbę, oraz wynikający z tego charakter wykonywanych zadań także ma wpływ na przedmiotową ocenę.⁷⁶

Tutaj zasadnicze znaczenie ma ogląd sprawy poprzez tak zwaną godność urzędu przez którą należy rozumieć pewien standard zachowania się, oznaczający konieczność przestrzegania norm, które dla innych osób nie były wiążące. To osoba pracująca w ówczesnym państwowym urzędzie lub instytucji ma zawsze stanowić pewien wzorzec, którego uzewnętrznienie może być wartościowane jako możliwe lub nie możliwe do zaakceptowania. W ten sposób osoby te, charakteryzujące się ograniczonym kręgiem podmiotowym (służby specjalne), winny nie tylko wtedy wypełniać obowiązki określone w Konstytucji, ale też opisane w innych aktach prawnych, ściśle związanych z rolą społeczną. Uzyskane w ten sposób miejsce w strukturze aparatu państwowego bądź w instytucjach szczególnie chronionych przez państwo związane jest zawsze z jakościowym wypełnianiem tej funkcji, która powinna dzisiaj podlegać ewentualnej ocenie sądowej. W tej sytuacji polityczna ocena o niegodności urzędu nie może być zrównana z niegodziwym zachowaniem osoby fizycznej czyli żołnierza. Najlepszym przykładem na tak pojmowanie rzeczywistości prawnej jest zapis w ustawie z którego wynika, że warunki zmniejszenia emerytury „nie dotyczą funkcjonariuszy, którzy udowodnią, iż przed 1990 r. bez wiedzy przełożonych podjęli współpracę i czynnie wspierali osoby lub organizacje działające na rzecz niepodległości państwa polskiego”. To wskazuje też na pewną niekonsekwencję ustawodawcy, który w tej sytuacji bierze pod uwagę indywidualne bliżej nieokreślone zachowania osób, wobec których odrzucono domniemane ich winy z tytułu „służby na rzecz totalitarnego państwa”. Tym samym wybiórcza zbiorowa dyskryminacja zmaterializowana utratą praw, stanowi dowód na bycie uznanym za przedmiot istniejący (jak w ustawie), a nie podmiot prawa, to po prostu i tylko tyle, co być zaliczonym do wartości zmiennych, tutaj ogólnych przyporządkowanych indywidualnie do każdego podmiotu posiadającego wcześniej tylko cechy formalno-organizacyjne, co tym samym wskazuje jednoznacznie na charakterystyczną dla tej ustawy zbiorową odpowiedzialność.

Ad. III. Naruszenie zasady trwałości decyzji administracyjnej wobec jej ustrojowej prawomocności i zasady ochrony zaufania jednostki do państwa.

Analiza zaistniałej sytuacji, co odzwierciedla jej istotę, wskazuje na to, że w wydanej decyzji wojskowego organu emerytalnego od której wnoszę odwołanie, występują także przesłanki pokrywające się z ustawowymi warunkami stwierdzenia nieważności decyzji administracyjnej albowiem zdaniem powoda, występuje tu wysokie prawdopodobieństwo, że decyzja może być dotknięta nie jedną z wad, powodujących jej ustawową nieważność, albowiem, co już wykazano w odwołaniu:

- e) dotyczy sprawy już poprzednio rozstrzygniętej inną decyzją ostateczną;
- f) została skierowana do osoby nie będącej stroną w sprawie;⁷⁷
- g) zawiera wadę powodującą jej nieważność z mocy prawa;
- h) wydana została z rażącym naruszeniem prawa.⁷⁸

W tej sytuacji wnoszę o jej uchylenie poprzez stwierdzenie jej nieważności na skutek posiadania przez tę decyzję wad oraz naruszenie konstytucyjnych praw i swobód, głównie godności człowieka, a w tym strona (powód) zarzuca jej:

1. Błędne ustalenia faktyczne i błędne ustalenie składników stanu faktycznego.
2. Błędną subsumcję, czyli zbadanie czy ustalony stan faktyczny odpowiada treści użytych tu norm prawa.
3. Błędne ustalenie skutków prawnych wynikających z porównania stanu faktycznego z normą prawa.
4. Błędne tym samym oznaczenie składnika decyzji jakim jest tym samym adresat decyzji (uchylenia w formalnej zawartości decyzji) o implikacji naruszenia przepisów wynikający z naruszenia jedności konstytucyjnej to jest rażącego naruszenia prawa.

Tym samym zaskarżona decyzja w sposób istotny narusza:

1. Przepisy prawa materialnego, procesowego, ustrojowego, które naruszają interes społeczny, słuszny interes określonej w decyzji strony, poprzez naruszenie jej godności oraz konstytucyjne zasady porządku prawnego.
2. Zasady z której wynika obowiązek zgromadzenia w każdym postępowaniu pełnego materiału dowodowego oraz dokładnego ustalenia stanu faktycznego, którego tu zaniechano.⁷⁹

Uzasadnienie tego stanu rzeczy wynika z tego, że zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, zasada trwałość decyzji organów władzy publicznej nie może być pozorna. Ustawodawca nie może z jednej strony deklarować trwałości decyzji (stwierdzając ich prawomocność), a z drugiej strony, bez względu na przyczynę wadliwości decyzji, nie przewidywać żadnych ograniczeń ich wzruszenia. Konieczność wyważania interesów jednostki i interesu publicznego zobowiązuje ustawodawcę do wskazywania przesłanek wzruszenia decyzji, które uniemożliwią arbitralne, niczym nieograniczone działania władzy publicznej.⁸⁰ Zgodnie z innym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, zasada ochrony zaufania jednostki do państwa i stanowionego przez nie prawa, zwana także zasadą lojalności państwa względem obywateli, ściśle wiąże się ze wspomnianym już bezpieczeństwem prawnym jednostki. Wyraża się ona w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, „by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela i aby mógł on układać swoje sprawy w zaufaniu, iż nie naraża się na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania decyzji i działań oraz w przekonaniu, iż jego działania podejmowane zgodnie z obowiązującym prawem będą także w przyszłości uznawane przez porządek prawny”.⁸¹ Tym samym nowa indywidualna decyzja administracyjna o nowym wymiarze emerytalnym, dotyczącym mojej osoby nie opiera się na pewności prawa, czyli takim zespole cech przysługujących prawu, które gwarantuje mi jako jednostce bezpieczeństwo prawne, umożliwiając mi decydować o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć.⁸² Tym samym owa decyzja narusza konstytucyjną zasadę zaufania obywateli do państwa, co implikuje, że prawomocność decyzji w sprawach emerytalnych, jako zasad ma tutaj w rzeczywistości charakter iluzoryczny. W ocenie Trybunału Konstytucyjnego, nie można w każdym wypadku usprawiedliwiać ingerencji w ustaloną prawomocną decyzją uprawnienia jednostki, potrzebą przywrócenia stanu zgodnego z prawem i rzekomą sprawiedliwością społeczną. Tego typu prawomocność nie jest żadnym gwarantem stabilizacji sytuacji prawnej i życiowej jednostki, skoro organ emerytalny w każdym czasie i tylko na podstawie odmiennej oceny dowodów może pozbawić jednostkę przysługujących jej praw, posługując się „doraźnym instrumentem” bez dowodów stanowiących podstawę ich ograniczenia, co ma miejsce w mojej sytuacji. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego naruszenie powyższych zasad, a szczególnie zasady zaufania obywatela do państwa i warunków wskazanych w uzasadnieniu powoduje także zaprojektowanie w społeczeństwie pułapki prawnej polegającej na tym, że podmiot opierając się na dokonanej wcześniej przez organ władzy publicznej ocenie przesłanek nabycia prawa i działając w zaufaniu do dokonanej oceny, podjął istotne decyzje życiowe. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, taka sytuacja oznacza zawsze naruszenie zasady zaufania obywatela do państwa, niezależnie od politycznej oceny dokonywanej przez pryzmat zasady ochrony praw słusznie nabytych. Prawomocność (trwałość) decyzji, niezależnie od jej przedmiotu, wymaga, aby przesłanki jej wzruszenia były precyzyjnie określone. Jeżeli uzasadnieniem trwałości ma być zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa, to ustawodawca powinien gwarantować tę trwałość przede wszystkim przez niedopuszczalność ponownej, odmiennej oceny raz już ocenianych tych samych dowodów.⁸³ W tym miejscu należy wskazać na inne postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z którego wynika, że z konstytucyjnej zasady ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa nie wynika, że każdy, bez względu na cechujące go właściwości może zakładać, że unormowanie jego praw socjalnych nie ulegnie nigdy w przyszłości zmianie na jego niekorzyść. Użycie pojęcia „każdy” przemawia za indywidualnym rozstrzygnięciem, a nie zbiorowym funkcjonalnym potraktowaniem praw nabytych. Zasada sprawiedliwości społecznej była przedmiotem rozstrzygnięcia w wyroku z 30 maja 2000 r., K. 37/98. Trybunał zwrócił uwagę na fakt, że zróżnicowanie systemów emerytalnych wynika ze swoistych właściwości poszczególnych form aktywności zawodowej i wynikających stąd odmiennych potrzeb osób je wykonujących. Wynikające stąd odrębności jako uzasadnione przesłankami rzeczowymi są dopuszczalne i

nie kolidują z zasadami równości i sprawiedliwości społecznej. Tym samym kolejnym argumentem przemawiającym za indywidualnym rozpatrywaniem problemów określonych w ustawie przemawia to, że gdyby uznać za słuszną zbiorową odpowiedzialność, to również za niesłusznym nabyciem przemawiałaby służba w Wojsku Polskim w którym zasada szacunku i bezwarunkowego ówczesnego poświęcenia się wobec potrzeby i obowiązku obrony ojczyzny byłaby wtedy nie słuszną.

Tym samym w zaskarżanej decyzji administracyjnej nie zostały zachowane prawne kryteria ograniczające dopuszczalną wzruszalność mojej prawomocnej decyzji emerytalnej uwzględniające chociażby pominięcie przy wydaniu poprzedniej decyzji jakichkolwiek dowodów, czy też działanie w błędzie przez którąś ze stron, zwłaszcza jeżeli swoim zachowaniem w żadnej mierze nie przyczyniłem się do sformułowania ewentualnych błędnych ocen.⁸⁴ W związku z powyższym na podstawie art. 127 Kpa w związku z art. 15 wnoszę o jej uchylenie oraz stwierdzenie nieważności decyzji, albowiem jej treść jest przejawem jedynie politycznej woli obecnie rządzących reprezentowanego przez organ administracji publicznej wyrażonej w stosunku do strony postępowania administracyjnego.

Ad. IV. Naruszenie postulatu praworządności w państwie prawnym wobec zastosowanej w ustawie asymetrii praworządności materialnej i formalnej obejmującej:

- 1. Konstytucyjną ochronę świadczeń pieniężnych.**
- 2. Ochronę praw nabytych**
- 3. Warunki dla zakazu retroakcji prawa.**
- 4. Prawne znaczenie decyzji ostatecznej wobec praw nabytych.**

Zdaniem powoda, ukształtowanym na podstawie orzecznictwa i doktryny prawa, konstytucyjnej ochrony świadczeń pieniężnych wypłacanych z wojskowego systemu zabezpieczenia społecznego należy upatrywać przede wszystkim w konstytucyjnym nakazie ochrony praw majątkowych (art. 64 Konstytucji), co w tej sytuacji stanowi jego naruszenie. W związku z tym należy podkreślić, że Trybunał Konstytucyjny wyraził w tej sprawie swoje stanowisko stwierdzając, że prawa do świadczeń pieniężnych określonych w wojskowej ustawie zaopatrzeniowej należy rozumieć jako „inne prawa majątkowe”, o których mowa wprost w art. 64 ust. 1 i 2 ustawy zasadniczej. Prawo do świadczeń pieniężnych wypłacanych w ramach wojskowego systemu zabezpieczenia społecznego służyć zapewniению bezpieczeństwa socjalnego jednostki. Przynajmniej niektóre z nich związane są przy tym z konstytucyjnym prawem do zabezpieczenia społecznego, a to znaczy, że znajdują podstawę w art. 67 Konstytucji. Trybunał podkreśla, że art. 64 ust. 2 Konstytucji nakłada na ustawodawcę obowiązek „nie tylko tworzenia przepisów udzielających ochrony prawom majątkowym, lecz także obowiązek powstrzymania się od przyjmowania regulacji, które owe prawa mogłyby pozbawić ochrony lub ją ograniczyć.”⁸⁵

Z uwagi na to, że treść art. 8 ust. 2 Konstytucji RP wskazuje, iż przepisy ustawy zasadniczej stosuje się bezpośrednio, chyba, że Konstytucja stanowi inaczej, to tym samym ich ujęcie systemowe, implikuje uznanie nowej regulacji w obrębie praw emerytalnych za przejaw stosowania wspomnianej już wielokrotnie „odpowiedzialności zbiorowej oraz traktowania ich jako instrument prowadzenia polityki represyjnej przez państwo.”⁸⁶ Ta specyficzna forma tworzenia norm sprawiedliwości w której wykorzystano radykalne oceny, zdaniem powoda, nie jest w stanie się obronić wobec podmiotowych wymogów równości wobec prawa (art.32 Konstytucji RP). Ponadto nie znajduje też uzasadnienia w obiektywności wobec tak zwanej subiektywności rzekomo niesprawiedliwie przyznanych przywilejów ekonomicznych oraz przy tak zwanej akceptowalności parametrów uszczuplenia, a zatem owa restrykcja narusza tę zasadę.

Nabycie prawa w obecnym złożonym zagadnieniu prawnym pozostaje też w cytowanym wyżej związku z pojęciem wspomnianej już słuszności tego nabycia. Tym samym kwestionowane jest między innymi nabycie odpowiednie, godziwe, uczciwe, zgodne z prawem czyli spełniające określone warunki. W tej sytuacji w sprzeczności do legalnego powszechnego stosowania tej ustawy znajduje się stwierdzenie Trybunału o nie możliwości kreowania identycznych uprawnień dla innych osób. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że posiadanie decyzji o przyznaniu emerytury oznacza, że jest to prawo z zasady słuszenie nabyte i dlatego podlega też intensywnej ochronie konstytucyjnej

mającej związek z konstytucyjną zasadą państwa prawnego. Ponadto w orzecznictwie sądowym i w literaturze przedmiotu brak bezwzględnego charakteru tego nabycia i związana z tym słuszność nabycia, to jest relatywizm praw nabytych, które zdaniem Trybunału Konstytucyjnego może wynikać ze zmiany ustroju państwa i równości wszystkich obywateli wobec sytuacji np. kryzysu gospodarczego, co w 2017 roku nie ma zastosowania. Ponadto decyzja organu emerytalnego, jako w tej sytuacji indywidualny akt administracyjny oznaczający władczą czynność tego wojskowego organu, tylko częściowo formalnie opary został na prawie o implikacji naruszenia celu w prawie zmaterializowanym w ustawie zasadniczej, co jako nie spełnienie konstytutywnej cechy decyzji, w postaci zgodności formy i treści z przepisami prawa, powoduje wadliwość aktu, jego wzruszalność oraz jego nieważność. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r. sygn. akt II UK 112/03 (opublikowany 13 listopada 2003 roku. Sąd Najwyższy, dokonał jednoznacznej i szczegółowej wykładni stosowania spornego prawa o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych. Wyplata słusznie nabytych praw emerytalnych lub rentowych może być wstrzymana, zawieszona bądź częściowo ograniczona wyłącznie na podstawie i w granicach niesprzecznych z Konstytucją RP norm prawa ustawowego. Powyższe określa też wyrok TK w sprawie wzruszalności prawomocnych decyzji emerytalno-rentowych z dnia 29 lutego 2012 r. (K 5/11). Tutaj zrekonstruowana zasada sprowadza się do tego, że wzruszalność prawomocnych decyzji emerytalno-rentowych powinna być sytuacją wyjątkową na podstawie precyzyjnie określonych przesłanek, co w przedmiotowej sprawie nie ma zastosowania.

W związku powyższym, jeżeli prawami nabytymi z decyzji administracyjnej będą więc wszystkie, płynące z jej rozstrzygnięcia, przysporzenia w sferze materialno-prawnej, które dopuszczają określone działanie oraz tworzące podstawę domagania się określonych zachowań innych osób, to:

- a) zawarte w treści tej ustawy i wydane na tej podstawie rozstrzygnięcie administracyjne jako przysporzenie nie daje możliwości racjonalnego odwołania się do istoty jego treści, jako przysporzenia ze względu na iluzoryczność podstawy materialnej („działanie na rzecz totalitarnego państwa”),
- b) obecny sposób rozwiązania problemu nie daje gwarancji jego pewności jako „korzyści”, co narusza bezpieczeństwo prawne jednostki.

W tej sytuacji owa decyzja cechuje się faktyczną nieostatecznością wynikającą z nierealności jej materialno-prawnego powstania i jej iluzorycznej rzekomej słuszności.

Zarzut braku trwałości rozstrzygnięć nie ostatecznych wiąże się z ich niepewnością, co powoduje, że została tu naruszona zasada obowiązująca w demokratycznym państwie prawnym z której wynika, że należy przyjąć, jak też czyni orzecznictwo sądowo-administracyjne, że nabycie praw z decyzji następuje w chwili, gdy stała się ona ostateczną. Ponadto należy podkreślić, że prawo urzeczywistnia się w procesie dokonywanej jego wykładni. Uznanie określonej sytuacji prawnej jednostki za jej prawo nabyte gwarantuje bowiem ochronę przed arbitralną ingerencją w te prawa, którą mogłaby ona odczuwać jako pogorszenie swego położenia prawnego, co ma tutaj zastosowanie.

Kolejny istotny problem dla rozstrzygnięcia istoty sprawy, to przesłanki do stwierdzenia nieważności decyzji, co w przypadku odnoszącej się do powoda decyzji WBE ma tutaj zastosowanie. Trybunał uznał, że ustawodawca, określając przesłanki stwierdzenia nieważności decyzji oraz zakres ich zastosowania, powinien brać pod uwagę wszystkie zasady mieszczące się w klauzuli państwa prawnego (art. 2 konstytucji).⁸⁷ Zasada praworządności nie uzasadnia rozwiązania prawnego umożliwiającego stwierdzenie nieważności decyzji administracyjnej, gdy decyzja ta korzystała przez kilkadziesiąt lat z domniemania zgodności z prawem, wywołuje skutki polegające na nabyciu prawa lub ukształtowaniu nabycia praw przez jej adresatów, a dodatkowo przesłanka stwierdzenia nieważności ostatniej decyzji ma charakter niedookreślony. W sytuacji, w której występuje nagromadzenie powyższych okoliczności, zasada praworządności nie służyłaby realizacji zasady pewności prawa. Stwierdzenie nieważności decyzji może powodować zmianę ukształtowanej od kilkadziesiąt lat sytuacji prawnej adresatów decyzji, a to nie służyłoby realizacji zasady zaufania obywatela do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz zasady pewności prawa, wynikających z art. 2 konstytucji.

Mając powyższe na uwadze, zdaniem powoda, mamy tu do czynienia z przesłanką wydania decyzji administracyjnej z rażącym naruszeniem prawa, albowiem została wydana z rażącym naruszeniem zasad ogólnych Kpa. W tej sprawie wydano już wcześniej

rozstrzygnięcie decyzją, która jako ostateczna ma dzisiaj walor rzeczy osądzonej, albowiem nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu. Ponadto wcześniejsza decyzja wydana ze spełnieniem ustawowych przesłanek obejmowała racje społeczne, ekonomiczne i gospodarcze. Tym samym zaskarżona decyzja obciążona jest wadą polegającą na sprzeczności z obowiązującymi przepisami prawnymi oraz zachodzącymi okolicznościami faktycznymi opisanymi w ustawie, które na trwale uniemożliwiają wykonanie decyzji już w chwili wydania decyzji. Tutaj zasadnicze znaczenie wynika z tego, że decyzja z 20....roku nie odnosi się do jej adresata, który rzekomo pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa. Podkreślić należy, na co słusznie wskazał E. Iserzon krąg beneficjentów decyzji administracyjnej ogranicza się zatem do tych jedynie osób, których interes w rozstrzygnięciu sprawy uznany został w prawie materialnym, czego nie zastosowano. Tym samym konieczność rozstrzygnięcia istoty sprawy przez sąd wynika z tego, że jego brak o mojej rzekomej służbie na rzecz państwa totalitarnego powoduje, że powód, co należy raz jeszcze podkreślić, nie będzie w stanie wykazać zasadności zanegowania swojej służby na rzecz totalitarnego państwa. Ponadto rozstrzygnięcie w tej sprawie spowoduje wykazanie tego, że nie jestem prawidłowo wskazanym adresatem tej decyzji albowiem z uwagi na brak dowodów w tej sprawie została skierowana do osoby nie będącej stroną w sprawie. Politycznie intencjonalne i przesądzające stwierdzenia o tym fakcie w ustawie kwalifikują taką decyzję jako akt nieistniejący (pozorny), z uwagi na brak zachowania jakiegokolwiek procedury oraz istniejącego w tej sprawie przepisu prawa administracyjno-materialnego, co ma tutaj także zastosowanie.

Administracyjne rozstrzygnięcie w sprawie ponownego naliczenia mojej emerytury w postaci decyzji na podstawie zamieszczonej w ustawie rzekomej służby „na rzecz państwa totalitarnego” narusza tym samym konstytucyjny postulat praworządności w znaczeniu jej materialnego i formalnego rozumienia.⁸⁸ Uzasadnienie tego stanu rzeczy wynika z tego, że w tej sytuacji mamy do czynienia z decyzją prawotwórczą i jednocześnie deklaratoryjną, która nie jest materialnie zgodna z prawem, albowiem powstała przez subiektywne politycznie odniesienie do jakiegoś zbioru elementów z układu subiektywnych wartości. Zarysowana w tym rozwiązaniu asymetria praworządności materialnej z formalną czyli tylko względnie poprawnym proceduralnym rozwiązaniem problemu, nie wypełnia legalności zastosowanych w konstytucji zasad chociażby tzw. klauzul ograniczających określających prawne warunki w jaki sposób i z jakich przyczyn, w jakich okolicznościach można określić prawa ograniczać. Ponadto konstytucyjna zasada państwa prawnego (art. 2 Konstytucji) związana jest z dyskwalifikacją w obrocie prawnym retroakcji prawa (*lex retro non agit*), to skierowany do ustawodawcy zakaz stanowienia aktów prawnych przewidujących wsteczne działanie skutków prawnych oraz z mocy tej zasady sprzeciw konstytucji wobec takich praktyk, który ma tutaj zastosowanie. Uzasadnienie tych wątpliwości wynika z wyraźnego odmiennego traktowania podmiotów, ustalając polityczny katalog cech negatywnych, naruszając w ten sposób konstytucyjną zasadę ochrony praw nabytych, która ma zapewniać ochronę praw podmiotowych. Jak wynika z orzecznictwa, ograniczenie lub zniesienie takiego prawa musi się odbywać na podstawie uzasadnienia wynikającego z celu legitymowanego konstytucyjnie, co w tej ustawie jako dyskryminacja nie ma zastosowania. Ponadto zdaniem Trybunału Konstytucyjnego treścią zasady praw nabytych jest zakaz stanowienia przepisów arbitralnie odbierających lub ograniczających prawa podmiotowe przysługujące jednostce lub innym podmiotom indywidualnym występującym w obrocie prawnym. Zasada ochrony praw nabytych wywodzona jest z cytowanej już ogólnej zasady państwa prawnego, na równi z dwiema innymi fundamentalnymi zasadami ustrojowymi: państwa demokratycznego i państwa sprawiedliwego. W świetle orzecznictwa konstytucyjnego cytowana ustawa i wydane na jej podstawie rozstrzygnięcie Wojskowego Biura Emerytalnego, jako określone rozwiązanie prawne z punktu widzenia zasady ochrony praw nabytych, nie realizuje wskazanych w orzeczeniu trzech kwestii:

1. Po pierwsze, przedmiotem oceny przewidzianej w omawianej zasadzie jest przysługujące już określonej osobie prawo podmiotowe. Nie ma przy tym znaczenia czy prawo to zostało nabyte na podstawie indywidualnego aktu organu władzy, czy wprost na podstawie ustawy z chwilą spełnienia określonych w niej przesłanek. Tak więc wydający decyzję administracyjną nie uwzględnił w indywidualnym akcie mojej służby, z której przebiegu wynikałoby działanie „na rzecz totalitarnego państwa”. Ponadto zasadą ochrony praw nabytych objęte są zarówno prawa nabyte w drodze skonkretyzowanych

decyzji przyznających świadczenia, jak i prawa nabyte in abstracto zgodnie z wcześniejszą ustawą, w której ogólne warunki nabycia są tożsame z obecnymi, co ma tu zastosowanie.

2. Po drugie, z zasady ochrony praw nabytych nie wynika (adresowany do ustawodawcy) zakaz zmiany przepisów określających sytuację prawną osoby w zakresie, w którym sytuacja ta nie wyraża się w przysługującym tej osobie prawie podmiotowym, więc indywidualnie nie zbiorowo określonym, uwzględniającym chociażby klauzule ograniczające (godność człowieka), co w tej sytuacji ma także zastosowanie.
3. Po trzecie, ochrona praw nabytych nie ma charakteru absolutnego, co dla niesłuszności tego rozwiązania ma zasadnicze znaczenie. Możliwe są zatem odstępstwa od niej, przy czym ocena dopuszczalności odstępstwa może być dokonana na tle konkretnej sytuacji, czyli także indywidualnej sytuacji, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności, których w ustawie i wydanej na jej podstawie decyzji, jako wymóg konstytucyjny i jej uzasadnieniu nie podano.

Jeżeli jednak naruszenie zasady ochrony praw nabytych wynikało z potrzeby zapewnienia realizacji innej wartości istotnej dla systemu prawnego, choćby nie była ona wprost wyrażona w tekście przepisów konstytucyjnych, to w tym przypadku ich naruszenie jako rzekomo nabyte niesłusznie lub niegodziwie wymagają tym samym indywidualnego rozstrzygnięcia. W przeciwnym przypadku mamy do czynienia z wielokrotnie podkreślaną, odpowiedzialnością zbiorową, która nie ma podstawy w założeniach obowiązującego w dacie wydania ustawy i porządku konstytucyjnego, który od 1997 roku jest trwały. Ponadto w wyroku z 12 września 2000 r., K. 1/2000 Trybunał stwierdził, że z konieczności zachowania praw nabytych nie można wywodzić obowiązku ustawodawcy kreowania identycznych uprawnień dla innych osób. W tej sytuacji istotnym problemem jest dopuszczalność zbiorowego zniesienia identycznych zasad do nabycia uprawnień przez wprowadzenie innych odmiennych identycznych zasad przez ustawodawcę.

Przywoływanie w przestrzeni publicznej rzekomych praw „nie słusznie nabytych” to zasadnicza w tej sprawie kwestia sprowadzająca się do względów niesłuszności praw, co ma tu podstawowe znaczenie. Koniecznym jest tu wykazanie związku pomiędzy kilkuletnią służbą w WSW, a służbą w Wojsku Polskim i jej rzekomej niesłuszności. Ustawodawca wprowadzając okres nieskładkowy do polskiego systemu prawa określił jego warunki z uwagi na brak świadczenia pracy w tym okresie. Żołnierze WSW poza działaniami wynikającymi ze specyfiki tej instytucji, w mojej sytuacji kontrwywiadu wojskowego, wykonywali jeszcze analogiczne jak pozostali żołnierze zawodowi Wojska Polskiego obowiązki wynikające z pełnienia służb dyżurnych, zadań związanych chociażby z osiąganiem wyższych stanów gotowości bojowej czy też ćwiczeniach na poligonach. Ponadto działalność operacyjno-rozpoznawcza związana była poza rozpoznaniem zagrożenia wywiadowczego z profilaktyką oraz wykrywaniem społecznie szkodliwej przestępczości związanej między innymi z zaborem broni czy też materiałów wybuchowych. W tej sytuacji projekt zmian w tej części jest nie zgodny z treścią orzecznictwa TK, który kwestionował wspomniane już arbitralne znoszenie lub ograniczanie praw podmiotowych, zarówno publicznych jak i prywatnych przysługujących jednostce.⁸⁹

W związku z tym należy wyeksponować to z czego ustawodawca nie skorzystał w mojej sprawie, że ustawa emerytalna dla żołnierzy zawodowych zawiera regulacje, które pozwalają na pozbawienie świadczeń emerytalnych w zależności od treści wyroku wydanego przez niezawisły sąd. Projektodawcy prawdopodobnie założyli, że WSW była organem przestępczym, co materializuje naruszenie art. 2 ustawy zasadniczej i co spowodowało, iż nowe prawo jedynie służy zemście, a demokratyczne państwo nie powinno zaspokajać żądzy zemsty, zamiast służyć sprawiedliwości". Winę mającą zawsze, co już wskazano, charakter indywidualny, a nie zbiorowy, należy udowodnić w każdym indywidualnym przypadku, co wskazuje wyraźnie na konieczność indywidualnego, a nie kolektywnego stosowania skutków ustawy. W art. 13 ustawy z dnia 10. grudnia 1993 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004r. Nr 8 poz. 66 z póź. zm.) zawarto zgodnie z zasadą demokratycznego państwa prawnego rozwiązanie uzależniające traktowanie okresów służby przy ustalaniu prawa do emerytury udowodnione w trybie postępowania karnego lub dyscyplinarnego stosowanie represji wobec osób podejrzanych lub skazanych za działalność podjętą na rzecz suwerenności i niepodległości Polski. W tej sytuacji jak wynika z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego „warunkiem stwierdzenia poza

prawnej retroaktywności badanych przepisów jest ustalenie, że mają one mieć zastosowanie do zdarzenia, które nie tylko powstało, ale i ustało przed nabraniem przez nowe przepisy mocy obowiązującej” W tej sytuacji, co potwierdza doktryna i orzecznictwo, nowe przepisy nie mogą powodować zmiany oceny faktów prawnych w oparciu o nowe przepisy, albowiem nie istnieją zdarzenia wskazujące na moją działalność przestępczą z której wynikałoby sprzeniewierzenie się uniwersalnym zasadom mających związek z jakimkolwiek państwem totalitarnym.

W tej sytuacji należy podkreślić, że retroaktywność określana w orzecznictwie i doktrynie jako właściwa, polega na wiązaniu skutków prawnych z pewnego rodzaju określonymi w przepisach retroaktywnymi faktami przeszłymi (służba na rzecz totalitarnego państwa), co ma znaczenie dla dowodów w rozważanym rozstrzygnięciu administracyjnym. Praktyka uznawania przez Trybunał Konstytucyjny zasady *lex retro non agit* jako zakaz wiążący ustawodawcę wynika, co już wskazano, z konstytucyjnej klauzuli „demokratycznego państwa prawnego” i co jest istotne, stanowi dorozumianą akceptację dotychczasowego orzecznictwa i doktryny konstytucyjnej. W związku z tym w jednym z orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego stwierdzono, iż zasadę nie działania prawa wstecz należy rozumieć szerzej, to jest jako zakaz:

- a) stosowania reguł intertemporalnych, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, co w tej sytuacji oznacza dotychczasową i rzekomo niezgodną z prawem moją intencjonalnie rodzajowo-czynnościową służbę „na rzecz totalitarnego państwa”,
- b) wprowadzania reguł, które wywołują ujemne prawne następstwa dla indywidualnego bezpieczeństwa prawnego i stanowią rozwiązania mniej korzystne dla ich adresatów, tutaj na ich wielokrotnie wskazywane zbiorowe traktowanie.⁹⁰

Szczególnego znaczenia dla toczącego się postępowania w mojej sprawie ma też inne orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego w którym znalazło się stwierdzenie, że „o retroaktywności ustawy można mówić tylko wówczas, gdy w drodze pewnej fikcji przyjęte zostaje, że podstawy do tej ustawy obowiązywały już przed wejściem jej w życie.”⁹¹ Tym samym nowa ustawa przy takich założeniach narusza zasadę zaufania obywateli do państwa, która leży u podstaw wielu postanowień Konstytucji chociażby równości wobec prawa czy też zakazu dyskryminacji, co także ma tutaj zastosowanie.⁹² Ponadto sama ustawa i wydana na jej podstawie decyzja, narusza dopuszczalne prawem odstępstwa od zakazu retroakcji pogarszającej sytuacji podmiotów, których dotyczy, wówczas gdy spełnione są dwa warunki, które spełnił ustawodawca po dekompozycji składu Trybunału Konstytucyjnego:

1. Uznaje się retroakcję za usprawiedliwioną, w szczególności gdy za jej ustanowieniem przemawia inna zasad prawnokonstytucyjna. Tutaj TK może przyznać sobie rolę podmiotu wartościującego, co jest w obecnej sytuacji politycznej w Polsce zagadnieniem kontrowersyjnym, a dotyczącym granic ingerencji sądu konstytucyjnego w kompetencje prawodawcze. Obecnie włączenie tej wątpliwości do orzecznictwa sądowego zostało wprowadzone wspomnianym już demontażem Trybunału Konstytucyjnego przez większośćową parlamentarną koalicję, która jest także autorem omawianych rozwiązań ustawowych. Mimo wszystko na uwagę zasługuje wcześniejsze stanowisko Trybunału z którego wynika, że sąd konstytucyjny zakazał bezwzględnie retroakcji dla celów niegodziwych lub omięcia prawa, które w mojej sytuacji może mieć zastosowanie.
2. Gdy „wynika to z samej treści ustawy”. Jednakże w orzecznictwie stwierdzenie „treści ustawy” nie doczekało się jednoznaczności. Powyższe odnosi się do wykładni językowej przepisu, gdzie pozostaje wyłącznie do rozważenia jej problem konstytucyjności, choć powinien być rozumiany jako nakaz bezpośredniego stosowania Konstytucji, a którego w ustawie o pozbawieniu rzekomo nieuzasadnionych przywilejów materialnych, nieudolnie zastępuje sformułowanie o służbie „na rzecz totalitarnego państwa” jej uzasadnienie.⁹³

Użycie w ustawie sformułowania przywileje nie ma tu zastosowania, albowiem służbę w organach np. WSW regulowały przepisy ustaw o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych i zaopatrzeniu emerytalnym. Przepisy te były jednakowe dla wszystkich żołnierzy w Wojsku Polskim, nie wyszczególniały i nie uzależniały lepszego traktowania żołnierzy WSW, któremu możliwe byłoby przypisanie znaczenia prawnego dla pojęcia „przywilej”. Występujące

analogiczne dodatki do wynagrodzenia były też stosowane w lotnictwie czy też marynarce wojennej.⁹⁴

Jak wskazuje dotychczasowe uargumentowane odwoływanie się powoda do naruszenia konstytucyjności, ocena problemu musi posiadać związek z zastosowaniem norm wobec legalności moich zachowań podlegających ocenie normatywnej oraz na tej podstawie pozbawienia mnie rzekomo nieuzasadnionych przywilejów emerytalnych. W przeciwnym wypadku stanowisko ustawodawcy zmaterializowane decyzją WBE jednoznacznie wskazuje na zabronioną w rozumieniu orzecznictwa sądowego retroaktywność przepisów prawa, albowiem prawodawca nakazuje określone fakty prawne, to jest opisane przy pomocy cech funkcjonalnych pełniących określone funkcje osób we wskazanych resortach, traktować z założenia jako zło społeczne. Ponadto ówczesną pracę i moją służbę dla Rzeczypospolitej, zdaniem ustrojodawcy należy, o czym już wspomniano, taktować jako sprzeniewierzenie się uniwersalnym zasadom i jako zaistniałe przed dniem wejścia w życie nowych przepisów oceniać w świetle tych nowych, jako nie podlegającą dyskusji i prawnej ocenie stwierdzalności, co w istocie stanowi skrajnie zdeformowaną fikcję prawną. W związku z powyższym, zdaniem powoda, na podstawie przeglądu orzecznictwa w tej sprawie należy wziąć pod uwagę to, że zastosowane tu polityczne i subiektywne rozstrzygnięcie oraz zawarta w tych przepisach ustawy niejednoznaczność systemowa, znajduje tu swoje odzwierciedlenie wyłącznie w koniunkturalnej politycznej interpretacji, w której rzekoma niesłuszność jest jedyną polityczną nadzieją do zmaterializowania zemsty, obliczonej na uszczuplenie praw nabytych.⁹⁵

Ad. V. Naruszenie decyzją administracyjną godności powoda i konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej.

Godność człowieka w poniższym odwołaniu, zdaniem powoda, odnosi się do wartości której odzwierciedlenie znajduje się w bogatym orzecznictwie polskich sądów i Trybunału Konstytucyjnego. Jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego, w procesie orzekania o tym, czy mamy do czynienia z naruszeniem godności, decydować będą w odwołaniu powoda także normy pozaprawne, o czym odwołujący się od decyzji organu emerytalnego odniósł się dalej, sygnalizując społeczne znaczenia zastosowanych przez ustawodawcę rozwiązań. W ujęciu Sądu Najwyższego badanym zawsze musi być „rodzaj i charakter uprawnień, których człowiek został pozbawiony, sposób działania osób uczestniczących w tej sprawie, a także stosunek, jaki mają inni ludzie do „osoby” pozbawionej uprawnień”.⁹⁶ W tej sytuacji sformułowanie „osoby” oznacza spersonifikowanie, a nie jak określono w ustawie personalne uogólnienie (zbiorowa odpowiedzialność).

W tej sytuacji należy zaznaczyć to, że szczególnego wyeksponowania wymaga zagadnienie dotyczące mojej godności jako osoby, które nie zostały w tej ustawie odczytane na tle aksjologicznych podstaw pojmowania praw człowieka w demokracji konstytucyjnej, a więc moim zdaniem należy je w tym wniosku traktować, jako swego rodzaju odesłanie do treści tej idei w prawie narodów tak jak ukształtowała się ona w naszym kręgu cywilizacyjnym. W tej sytuacji użyte wyżej sformułowanie „osoby” oznacza spersonifikowanie, a nie jak określono w ustawie uogólnienie.

Z analizy treści ustawy w odniesieniu do orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że:

1. Konstytucyjnemu pojęciu godności w zasadzie demokratycznego państwa prawnego w tej ustawie nie przypisano uniwersalnego charakteru wartości konstytucyjnej o centralnym znaczeniu, co umożliwiło ustawodawcy zbudowanie subiektywnie politycznej aksjologii wobec pozostałych rozwiązaniach konstytucyjnych, wprowadzając wyłącznie iluzję zachowania tak zwanej jedności konstytucyjnej.
2. Zdeformowana została powiązana z jednością konstytucyjną w otoczeniu pojęcia godności, zasada sprawiedliwości społecznej, która już nie sprowadza się do tego, że:
 - a) sprawiedliwość społeczna jest pojęciem dynamicznym, związanym z wartościami i zasadami demokratycznego państwa prawnego (art. 2 konstytucji);
 - b) pozostaje tutaj tylko w fikcyjnym związku z ogólnym kierunkiem aksjologicznym przyjętym w samej konstytucji, w tym z zasadą ochrony przyrodzonej i niezbywalnej wartości dla człowieka.

3. Nie zadbano o to, aby niezbywalna godność człowieka, która wymaga aby każda osoba była traktowana przez prawo sprawiedliwie, tj. według jednakowej miary i bezstronnie, była w rzeczywistości tak traktowana.
4. W politycznej narracji uzasadnienia ustawy zastosowano wybiórczy uzasadniony wyłącznie celami politycznymi system zasad konstytucyjnych, naruszając tak zwaną i cytowaną już jedność konstytucji, co spowodowało, że:
 - a) wszystkie normy obowiązującej konstytucji nie mają już tego samego znaczenia normatywnego poprzez ich polityczne różnicowanie;
 - b) nie wiążą one wszystkich organów państwowych, które mają nie tylko obowiązek przestrzegania prawa, ale ich działalność powinna znajdować swoje oparcie w prawie, a nie w ideach pochodzących spoza systemu prawa.
5. Tym samym materialny aspekt pojęcia państwa prawnego nie zasada się już w działalności państwa i jego organów opartych na następujących wartościach: sprawiedliwości; wolności, której źródłem są prawa i wolności gwarantowane.⁹⁷

Jak wynika z doktryny i orzecznictwa sądowego, nie ulega wątpliwości, iż pojęcie godności człowieka jest nie tylko elementem części ideowej polskiej ustawy zasadniczej, ale służyć może i powinno dekodowaniu norm prawnych, w tym zwłaszcza zakazów podejmowania określonych działań przez władze publiczne.

Polski ustawodawca zastrzegą w art. 30 i 31 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 2 kwietnia 1997, iż ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw z którym mamy tu do czynienia, mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego”, ... oraz, że „ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw”, której źródło stanowi przyrodzona i niezbywalna godność człowieka. Analogiczne podejście do problemu godności zawarte jest w art. 12 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 roku oraz w art. 17 ratyfikowanego przez Polskę Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych z 16 grudnia 1966 roku. W tej ustawie, ustrojodawca nie chce widzieć tego, że jeżeli zastosujemy cywilizacyjną zasadę z której między innymi wynika, że wszelkiego rodzaju ograniczenia w systemie prawnym powinny zostać określone w ustawie i jako konieczne w demokratycznym społeczeństwie, służyć powinny ochronie uzasadnionych wartości tego bezpieczeństwa oraz powinny powodować obowiązek państwa sprowadzony do udowodnienia przed każdym sądem konieczności ich wprowadzenia oraz podlegać niezawisłej kontroli sądowej, to ustawa powinna takie uzasadnienie posiadać. Tutaj zaproponowane i wprowadzone rozwiązanie powoduje zagrożenie dla systemu instytucjonalnych oraz pozainstytucjonalnych gwarancji wszelkiej stabilizacji, utrwalania wartości społecznie użytecznych osadzonych w idei umowy społecznej. Idei stanowiącej wzorzec wartości zbiorowych ukształtowany w oparciu o porządek prawny, standardy cywilizacyjne normy praktyki, myśli politycznej oraz kultury, co tym samym czyni go z uwagi na naruszenie godności ludzkiej niekonstytucyjnym. Tym samym, zdaniem powoda, ustawa z uwagi na cel dla których ją wprowadzono deformuje zaadoptowane i ukształtowane przez społeczność standardy cywilizacyjne stanowiące wzorzec odpowiadający określonym normom wiedzy, praktyki i demokratycznej myśli politycznej.⁹⁸

W tej sytuacji uzasadnienie dla argumentacji powoda o naruszeniu jego godności w cytowanej ustawie, sprowadza się do tego, że ustawa między innymi:

1. Narusza jego sferę osobowości, która dla każdego człowieka konkretyzuje się w poczuciu własnej wartości i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi i tym samym między innymi powoduje przedmiotowe mnie traktowanie.
2. Deformuje w sposób istotny elementy mojej psychiki, ukształtowanej przez szereg różnych okoliczności politycznych i zewnętrznych poprzez:
 - a) ocenianie mnie na podstawie wyłącznie kryterium formalnie obiektywnego;
 - b) pomija kryterium subiektywne;
 - c) zamazuje wzorzec, który powinien stanowić docelowy punkt odniesienia relacji międzyludzkich na podstawie:
 - zapatrywania rozsądnie i obiektywnie myślących ludzi,
 - podstawowych wartości jako niezmiennego wytworu rozwoju natury ludzkiej, uwarunkowanej historycznie i kulturowo.

Ponadto cytowana ustawa narusza moją godność, a w tym między innymi:

1. Materializuje nie wypełnienie przez państwo obowiązku poszanowania i ochrony godności człowieka, albowiem jej treść nie powstrzymuje się od wszelkich działań, które naruszałyby tę godność (art. 30 zd. 2.).
2. Wskazane w niej podmioty, to jest żołnierze służb specjalnych poprzedniej formacji społeczno-politycznej, zostali wyznaczeni przez ustawę w ramach kompetencji ustawodawcy, które w jego rozumieniu umożliwiają mu zbiorowe uszczuplenie prawa nabytego bez konieczności ochrony określonych interesów jednostki (hipoteza normy) przy jednoczesnym naruszeniu innych praw jednostki zagwarantowanych w Konstytucji.
3. Narusza moje dobra osobiste, albowiem obejmuje wszystkie dziedziny mojego życia osobistego, zawodowego i społecznego, co tym samym narusza nakaz ochrony prawnej, pozbawionej swobodnej interpretacji zakresu i intensywności ochrony wartości konstytucyjnych. (art. 31 ust. 1).

Uzupełnienie stanowiące wsparcie dla zakwestionowania argumentacji ustawodawcy w cytowanej ustawie, które w istocie stanowi naruszenie mojej godności w jej rozwiązaniach, stanowi stanowisko Unii Europejskiej z którego wynika, że;

1. Godność człowieka, to konieczność traktowania wartości „godności ludzkiej” w sposób ponadnarodowy, uniwersalny, a nie nacjonalistyczny.
2. Godność ludzka” nie może być związana z żadną „władzą”, ponieważ każdy „organ władzy państwowej” musi ją szanować i chronić.
3. Godność ludzka nie może być naruszana przez żadną władzę, nawet tę władzę-funkcję, której teoria podziału, oddzielenia i/lub równowagi nie może stanowić odbicia orientacji politycznej.
4. Zagrożeniem dla mojej godności ludzkiej są tutaj nowe mity o demokracji i sprawiedliwości społecznej wynikające z politycznego argumentu plebiscytowości, głoszenia prawd absolutnych wobec historii, kultury, wyznania oraz tradycji.⁹⁹

Ponadto należy podkreślić, że przy ocenie naruszenia mojej godności, odwołujący wykorzystuje także koniunkcję cywilizacyjnych utylitarnych podstaw norm moralnych implementowanych do norm prawnych, uznając swoją godność za wartość najwyższą nawet przed władzą i jej hermeneutycznej społecznej sprawiedliwości. Ustawodawca zdaje się nie dostrzegać, że warunkiem wystarczającym do stwierdzenia jego działań naruszających moją godność i wolność obejmującą też godność społeczną, jest w tych warunkach nie trudne wykazanie jego woluntarywności jako sprawcy tych naruszeń, co prawdopodobnie wskazuje na prawdopodobną polityczność przestępstwa.^{100 101}

Reasumując naruszenie mojej godności o której mowa wyżej, to jej wskazane wcześniej składowe, które stanowią sprawiedliwość i powiązaną z nią moralność oraz wolność człowieka, którą w tej sytuacji obejmuje:

- a) podleganie ocenie moralnej mojej osoby w oparciu o kryterium wartości zewnętrznego oddziaływania, z udziałem rozumowania instrumentalnego (rozum jako zasada - imperatyw moralności);
- b) naruszenie wartości wynikającej z człowieczeństwa, które jest zawsze celem w sobie, nigdy politycznym środkiem;
- c) naruszenie podstaw moralnych ludzkiej godności, które z zasady zawsze wykraczają poza zakres politycznej użyteczności;
- d) naruszenie zasady sprawiedliwości jako zastosowanej tutaj wzajemności i bezstronności, która rzekomo odrzuca koncepcje karności, a w praktyce wprowadza odpowiedzialność za rzekome, negatywnie wartościowane nasze zasługi moralne, nakazując rozważyć zastosowanie skrajnej afirmatywności ustawowego rozwiązania.¹⁰²

Nie do obrony z punktu widzenia konstytucyjności jest fakt swobody ustawodawcy do kształtowania stosunków prawnych, która tutaj ogranicza się do sklasyfikowania mojej osoby w ramach stworzonej definicji równościowej nieklasycznej, polegającej na wskazaniu wyłącznie zakresu nazwy organu państwa. Przyporządkowanie do niego indywidualnie oznaczonej osoby fizycznej, bez wskazania jej konkretnych zachowań, których suma jest tożsama z nazwą definiowaną, usprawiedliwiającą uszczuplenie praw, to jest działania związanego z łamaniem praw człowieka i obywatela na rzecz komunistycznego ustroju totalitarnego na skutek służby w formacji Wojska Polskiego, stanowi dowód naruszenia mojej godności i związanej z nią prawa. Uzasadnienie tego stanu rzeczy wynika z zastosowanej zbiorowej odpowiedzialności i zemsty, która tutaj polega na naruszeniu reguły „per genus proximum et differentia specificam”, a więc konieczności w

obrocie prawnym indywidualnie adresowanej co do skutku normy, poprzez wskazanie cechy pozwalającej na wyodrębnienie danej osoby z grupy innych osób tego samego zbioru określonego ustawą. Proponowane rozwiązanie w ustawie narusza także zasady proporcjonalności z art. 2 Konstytucji i wynikający z niej nieuzasadniony automatyzm, naruszający wzorzec państwa prawa w którym wszelkiego restrykcje mogą być stosowane wyłącznie indywidualnie, a nie zbiorowo.¹⁰³ Tym samym zastosowane w ustawie rozwiązanie oznacza, że moja przed 1989 rokiem prawie czteroletnia służba w kontrwywiadzie wojskowym WSW na 25 lat służy w Wojsku Polskim podlega negatywnej ocenie i z tego powodu nie zasługuje na równościową ochronę prawną. W tej sytuacji nie można uznać, aby proponowana regulacja mogła być uznana za zgodną z Konstytucją, albowiem nie stwierdzono i nie potwierdzono prawem, aby w nowej rzeczywistości ustrojowej po 1989 roku oraz służba przed 1989 rokiem w Wojsku Polskim była służbą „na rzecz totalitarnego państwa”.

Po raz kolejny należy wskazać, że nie zajmowałem się prześladowaniem opozycji politycznej tylko działaniami kontrwywiadowczymi w Siłach Zbrojnych, zgodnie z zasadą bezwarunkowego obowiązku z którego wynika potrzeba obrony Ojczyzny. Moje czynności służbowe sprowadzały się do rozpoznawania ewentualnych działań na szkodę Polski prowadzonych przez innego człowieka, działań których społeczna szkodliwość bez względu na ustrój polityczny jest swego rodzaju notoryjnością z uwagi chociażby na konieczny do ochrony potencjał obronności państwa, którym była Polska Rzeczpospolita Ludowa (uznany podmiot prawa międzynarodowego) i jest III Rzeczpospolita Polska.

Skoro ustawa, zdaniem jej twórców nie przesądza o jakiegokolwiek winie adresatów regulacji, a kwestionowane przepisy wprowadzają nowe subiektywne zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych dla żołnierzy Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i z tego też względu konstytucyjne zasady ponoszenia odpowiedzialności karnej nie były adekwatnym wzorcem do kontroli kwestionowanych przepisów, to w odniesieniu do treści orzecznictwa sądowego ustawodawca powinien podać co stanowi ów wzorzec. Skoro też zasada sprawiedliwości społecznej oraz treść preambuły konstytucji wspomina „o gorzkich doświadczeniach z czasów, gdy podstawowe wolności i prawa człowieka były w naszej Ojczyźnie łamane” to powiązanie z zasadą niesłusznego nabycia z okolicznościami, przyczyną osadzoną w osobistych cechach szczególnych wynikających z przymiotów zawodowych wartościowanych negatywnie, powinna prowadzić do ich personalnego przyporządkowania. W przeciwnym przypadku domniemanie naruszenia przez każdego żołnierza kontrwywiadu wojskowego WSW uniwersalnych zasad konstytucyjnych nie może, zdaniem powoda, jako restrykcyjne być prawnie uzasadnione.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego prawomocność materialna decyzji, skutkująca jej niezmiennością, powoduje, że wzruszalność decyzji powinna być sytuacją wyjątkową wynikającą z precyzyjnie określonych przesłanek, co nie ma w tej ustawie zastosowania z uwagi na brak takich ustawowych warunków zniesienia prawa do świadczeń emerytalnych w dotychczasowym wymiarze. Natomiast ustawa stanowi przykład nasilającej i typowej dla rządów autorytarnych tendencji do nadregulacji, która opiera się na niesłusznym założeniu, że jedynym sposobem rozwiązywania ich problemów społecznych lub gospodarczych jest zmiana prawa oraz zawarta w nim dyskryminacja żołnierzy Wojska Polskiego oraz ich społeczne zdeprecjonowanie. Ponadto należy też wspomnieć, że funkcjonujące już inne ustawy w systemie prawa ograniczają, moje pełnienie funkcji publicznych, które obecnie wzmocniono niekonstytucyjnym pozbawieniem mnie rzekomo nieuzasadnionych przywilejów materialnych. W tym miejscu powód szczególnie podkreśla po raz kolejny, iż z treści art. 2 Konstytucji wynika, że „Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej.” Słowo „jest” w odniesieniu do tej ustawy nie zostało użyte w znaczeniu wymogu normatywnego. Oznacza, że nasze państwo tylko powinno odpowiadać lub zdaniem ustawodawcy z założenia odpowiada wymaganiam państwa rządów prawa i jak to wynika z treści ustawy, że jest nim w rzeczywistości na co wskazuje treść odwołania. „Bez wątplenia zatem, dominującą w moim odwołaniu kategorią jest kategoria praw człowieka, rozumianych jako przyrodzone – bo wywodzące się z przyrodzonej godności osobowej – możliwości każdego człowieka.¹⁰⁴ Możliwości te są co do istoty indywidualne, są też równe, choć ich sytuacyjne zrelatywizowanie nakazuje uwzględniać indywidualną sytuację każdego człowieka, co ma zasadnicze znaczenie dla rozpatrywanej sprawy. Naruszenie mojej godności w ustawie spowodowane jest brakiem

rozumienia jej wartości aksjologicznej z której wynika, że ludzie posiadają godność i to nie z przypadku urodzenia się i działalności w jakiejś klasie społecznej czy też zawodowej, ale z tytułu pewnej cechy przynależnej całej ludzkości. Art. 30 zd. 2 Konstytucji nakłada na organy władzy publicznej obowiązek poszanowania i ochrony godności człowieka, co zostało w ustawie naruszone. Jej poszanowanie oznacza przede wszystkim obowiązek powstrzymania się od wszelkich działań, które naruszałoby tę godność, co w tej sytuacji także nie ma zastosowania. Na ustawodawcy przecież ciąży obowiązek ustanowienia ustaw, które z jednej strony będą zapobiegać naruszeniom godności człowieka przez organy władzy publicznej, a z drugiej strony stworzy on odpowiednie środki umożliwiające usuwanie skutków ewentualnych naruszeń godności człowieka czego w tej ustawie nie można się doszukać.

Rzekome poczucie niesprawiedliwości eksponowane przez autorów ustawy, związane jest z ukształtowaną w tym akcie prawnym, kategoryzacją ludzi, czyli naruszeniem ich godności, która niesie za sobą szereg konsekwencji. Jedną z nich jest wcześniejsze zniekształcenie społecznej percepcji objawiającej się przekonaniem o niższej moralności członków określonej grupy i w perspektywie obniżenia ich samooceny potrzebnego do zaplanowanego zjawiska akcentuacji, czyli zwiększania różnic pomiędzy deprecjonowanymi kategoriami zawodowymi i powiększania na tej podstawie podobieństwa na zewnątrz tych kategorii.¹⁰⁵

Zaprezentowane w ustawie rozwiązania naruszają także związaną z godnością zasadę równości, która funkcjonuje w ustawie zasadniczej w związku z zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną we wspomnianym już art. 2 Konstytucji. Stanowisko ustawodawcy w omawianej ustawie przedstawia w swoim rozwiązaniu wybiórczą jej interpretację podporządkowaną celom politycznym, albowiem:

1. Zasada równości oznacza w najogólniejszym ujęciu nakaz jednakowego traktowania podmiotów i sytuacji podobnych lub identycznych, a tutaj przedstawione stanowisko ustawodawcy różnicuje traktowanie podmiotów i sytuacji, które w pewnym okresie swojej kariery zawodowej miały podobny lub identyczny charakter.
2. Tutaj wysokość mojej emerytury jest finalnie naliczona inaczej niż takich samych osób, które podobnie jak my przed 1989 rokiem, czteroletnią służbą w kontrwywiadzie wojskowym WSW, pełniły służbę w innych rodzajach Sił Zbrojnych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na innych stanowiskach oraz pełniły służbę wojskową w kontrwywiadzie wojskowym Rzeczypospolitej Polskiej po 1989 roku.

W tej sytuacji kolejnym elementem treści odwołania jest konieczna do sądowej oceny urzeczywistniona zasada sprawiedliwości społecznej związana z art. 2 Konstytucji, która pozostaje w najbliższej koniunkcji z zasadą demokratycznego państwa prawnego. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie połączył też zasadę sprawiedliwości społecznej z formułą (zasadą) proporcjonalności, która zakłada istnienie proporcji między istotnymi cechami poszczególnych kategorii, a należnym ich traktowaniem. Ponadto owa sprawiedliwość społeczna powiązana z zasadą ochrony godności człowieka sprowadza się do tego, że każda osoba (indywidualny charakter), powinna być traktowana przez prawo sprawiedliwie, tj. według jednakowej miary i bezstronnie. Natomiast zdaniem skarżącego występujące tutaj naruszenie zasad sprawiedliwości społecznej według standardów cywilizacyjnych powoduje deformacje w obszarze godności człowieka, której nie przestrzeganie stanowi dowód jej naruszenia. Tutaj naruszenie owych standardów sprowadza się do tego, że rzekomo zawarta w ustawie sprawiedliwość, sankcjonuje bezprawie, to znaczy obciążona subiektywnymi politycznymi interesami, jest sprawiedliwością mszczącą się lecz nie karzącą.¹⁰⁶

Trybunał Konstytucyjny wskazał, że: „ (...) wszystkie podmioty prawa (...) w równym stopniu mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, a nie miary subiektywnie określonej, bez zróżnicowań dyskryminujących, co ma tu zastosowanie, albowiem:

1. Naruszono tym samym zasadę równości, która oznacza w tym samym stopniu równość wobec prawa tzn. nakaz równego traktowania przez organy władzy publicznej w procesie stosowania prawa, tj. nakaz uwzględniania zasady równości przy kształtowaniu treści obowiązującego prawa, która tutaj została złamana poprzez dyskryminację.
2. Wykorzystano tu politycznie koniunkturalnie właściwość zasady równości i jej jednego z elementów, to jest braku charakteru bezwzględności, a więc w pewnych sytuacjach pozwalającego na różnicowanie sytuacji prawnej podmiotów podobnych. Zdaniem

skarżącego musi to być jednak, jak wynika z orzecznictwa, uzasadnione czy też usprawiedliwione. Tutaj takiego uzasadnienia i usprawiedliwienia brakuje, a to zróżnicowanie nabiera charakteru wspomnianej już wielokrotnie dyskryminacji i staje się w świetle orzecznictwa sądowego sprzeczne z art. 32 ust. 2 Konstytucji.

3. Zasada równości ma charakter uniwersalny, bo odnosi się do wszelkich dziedzin funkcjonowania człowieka w społeczeństwie oraz do wszelkich zróżnicowań wprowadzanych przez prawo (art. 32 ust. 2) Tym samym jak wynika z doktryny wprowadzając dyskryminację z jakiegokolwiek przyczyny, powodujemy naruszenie i deformację demokratycznego porządku prawnego.

Jeżeli Trybunał Konstytucyjny wcześniej stwierdzał, iż zasada sprawiedliwości społecznej ma pierwszeństwo przed zasadami wyprowadzonymi z zasady państwa prawnego, takimi jak m. in. ochrona praw nabytych, czy zaufanie obywateli do państwa i jeżeli dzisiaj ustawodawca uznaje kwestionowane prawa jako niesłusznie nabyte do dlaczego je chronił przez 25 lat (brak nowych okoliczności), co powoduje, że nie znajduje racji sytuacja, w której:

- a) sama też zasada sprawiedliwości społecznej jest trudna do zobiektywizowania i bywa różnie pojmowana w różnych środowiskach społecznych z czego subiektywnie korzysta ustawodawca, tym bardziej, że jej wprowadzenie po wielu latach odbywa się w oparciu o te same przepisy konstytucyjne,
- b) po transformacji ustrojowej państwa w 1989 roku powodującej zmianę aksjologicznych podstaw systemu prawa i hierarchii wartości, nie przedstawiono mi nigdy zarzutu podejmowania działań represyjnych czy też naszego działania o implikacji naruszania godności innych ludzi czy też jak charakteryzuje ten okres niektórzy parlamentarzyści, rzekomo mojego poprzez zbiorowe określenie działania na szkodę państwa,
- c) nie przedstawiono mi nigdy zarzutu podejmowania działań w warunkach popełnienia przestępstwa, którego materializacja naruszałaby ogólne zasady prawa, przyjęte przez cywilizowane narody.

W związku z powyższym treść ustawy oraz jej uzasadnienie jest sprzeczna z zasadą konstytucyjną ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa. Jednostka winna mieć możliwość określenia konsekwencji poszczególnych zachowań i zdarzeń na gruncie obowiązującego w danym momencie stanu prawnego jak też oczekiwać, że prawodawca nie zmieni ich w sposób arbitralny z czym mamy do czynienia w tym przypadku. Jednocześnie wykazane w tej ustawie naruszenie zasady państwa prawnego w ramach obowiązku ochrony praw nabytych czy zaufania obywateli do państwa nie urzeczywistnia, zdaniem powoda, w tym przypadku w połączeniu godnością człowieka konstytucyjnej zasady sprawiedliwości społecznej.

¹ Ustawa z dnia 17.11.1964 r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. z 1964 r. nr 43, poz. 296 ze zm.). O skierowaniu odwołania do sądu przesądzą o tym treść art. 180 § 1 k.p.a., w myśl którego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach.

Odwołanie od decyzji organu rentowego wnosi się na piśmie do organu, który wydał decyzję, lub do protokołu sporządzonego przez ten organ, w terminie miesiąca od doręczenia odpisu decyzji (art. 477⁹ § 1 k.p.c.). Odwołanie powinno zawierać oznaczenie zaskarżonej decyzji, określenie i zwięzłe uzasadnienie zarzutów i wniosków oraz podpis ubezpieczonego albo jego przedstawiciela ustawowego lub pełnomocnika (art. 477¹⁰ § 1 k.p.c.). Organ ten, jeżeli uzna odwołanie w całości za słuszne, może zmienić lub uchylić zaskarżoną decyzję. W tym wypadku odwołaniu nie nadaje się dalszego biegu. (art. 477⁹ § 2 k.p.c.).

² Kodeks postępowania cywilnego normuje postępowanie sądowe w sprawach ze stosunków z zakresu prawa cywilnego, rodzinnego, pracy, jak również w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, które są sprawami cywilnymi w znaczeniu formalnym, a których definicję zawiera art. 476 § 2 i 3 k.p.c. W rozumieniu tych przepisów sprawą z zakresu ubezpieczeń społecznych jest sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji organów rentowych.

³ Decyzja merytoryczna bo rozstrzyga o istocie sprawy, a tutaj decyzja deklaratoryjna, która to potwierdza istniejące prawo.

⁴ Orzeczenie Sądu Najwyższego (sygn. III UK 94/09). W związku z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Moskal przeciwko Polsce (rozstrzygnięcie z dnia 15 września 2009 r., skarga nr 10373/05). Otóż, w orzeczeniu z dnia 21 września 2010 r. (sygn. III UK 94/09) Sąd Najwyższy dokonał reinterpretacji art. 114 ust. 1 i sformułował kryteria ograniczające wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych. Po pierwsze, w postępowaniu zainicjowanym celem weryfikacji decyzji należy ustalić, czy pominięcie dowodów lub okoliczności zostało wywołane przez stronę, czy też stanowiło błąd Zakładu Ubezpieczeń Społecznych. Po drugie, należy wziąć pod uwagę czas, jaki upłynął od wydania decyzji stwierdzającej prawo do emerytury lub renty oraz ocenić proporcjonalność skutków ewentualnej ingerencji w świadczenie. „W przypadku, gdy prawo do świadczenia zostało ustalone niezasadnie, ale nastąpiło to z przyczyn leżących po stronie organu rentowego lub innych podmiotów wykonujących funkcje publiczne, a ingerencja wiązałaby się z istotnymi, negatywnymi skutkami dla ubezpieczonego, w szczególności gdy jest wysoce prawdopodobne, iż ubezpieczony nie mógłby przystosować się do zmienionych okoliczności z uwagi na wiek, stan zdrowia lub sytuację rodzinną, należałoby uznać, że nowe dowody lub okoliczności nie miały wpływu na prawo do świadczenia i odmówić uchylecia wcześniejszej decyzji”.

⁵ Orzeczenie Sądu Najwyższego (sygn. III UK 94/09).

⁶ Orzeczenie TK z 31 stycznia 1996 r., sygn. K. 9/95, OTK ZU nr 1/1996, poz. 2; wyrok TK z 9 czerwca 2003 r., sygn. SK 12/03, OTK ZU nr 6/A/2003, poz. 51, Orzeczenia TK sygn.: P 43/07 z 10.12.2007; K 21/13 z 8.04.2014; K 5/11 z 28.02.2012.

⁷ B. Adamiak, J. Borkowski: Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2004, s. 746. Ponadto w omawianym zagadnieniu występuje jeszcze problem prawidłowego wyboru drogi sądowej w sprawie z odwołania od decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego odmawiającej, na podstawie art. 31, art. 32 ust. 2 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tekst jednolity: Dz. U. z 2004 r., nr 8, poz. 66 ze zm.) w związku z art. 156 Kodeksu postępowania administracyjnego, wydania decyzji o stwierdzeniu nieważności decyzji Wojskowego Biura Emerytalnego. Z dużym prawdopodobieństwem należy przyjąć, że organ emerytalny po rozpoznaniu powyższego wniosku w związku z nowelizacją ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy i ich rodzin, wyda decyzję o odmowie stwierdzenia nieważności decyzji.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11. Na wstępie wymaga podkreślenia także to, że regulacja prawna stosunku wojskowej służby zawodowej ma charakter regulacji administracyjnej. Taki charakter nosi również regulacja prawna zaopatrzenia emerytalnego zawodowych żołnierzy.

W tej sytuacji zasadniczego znaczenia nabierają zagadnienia dotyczące identyfikacji właściwego sądu w przypadku odwołania się unieważnienia lub uchylecia decyzji wojskowego organu emerytalnego na zasadach określonych w przepisach Kodeksu postępowania administracyjnego, a w tym:

- a) administracyjno-prawne znaczenie decyzji ostatecznych i uprawomocnienie się decyzji,
- b) nabycie praw z mocy decyzji administracyjnej materializujące zasadę trwałości decyzji organów władzy publicznej,
- c) przesłanki stwierdzenia nieważności decyzji.

⁹ Zgodnie ze stanem prawnym organ emerytalny nie posiada kompetencji do materializacji administracyjno-prawnej zasady oceny dowodów. W tej sytuacji kompetencja ta na podstawie odwołania przysługuje sądowi według zasad określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza, że sąd nie jest związany ograniczeniami dowodowymi zawartymi w ustawie zaopatrzeniowej i może dokonywać oceny wszystkich dowodów, w tym również sporządzonej przez IPN informacji o przebiegu służby, zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. Mając powyższe na uwadze, należy wskazać, że oceny danych zawartych w treści informacji o przebiegu służby sporządzonej przez IPN na podstawie ustawy zaopatrzeniowej, w szczególności w zakresie kwalifikowania poszczególnych okresów służby danego funkcjonariusza jako służby w organach bezpieczeństwa państwa, mogą dokonywać wyłącznie sądy powszechne, rozpoznające sprawę na skutek wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego o ponownym ustaleniu prawa do emerytury i jej wysokości. Sąd, rozpoznając odwołanie od decyzji organu emerytalnego, może zatem dokonywać analizy danych przedstawionych w ww. informacji oraz kwalifikacji prawnej tych danych, uwzględniając treść ustaw oraz Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej. W odróżnieniu od zaświadczenia o przebiegu służby wystawianego przez właściwe organy Policji, ABW, AW, CBA, Straży Granicznej, BOR lub PSP, dyrektor ZER MSW jako organ emerytalny nie może jednak dokonywać oceny dowodu, jakim jest sporządzona przez IPN informacja o przebiegu służby. Zgodnie bowiem z art. 13a ust. 6 ustawy zaopatrzeniowej do przedmiotowej informacji nie stosuje się przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, w szczególności określającego zasady oceny dowodów art. 80 K.p.a., zgodnie z którym organ administracji publicznej ocenia na podstawie całokształtu materiału dowodowego, czy dana okoliczność została udowodniona. Reguła ta nie ma natomiast zastosowania w odniesieniu do sądów rozpoznających sprawę na skutek wniesienia przez funkcjonariusza odwołania od decyzji organu emerytalnego. Zgodnie bowiem z art. 32 ust. 4 ustawy zaopatrzeniowej od decyzji o ustaleniu prawa do zaopatrzenia emerytalnego oraz wysokości świadczeń pieniężnych z tego tytułu (w przedmiotowej sprawie o ponownym ich ustaleniu) przysługuje zainteresowanemu odwołanie do właściwego sądu, według zasad określonych w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego. Postępowanie sądowe wywołane wniesieniem odwołania od decyzji organu emerytalnego toczy się zatem w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza, że sąd nie jest związany ograniczeniami dowodowymi zawartymi w ustawie zaopatrzeniowej i może dokonywać oceny wszystkich dowodów, w tym również sporządzonej przez IPN informacji o przebiegu służby. Ocena może przy tym dotyczyć zarówno okoliczności faktycznych przedstawionych w ww. informacji, jak i kwalifikacji prawnej tych faktów. Sąd może zatem samodzielnie, również w oparciu o inne niż ww. informacja dowody, ustalać, jaki był rzeczywisty przebieg służby danego funkcjonariusza, jak i dokonywać oceny, czy poszczególne okresy służby danego funkcjonariusza należy zakwalifikować jako służbę w organach bezpieczeństwa państwa. W postanowieniu z dnia 9 grudnia 2011 r. (sygn. akt II UZP 10/11) Sąd Najwyższy wskazał bowiem, że sąd powszechny (sąd ubezpieczeń społecznych) rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego (dyrektora Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych) w sprawie ponownego ustalenia (obniżenia) wysokości emerytury policyjnej byłego funkcjonariusza Służby Bezpieczeństwa nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięci Narodowej, zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów (zakwalifikowania określonego okresu służby jako służby w organach bezpieczeństwa państwa). Związanie to obejmuje jedynie organ emerytalny, który przy wydawaniu decyzji musi kierować się danymi zawartymi w informacji o przebiegu służby. Ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięci Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury policyjnej i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów. Podobne stanowisko zajął również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 7 sierpnia 2013 r. (sygn. akt III AUa 133/13).

¹⁰ Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11; zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 133/13.

¹¹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2003 r. sygn. akt II UK 112/03 (opublikowany 13 listopada 2003 roku. Podobne stanowisko zajął również Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 7 sierpnia 2013 r. (sygn. akt III AUa 133/13). Postępowanie sądowe wywołane wniesieniem odwołania od decyzji organu emerytalnego toczy się zatem w trybie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, co oznacza, że sąd nie jest związany ograniczeniami dowodowymi zawartymi w ustawie zaopatrzeniowej i może dokonywać oceny wszystkich dowodów, w tym również sporządzonej przez IPN informacji o przebiegu służby. Ocena może przy tym dotyczyć zarówno okoliczności faktycznych przedstawionych w ww. informacji, jak i kwalifikacji prawnej tych faktów. W związku z powyższym cywilistyczna zasada z której wynika obowiązek strony do udowodnienia faktów na podstawie których następują skutki prawne spoczywa na sędzi. Powyższa interpretacja przepisów ustawy zaopatrzeniowej znajduje potwierdzenie w orzecznictwie sądowym między innymi Sądu Najwyższego z którego wynika, że sąd powszechny (sąd ubezpieczeń społecznych) rozpoznający sprawę w wyniku wniesienia odwołania od decyzji organu emerytalnego nie jest związany treścią informacji o przebiegu służby w organach bezpieczeństwa państwa przedstawionej przez Instytut Pamięi Narodowej, zarówno co do faktów (ustalonego w tym zaświadczeniu przebiegu służby), jak i co do kwalifikacji prawnej tych faktów. Ponadto ustalenia faktyczne i interpretacje prawne Instytutu Pamięi Narodowej nie mogą natomiast wiązać sądu, do którego wyłącznej kompetencji (kognicji) należy ustalenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w przedmiocie prawa do emerytury i jej wysokości oraz odpowiednia kwalifikacja prawna (subsumcja) ustalonych faktów.

¹² Zob. Wniosek Związku Żołnierzy Wojska Polskiego do Rzecznika Praw Obywatelskich z 13 grudnia 2016 roku, pismo Biura Studiów i Analiz BSA 111-021-525/16 Uwagi Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2016 roku do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... ; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., 11 UZP 2/11 (OSNP 2011 nr 15-16, poz. 21; Opinia nr 50 Komisji do Spraw Służb Specjalnych dla Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny uchwalona na posiedzeniu 13 grudnia 2016 r. w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. Akt K 6/09; Wyrok NSA z 20 XD 1994 r. (I SA 1143/93), ONSA 1995 r. z. 3, poz. 145. Zastosowanie przy wydawaniu decyzji administracyjne jednej z możliwych interpretacji niejednoznacznych w swej treści przepisów prawa nie może być uznane za rażące naruszenie prawa w rozumieniu art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., prowadzące do stwierdzenia nieważności decyzji, tylko z tego powodu, że interpretacji tej nie podziela organ wyższego stopnia. Rażące naruszenie prawa, o jakim mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.p.a., to oczywiste naruszenie jednoznacznego przepisu prawa, a przy tym takie, które koliduje z zasadą praworządności działania organów administracji publicznej w demokratycznym państwie prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, zakończonych wydaniem decyzji przez organ rentowy, postępowanie odwoławcze toczy się według zasad określonych w k.p.c. Jak trafnie przyjęto w powoływanym wyżej postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01, naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego i kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania, pozostaje poza przedmiotem tego postępowania. W związku z tym wśród sposobów rozpoznania odwołania przez sąd przewidzianych w przepisach k.p.c. normujących odwoławcze postępowanie sądowe, nie przewidziano możliwości stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, (OSNC 2008 nr 3, poz.30), przyjęto – z powołaniem się na utrwalone orzecznictwo, że powszechnie przyjmowane jest uwzględnianie przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, zakończonych wydaniem decyzji przez organ rentowy, postępowanie odwoławcze toczy się według zasad określonych w k.p.c. Jak trafnie przyjęto w powoływanym wyżej postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01, naruszenie przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego nie stanowi przesłanki wzruszenia decyzji przez sąd pracy i ubezpieczeń społecznych, więc także w tym aspekcie przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego nie są przez ten sąd stosowane. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego i kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania, pozostaje poza przedmiotem tego postępowania. W związku z tym wśród sposobów rozpoznania odwołania przez sąd przewidzianych w przepisach k.p.c. normujących odwoławcze postępowanie sądowe, nie przewidziano możliwości stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego. W uchwale siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, (OSNC 2008 nr 3, poz.30), przyjęto – z powołaniem się na utrwalone orzecznictwo, że powszechnie przyjmowane jest uwzględnianie przez sądy powszechne skutków prawnych orzeczeń organów administracyjnych, która ma swoje źródło w prawnym rozgraniczeniu drogi sądowej i drogi administracyjnej.

¹³ Zob. art. 8 ust. 2 Konstytucji stanowiący, że: „Przepisy Konstytucji stosuje się bezpośrednio, chyba że Konstytucja stanowi inaczej”. Przykładem takiego odstępstwa od zasady bezpośredniego stosowania konstytucji jest art. 31 ust. 3 przewidujący możliwość ustanawiania w ustawach ograniczeń w zakresie korzystania z przysługujących jednostce konstytucyjnych praw i wolności. Naruszenia te najczęściej polegają na:

- bezpodstawnym odstąpieniem od przeprowadzenia dowodowego lub tylko częściowym przeprowadzeniu tego postępowania,
- zaniechaniu zgromadzenia pełnego materiału dowodowego oraz dokładnego ustalenia stanu faktycznego,
- niesłusznym odmawianiu waloru dowodu niektórym dokumentom i przedmiotom, nierównym traktowaniu stron oraz umożliwieniu stronom czynnego udziału w postępowaniu,
- wadliwym sporządzeniu decyzji, zwłaszcza w wydaniu decyzji bez uzasadnienia lub z uzasadnieniem rażąco odbiegającym od wynagrodzeń określonych w k.p.a.

Wśród tych czynności organu wymieniwać trzeba:

- a) ustalenie składników stanu faktycznego, ze względu na który to stan faktyczny ma być podjęty akt administracyjny,
- b) ustalenie treści, norm prawa, które mają być stosowane,
- c) subsumcję, czyli zbadanie czy ustalony stan faktyczny odpowiada treści użytej tu normy prawa,
- d) ustalenie skutków prawnych wynikających z porównania stanu faktycznego z normą prawa. Formą, w którą ujmuje nie ustalone skutki prawne porównania stanu faktycznego z normami prawa, jest właśnie akt administracyjny.

OTK w 1988 r. Warszawa 1990, s. 97. Z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego wynika, że: „... normy konstytucyjne mają charakter wiążących norm prawnych (...). Mogą i winny być zatem brane pod uwagę jako podstawy oceny zgodności prawa z konstytucją”. Doktryna wyraża tu pogląd sprowadzający się do tego, że normy konstytucji tworzą jednolity system pochodzący z jednego szczególnego źródła prawa powodującego tak zwaną jedność konstytucji. Z powyższego wynika, że wszystkie normy konstytucji mają to samo znaczenie normatywne.¹⁴ Ponadto zapisy konstytucji dotyczące praw jednostki, obowiązują we wszystkich rodzajach stosunków prawnych i są bezpośrednio stosowane przez wszystkie rodzaje organów władz publicznych. Każda jednostka może wprost powoływać się na jej normy i dochodzić ich realizacji na drodze sądowej.

¹⁵ Podstawa prawna art. 35c ust. 3, art. 29 a, 30, 34 ustawy z dnia 18 grudnia 1998 r. o Instytucie Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu (Dz. U. z 2016 r. poz. 152, z późn. zm.), mając na uwadze zasady udostępniania materiałów archiwalnych.

¹⁶ Informacji pozostających w dyspozycji pozwanego oraz akt osobowych znajdujących się w:

- a) Oddziale Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku, 80-266 Gdańsk, Ul. Al. Grunwaldzka 216,
- b) Instytucie Pamięci Narodowej Oddział w Warszawie, Pl. Krasińskich 2/4/6/00-207 Warszawa.

¹⁷ Por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65; postanowienie NSA z 19 grudnia 2006 r., I OSK 1588/06; Uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, (OSNC 2008 nr 3, poz. 30; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007 r., III AUa 1078/07 (OSP z 2009 r. Nr 7 - 8, poz. 78).

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin. Na podstawie art. 37 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66, z późn. zm.); § 2. 1. Wojskowym organem właściwym do ustalania prawa do zaopatrzenia emerytalnego i wysokości świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia oraz ich wypłaty jest dyrektor wojskowego biura emerytalnego, zwany dalej „wojskowym organem emerytalnym”.

¹⁹ Ustawa z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964r., Nr 43, poz. 296 ze zm.).

²⁰ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.9-10. Organ administracji publicznej obowiązany jest wydać zaświadczenie osobie ubiegającej się o nie ze względu na swój interes prawny, gdy chodzi o potwierdzenie faktów albo stanu prawnego, wynikającego z prowadzonej przez ten organ ewidencji, rejestrów bądź innych danych znajdujących się w jego posiadaniu (art. 218 § 1 k.p.a.). Wydanie zaświadczenia może być poprzedzone przeprowadzeniem w koniecznym zakresie postępowania wyjaśniającego (art. 218 § 2 k.p.a.).

²¹ Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o zmianie ustawy o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych oraz niektórych innych ustaw. W art. 1 ustawodawca stwierdza, że żołnierzem zawodowym może być między innymi osoba o nieposzlakowanej opinii, której wierność dla Rzeczypospolitej Polskiej nie ulega wątpliwości... Konieczne prześledzenie treści ustawy ze ścieżki legislacyjnej ostatniej jej wersji.

²² Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. 1967 Nr 44 poz. 220 ze zm.). Art. 3. 1. Na straży suwerenności i niepodległości Narodu Polskiego oraz jego bezpieczeństwa i pokoju stoją Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej, zwane dalej „Siłami Zbrojnymi”.

²³ Wniosek wykorzystuje znaczenie, klasyczne środki dowodowe, dowody bezpośrednie i pośrednie, dowody rzeczowe i osobowe, dowody osobowe ustne i pisemne oraz prawo do dowodów znajdujących się u strony przeciwnej (233 § 2 k.p.c. i 242 k.p.c.). Ciężaru dowodu w znaczeniu formalnym i materialnym, (art. 3 i 232 k.p.c. oraz art. 6 k.c.); zeznania świadków (art. 258-277 k.p.c.), przesłuchanie stron (art. 299-304 k.p.c.). Dokumenty urzędowe, prywatne, inkorporujące czynności cywilnoprawne (art. 244-257 k.p.c.).

²⁴ Rozporządzenie Ministra Obrony Narodowej z dnia 10 lutego 2012 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin. Na podstawie art. 37 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66, z późn. zm.); § 2. 1. Wojskowym organem właściwym do ustalania prawa do zaopatrzenia emerytalnego i wysokości świadczeń pieniężnych z tytułu tego zaopatrzenia oraz ich wypłaty jest dyrektor wojskowego biura emerytalnego, zwany dalej „wojskowym organem emerytalnym”.

²⁵ Ustawa z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964r., Nr 43, poz. 296 ze zm.).

²⁶ Zob. Postanowienie TK z dnia 15 listopada 2005 r. Sygn. akt K 29/05, posiedzenie niejawne z dnia 15 listopada 2005 r.

²⁷ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 238/09, Lex 577819. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. Należy podkreślić, że sąd powszechny nie ogranicza się w takim wypadku do kontroli decyzji organu emerytalnego z punktu widzenia jej legalności, jak ma to miejsce w przypadku kontroli dokonywanej przez sąd administracyjny. Wręcz przeciwnie – sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy. Jego celem nie jest bezpośrednia kontrola poprzedzającego go postępowania administracyjnego, lecz załatwienie sprawy co do istoty; ma ono doprowadzić do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wywołanej wniesieniem odwołania od decyzji.

²⁸ Ustawa z dnia 17 listopada 1964r. Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 1964r., Nr 43, poz. 296 ze zm.).

²⁹ Zob. Orzeczenie Sądu Najwyższego (sygn. III UK 94/09). W związku z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Moskal przeciwko Polsce (rozstrzygnięcie z dnia 15 września 2009 r., skarga nr 10373/05). Tym samym w zaskarżanej decyzji administracyjnej nie zostały zachowane prawne kryteria ograniczające dopuszczalną wzruszalność mojej prawomocnej decyzji emerytalnej uwzględniające chociażby pominięcie przy wydaniu poprzedniej decyzji jakichkolwiek dowodów, czy też działanie w błędzie przez którąś ze stron, zwłaszcza jeżeli swoim zachowaniem w żadnej mierze nie przyczyniłem się do sformułowania ewentualnych błędnych ocen. W związku z powyższym na podstawie art. 127 Kpa w związku z art. 15 wnoszę o jej uchylenie, albowiem jej treść jest przejawem jedynie politycznej woli obecnie rządzących reprezentowanego przez organ administracji publicznej wyrażonej w stosunku do strony postępowania administracyjnego.

³⁰ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.2. Naruszenie art. 10 Konstytucji oraz art. 7 i 13 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, ze zm.).

³¹ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.12-15. Zatem, jeśli decyzja organu emerytalnego zostanie zaskarżona, to o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych można dopiero mówić po przeprowadzeniu stosownego postępowania przed sądem powszechnym. Należy podkreślić, że sąd powszechny nie ogranicza się w takim wypadku do kontroli decyzji organu emerytalnego z punktu widzenia jej legalności, jak ma to miejsce w przypadku kontroli dokonywanej przez sąd administracyjny. Wręcz przeciwnie, sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy. W tej sytuacji dla oceny przez sąd zasadności obniżenia mojego świadczenia emerytalnego, nieodzowne będzie ustalenie stanu faktycznego mającego bezpośredni wpływ na ponowne ustalenie przez organ emerytalny świadczeń w tym zakresie. Sąd powszechny ma zatem obowiązek, co powinniśmy wykorzystać, oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji np. z IPN.

³² Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.9.

³³ Zob. wyroki z: 9 czerwca 1998 r., sygn. K 28/97, OTK ZU nr 4/1998, poz. 50; 14 czerwca 1999 r., sygn. K 11/98, OTK ZU nr 5/1999, poz. 97; 16 marca 1999 r., sygn. SK 19/98, OTK ZU nr 3/1999, poz. 36; wyrok TK z 13 maja 2002 r., sygn. SK 32/01, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 31, wyrok TK z 10 maja 2000 r., sygn. K 21/99, OTK ZU nr 4/2000, poz. 109, wyrok TK z 8 grudnia 2009 r., sygn. SK 34/08, OTK ZU nr 11/A/2009, poz. 165 i powołane tam orzeczenia).

Zob. Wyroki TK: z 13 lipca 2009 r., sygn. SK 46/08, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 109, z 31 marca 2009 r., sygn. SK 19/08, OTK ZU nr 3/A/2009, poz. 29, z 12 stycznia 2010 r., sygn. SK 2/09, OTK ZU nr 1/A/2010; wyrok TK z 12 września 2006 r., sygn. SK 21/05, OTK ZU nr 8/A/2006, poz. 103 i wyrok z 8 grudnia 1998 r., sygn. K 41/97, OTK ZU nr 7/1998, poz. 117; wyrok TK z 2 lipca 2009 r., sygn. K 1/07, OTK ZU nr 7/A/2009, poz. 104; Postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 238/09, Lex 577819; wyrok TK z 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5; postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 238/09, Lex 577819; Wyrok z 16 listopada 1999 r., sygn. SK 11/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 158; wyrok TK z 14 marca 2006 r., sygn. SK 4/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 29; wyrok TK z 27 marca 2007 r., sygn. SK 3/05, OTK ZU nr 3/A/2007, poz. 32). Raz jeszcze przypomnę, że sądowe postępowanie cywilne, o czym już wspomniałem, nie jest kontynuacją postępowania administracyjnego. Jego celem nie jest bezpośrednia kontrola poprzedzającego go postępowania administracyjnego, lecz załatwienie sprawy co do istoty, które ma doprowadzić do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wywołanej naszym/moim wniesieniem odwołania od decyzji. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się głównie na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, z czym mamy tu do czynienia, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania. W związku z powyższym należałoby się zastanowić nad treścią naszego prawa do zaskarżania orzeczeń i decyzji wydanych w pierwszej instancji w rozumieniu treści naszych ewentualnych specyficznych wniosków dowodowych w ramach ogólnego prawa do sądu.³⁴ Tym samym mając na uwadze specyfikę rodzajów sądów w konstytucyjnej dwuinstancyjności, przy ich konstruowaniu powinniśmy koncentrować się na pojęciu „sprawy”, a więc merytorycznym rozstrzygnięciu co do jej istoty.

R. Conquest, *Reflections on a Ravaged Century* (2000), s. 74; R. Pipes: *Rosja bolszewików*. Warszawa: Magnum, 2010, s. 260; A. Defty, *Britain, America and Anti-Communist Propaganda 1945-1953: The Information Research Department*, 2007, rozdziały 2-5; P. Preston. *The Spanish Civil War: reaction, revolution and revenge*. 3rd edition. W. W. New York, New York, USA: Norton & Company, Inc, 2007. 2006 s. 64; D. Richard Villa (2000), *The Cambridge Companion to Hannah Arendt*. Cambridge University Press, s. 2–3.

³⁵ C Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956, s. 52–53; R. Backer, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011; C Friedrich, Z. Brzeziński, *Totalitarian Dictatorship and Autocracy*, New York 1956, s. 52–53; R. Backer, *Nietradycyjna teoria polityki*, Toruń 2011. Pojęcie stanowiące określenie „komunistycznych czy też totalitarnych” stanowi w zrozumieniu i prawdopodobnym założeniu projektodawców, określenie formacji społeczno politycznej Polski w latach 1945 – 1989, a preferowane jest ich znaczenie wyłącznie przez polityczne prawicowe środowiska politycznie. Dlatego też użycie tego określenia w ustawie jako przymiotnikowej formy tak zwanej Polski Ludowej w świetle prawa międzynarodowego jako podmiotu tego prawa, nie może mieć znaczenia prawnego. Zdaniem sądownictwa konstytucyjnego w projektach ustaw należy posługiwać się poprawnymi wyrażeniami językowymi (określeniami) w ich podstawowym i powszechnie przyjętym znaczeniu. Raz jeszcze należy wskazać, że posługiwanie się rozmytą terminologią i takimi też pojęciami w uzasadnieniu, ustawy umożliwia socjotechniczne zastosowanie tak zwanej ukrytej wiedzy do koniunkcyjnej narracji rzekomego i podsycanego społecznego gniewu wynikającego z poczucia niesprawiedliwości. Dlatego też w treści uzasadnienia znajdują się sformułowania kreujące społeczne przeświadczenie o niemoralnej działalności Wojska Polskiego w poprzedniej formacji społeczno-politycznej, wobec której w istocie jako rzekoma społeczna reakcja ma wykorzystać narrację tego gniewu, wynikającego z tego jego poczucia prostej zemsty. W tej sytuacji posługując się tylko domyślną politologiczną interpretacją „państwa totalitarnego”, aby moja służba na jego rzecz mogła zostać przyporządkowana do takiego określenia ustawowego, wymaga w pierwszej kolejności na wykazaniu mi realizacji zadań służbowych czy też podejmowanych w społeczności wojskowej z własnej inicjatywy działań, które ukierunkowane były na przejęcie kontroli nad tą społecznością, starając się wpływać na wszystkie aspekty ich życia publicznego i prywatnego. W tej sytuacji, aby mówić o mojej służbie na rzecz państwa totalitarnego, należałoby zidentyfikować jego wyróżniające się cechy, które występując jednocześnie w ówczesnej Polsce, świadczą o jej totalitaryzmie. Są to chociażby: oficjalna przewodnia ideologia, jedna, monopolistyczna masowa partia pod wodzą dyktatora, czy też występujący rządowy monopol dysponowania środkami masowego przekazu czy też dążenie do tego. W takim przypadku należałoby mi wykazać, że działałem w warunkach państwa kiedy występowałem: monizm decyzyjny partii, sterowana była masowa mobilizacja społeczna czy też wtedy panowała niepodzielnie oficjalna przewodnia ideologia. Należałoby też udowodnić, że moja służba Ojczyźnie odnosiła się wtedy do państwa w którym występował dualizm partia-państwo oraz szerzona była propaganda wskazująca na dialektycznego wroga. Ponadto należałoby chociażby wykazać, że panowała wtedy: psychologia nienawiści, polityczna wizja monopolu w dziedzinie kultury i sztuki, cenzura prewencyjna, Ponadto w tym państwie „totalitarnym” występowało fabrykowanie informacji, kolektywizm, militarizm oraz moralny nihilizm w którym uczestniczyłem. Ponadto w tej sytuacji, aby mówić o mojej służbie na rzecz państwa totalitarnego, należałoby zidentyfikować jego wyróżniające się cechy, które występując jednocześnie w ówczesnej Polsce, świadczą o jej totalitaryzmie. Są to chociażby: oficjalna przewodnia ideologia, jedna, monopolistyczna masowa partia pod wodzą dyktatora, czy też występujący rządowy monopol dysponowania środkami masowego przekazu czy też dążenie do tego. W takim przypadku należałoby mi wykazać, że działałem w warunkach państwa kiedy występowałem: monizm decyzyjny partii, sterowana była masowa mobilizacja społeczna czy też wtedy panowała niepodzielnie oficjalna przewodnia ideologia. Należałoby też udowodnić, że moja służba Ojczyźnie odnosiła się wtedy do państwa w którym występował dualizm partia-państwo oraz szerzona była propaganda wskazująca na dialektycznego wroga. Ponadto należałoby chociażby wykazać, że panowała wtedy: psychologia nienawiści, polityczna wizja monopolu w dziedzinie kultury i sztuki, cenzura prewencyjna, Ponadto w tym państwie „totalitarnym” występowało fabrykowanie informacji, kolektywizm, militarizm oraz moralny nihilizm w którym uczestniczyłem. Nie ulega też wątpliwości, że w tej sytuacji należy wykazać mi, że dążyłem poprzez prowadzone rozpoznanie operacyjne do kształtowania modelu żołnierza-obywatela, zgodnego z przewodnią ideologią państwa, deformując metodami i formami czynności operacyjno-rozpoznawczych pluralizm poglądów i jego postaw. Tym samym konieczne jest udowodnienie mi także, że efekty moich działań służyły skrajnej centralizacji państwa i utrwalania omnipotencji jego

³⁶ Ustawa z dnia 21 listopada 1967 roku, o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. z 2003r., Nr 21 poz. 205 z póź. zm.).

³⁷ Wyrok 14/2/A/2014 z dnia 25 lutego 2014 r - Sygn. akt SK 65/12.

³⁸ Zob. wyroki TK z: 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, OTK ZU nr 7/2001, poz. 217; 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, OTK ZU nr 3/A/2002, poz. 33; 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, OTK ZU nr 2/A/2003, poz. 13; 20 kwietnia 2004 r., sygn. K 45/02, OTK ZU nr 4/A/2004, poz. 30; 23 marca 2006 r., sygn. K 4/06, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 32; 21 kwietnia 2009 r., sygn. K 50/07, OTK ZU nr 4/A/2009, poz. 51; 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79), Uchwała TK z 6 listopada 1991 r., sygn. W 2/91 (OTK w 1991 r. poz. 20, cz. IV, pkt 5)

³⁹ Zob. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego: sygn. K 21/13 z 8.04.2014 r., sygn. SK 41/09, cz. III, pkt 6.1; sygn. SK 50/08, cz. III, pkt 3.1; z 10 lipca 2012 r., sygn. P 15/12, OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 77, cz. III, pkt 4.1; z 8 października 2013 r., sygn. SK 40/12, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 97, cz. III, pkt 4.2); sygn. K 7/07, OTK ZU nr 7/A/2008, poz. 123, cz. III, pkt 5.5; sygn. K 19/06, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 96 i powołane tam orzecznictwo; sygn. K 12/08, cz. III, pkt 8). Sygn. SK 20/04 z 12.12.2005; Sygn. K 5/11 z 28.02.2012 r Sygn. K 15/91 z 29.01.1992 Sygn. P 43/07 z 10.12.2007 Sygn. K 22/96 z 17.12.1997 r oraz art. 1 Protokołu nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego w Paryżu dnia 20 marca 1952 r. (Dz. U. z 1995 r., Nr 36, poz. 175/1, ze zm. W okresie pełnienia przez ze mnie służby w Wojsku Polskim to jest od 1978 roku i służby w Kontrywiadzie wojskowym WSW od 1986 roku, Polska nie wypełniała przesłanek „państwa totalitarnego”, gdyż w tym okresie następowała liberalizacja systemu politycznego i prawnego poprzez liberalizację gospodarki, powołanie instytucji rządów prawa, wprowadzaniu liberalizmu gospodarczego i deregulacji w gospodarce oraz dopuszczeniu kapitału zagranicznego do inwestycji.

⁴⁰ Wyrok z 28 października 2009 r., sygn. Kp 3/09 (OTK ZU nr 9/A/2009, poz. 138, cz. III, pkt 6.2.); wyrok z 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2, cz. III, pkt 5). Jednocześnie należy zaznaczyć, że prawie czteroletni okres po zakończeniu stanu wojennego odbywał się w pewnej łączności z celami ówczesnej Polski i powierzonych zadań dla instytucji państwowych. Wśród najistotniejszych elementów tej sytuacji na uwagę zasługują: sytuacja polityczna wewnątrz kraju i na arenie międzynarodowej, okresy destabilizacji w kraju, momenty kryzysowe w sytuacji polityczno-ekonomicznej czy też konflikty społeczne. W takich warunkach podejmowałem działania operacyjno-rozpoznawcze wobec zagrożenia działalnością wywiadowczą, która w tym czasie i później miała wpływ na bezpieczeństwo zewnętrzne, które należy rozumieć jako zespół czynników decydujących o pozycji, sile i znaczeniu państwa polskiego w stosunkach z innymi państwami poprzez wyznacznik zdolności jego Sił Zbrojnych do stawienia czoła ewentualnej agresji zewnętrznej.

⁴¹ W reasumpcji do rozważań nad „państwem totalitarnym”, to głównie zbieranie i przekazywanie wiadomości, organom tego państwa, których przekazanie musiałoby wyrządzać szkodę Rzeczypospolitej Polskiej.

⁴² Wyrok SN z 17.08.79 r. (OSNKW 1979 poz. 106).

⁴³ Dla realizacji znamion działania „na rzecz” konieczne jest wykazanie, że w konkretnej lub konkretnych sytuacjach, w odniesieniu do ustalonego ujawnionego zakresu zdobywanych przez ze mnie informacji o zagrożeniu wywiadowczym stanowiących przedmiot działania, istniała możliwość wyrządzenia jakiegokolwiek szkody. Takie działanie też z punktu widzenia prawa jako zachowanie, miało szeroki zakres znaczeniowy i partycypowało w różnych relacjach z pozostałymi postaciami takiego działania.

⁴⁴ Tym samym dla każdego postępowania będzie miało kapitalne znaczenie udowodnione mi przekonanie o świadomym działaniu na skutek ukierunkowanych politycznie zleceń nadawców. Tak więc udzielanie, zbieranie, przechowywanie wiadomości na skutek moich działań operacyjnych byłoby szkodliwe, gdy będzie związane z określonym adresatem przy pełnej świadomości nadawcy informacji czyli sprawcy oraz charakteru odbiorcy i jego wykorzystania. Ocena ta rzutować musi również na stopień społecznej szkodliwości takiego przekazania wobec problemu jej postaci stadialnej i zjawiskowej.

⁴⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 26 listopada 2003 r., sygn. SK 22/02 (OTK ZU nr 9/A/2003, poz. 97, cz. III, pkt 4). Kumulatywnie ujmując zapisy ustawy z których wynika rzekoma moja służba „na rzecz totalitarnego państwa”, niemoralnych działań, czy też moich działaniach uwłaczających godności stopnia wojskowego muszą uwzględniać w tej sytuacji moją intencjonalność w znaczeniu psychologicznym i normatywnym. Inaczej należy mi wykazać zamiar działania na rzecz państwa totalitarnego obejmującego moją ówczesną wolę, wyobrażenie i godzenie się na to. Ujęcie normatywne, to konieczność wykazania mi, że takiej woli nie powinienem przejawiać, czyli prowadzić rozpoznawania działalności wywiadowczej skierowanej przeciwko Polsce, wobec służbowej powinności i wymagalności postępowania zgodnego z prawem. Omówienie strony podmiotowej mojego działania wymaga udowodnienia, a nie politycznego stwierdzenia, szkodliwego społecznie działania. Na tej podstawie nie zgodnym z prawem jest przypisania mi z tego tytułu służby „na rzecz totalitarnego państwa” bez jednoczesnego wykazania ukierunkowanej umyślności. Tym samym moje zachowanie powinno być z udowodnionym, a nie domniemanym przesądzająco stwierdzalnym działaniem w interesie totalitaryzmu.

⁴⁶ Z uwagi na znaczącą dotychczasową nieprecyzyjność pojęcia np. „organy bezpieczeństwa państwa” w innej ustawie, w tym akcie prawnym wprowadzono pojęcia „służby na rzecz totalitarnego państwa” przy pomocy enumeratywnego określenia w ustawie katalogu instytucji i formacji, w których pełniona była taka służba. Ten katalog odzwierciedla wyłącznie subiektywną zbiorową oceną osób i ich pracę w tych instytucjach. W ten sposób możliwe stało się zaimplementowanie rodzajowej wykładni przez autorów ustawy, które sprowadza się do ich dosłownego znaczenia dyrektyw językowych, z jednoczesnym naruszeniem zasady wykładni rozszerzającej wobec zawartych w niej wyjątków od zasad. Takie kształtowanie prawa zdaniem doktryny deformuje konstytucyjną zasadę równości, a jej zastosowanie jednocześnie udowadnia zbiorową odpowiedzialność.

⁴⁷ Zob. § 6-8; § 25, 54-56, 144-150 Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 roku w sprawie "Zasad techniki prawodawczej"(Dz. U. z dnia 5 lipca 2002 r. Dz.U.2002.100.908).

⁴⁸ Por. Wyrok TK z 12 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. K 8/98; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s.81. To w rzeczywistości umożliwia obecnie i w przyszłości wybiórcze określone decyzją administracyjną subiektywne oceny, skierowane do określonej grupy zawodowej materializujące polityczne intencje prawodawcy. W mojej ocenie, celem takiego zbiegu było sprecyzowane wcześniej założenie o przesądzającej ostatecznej prawdziwości politycznych założeń, na podstawie użytych w tekście ustawy i jej uzasadnieniu zdań w których komponenty językowe i uitorowana faktualność, sugeruje kształt porządku prawnego jako rzekomo sprawiedliwego. W tej sytuacji nadregulacja prawa i jego brak spójności, stwarza zagrożenie dla właściwej realizacji zadań administracyjnych państwa. W tej sytuacji trudno uzyskać też konieczną przewidywalność dla podejmowanych w jego imieniu rozstrzygnięć w postępowaniu administracyjnym, która świadomie przełamuje granice poczucia prawa i bezprawia.

Wyroki TK z: 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, 29 października 2003 r., sygn. K 53/02, 11 maja 2004 r., sygn. K 4/03 oraz 15 lutego 2005 r., sygn. K 48/04); Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s.148-149, 220. Kolejnym punktem wyjścia dla oceny i stwierdzenia niekonstytucyjności przepisów ustawy przed sądem jest uwzględnienie podwójnego charakteru gromadzonych przez Instytut Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, dokumentów i danych, będących nie tylko informacjami o osobie, lecz także dokumentami o charakterze historycznym, zawierającym wiedzę o rodzajach i metodach działania organów bezpieczeństwa „totalitarnego państwa”⁴⁹ Konsekwencją przyznania wartości historycznej tym dokumentom jest przyjęcie, że nie należy z nimi wiązać jakichkolwiek domniemań wobec indywidualnych podmiotów, co do ich zgodności z prawdą. Zob. postanowienia TK z: 28 maja 2003 r., sygn. SK 33/02, OTK ZU nr 5/A/2003, poz. 47; 27 stycznia 2004 r., sygn. SK 50/03, OTK ZU nr 1/A/2004, poz. 6; 10 stycznia 2005 r., sygn. SK 14/02, OTK ZU nr 1/A/2005, poz. 10; 21 marca 2006 r., sygn. SK 58/05, OTK ZU nr 3/A/2006, poz. 35 oraz 8 stycznia 2013 r., sygn. SK 17/11, OTK ZU nr 1/A/2013, poz. 10). Por. postanowienie TK z: 17 listopada 1999 r., sygn. SK 17/99, OTK ZU nr 7/1999, poz. 168; 22 lutego 2001 r., sygn. Ts 193/00, OTK ZU nr 3/2001, poz. 77; 2 kwietnia 2003 r., sygn. Ts 193/02, OTK ZU nr 2/B/2003, poz. 145; 6 lipca 2005 r., sygn. SK 25/03, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 83 oraz wyroki TK z: 24 października 2007 r., sygn. SK 7/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 108 i 21 września 2011 r., sygn. SK 6/10, OTK ZU nr 7/A/2011, poz. 73). Zob. wyroki TK z: 21 marca 2001 r., sygn. K 24/00, 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, 24 lutego 2003 r., sygn. K 28/02, 29 października 2003 r., sygn. K 53/02, 11 maja 2004 r., sygn. K 4/03 oraz 15 lutego 2005 r., sygn. K 48/04. Dość istotnym elementem naruszającym moją godność obok innych zasad w ramach jedności konstytucyjnej jest występowanie zawodności określanej jako sylogizm prawniczy odnoszący się tutaj do problemu kognytywności i wynikającego z tego logicznej struktury procesu stosowania prawa, co świadomie deformuje ustalenie stanu faktycznego i na tej podstawie występujące trudności w ustaleniu podstawy normatywnej rozstrzygnięcia konstytucyjnego sporu (schemat subsumcyjny, zrekonstruowana norma na podstawie wykładni i zrekonstruowany kauczukowy stan faktyczny). Ponadto polityczne zabarwienie zemstą wprowadza zauważenie o nie istniejących granicach racjonalności i odpowiedzialności w politycznym procesie decyzyjnym, dla którego linię podziału, nie stanowi rozróżnienie chociażby nauki czy też prawa od ideologii, ale dominuje tu aksjologia ideologii, która treść tego prawa deformuje. Tutaj kwestie niepewności i pewności prawa wiążą się w sposób oczywisty z tym, co politycznie zostało zinterpretowane jako prawdziwie historyczne i rzekomo słuszne etyczne, które też obejmuje moralną dopuszczalność takiego rozwiązania w drodze decyzji prawodawczej. Występujące w ustawie jej uzasadnieniu oraz występujące w debacie publicznej, dominujące znaczenie wykładni subiektywnej naruszającej moją godność, materializują wyłącznie określoną ideę, „presuponowany przez ustawodawcę rezultat wykładni”, „zakładany rezultat wykładni”, „akceptowalny rezultat wykładni”, „rezultat pożądany, do którego należy dojść”, powoduje, że mamy tu do czynienia z nieetycznym zachowaniem ustawodawcy, który stanowi i legalizuje w systemie prawa tzw. amoralizm prawa. Zastosowane takie kształtowanie prawa poprzez świadome w celu osiągnięcia korzyści politycznej, deformowanie zasad egzegezy prawniczej przyczynia się na tle „niejasnego” z punktu widzenia sprawiedliwości prawa, do zdeformowanej poznawalności rzeczywistości, co ma zasadnicze znaczenia dla procesowego dowodzenia.

⁵⁰ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.12-14.

⁵¹ Zob. Ustawa z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz.U. z 2000 r. nr 98, poz. 1971 z późn. zm.); J. Zimmermann, Prawo administracyjne, Zakamycze 2003, s. 343; R. Kędziora, Ogólne postępowanie administracyjne, Warszawa 2008, s. 249-262.

⁵² Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.13. Ponadto, wprawdzie informacja IPN, o której mowa w art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, ma wyłącznie charakter zaświadczenia, to nie jest ona jednak z pewnością zaświadczeniem w rozumieniu k.p.a., ponieważ zgodnie z art. 217 § 1 k.p.a „organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie”, jeżeli są spełnione przesłanki określone w § 2 tego przepisu.

⁵³ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.9-10. Wydawanie zaświadczeń regulują przepisy art. 217 – art. 220 k.p.a. I tak organ administracji publicznej wydaje zaświadczenie na żądanie osoby ubiegającej się o zaświadczenie, jeżeli:

- 1) urzędowego potwierdzenia określonych faktów lub stanu prawnego wymaga przepis prawa,
- 2) osoba ubiega się o zaświadczenie ze względu na swój interes prawny w urzędowym potwierdzeniu określonych faktów lub stanu prawnego (art. 217 § 1 i 2 k.p.a.).

Organ administracji publicznej obowiązany jest wydać zaświadczenie osobie ubiegającej się o nie ze względu na swój interes prawny, gdy chodzi o potwierdzenie faktów albo stanu prawnego, wynikającego z prowadzonej przez ten organ ewidencji, rejestrów bądź innych danych znajdujących się w jego posiadaniu (art. 218 § 1 k.p.a.). Wydanie zaświadczenia może być poprzedzone przeprowadzeniem w koniecznym zakresie postępowania wyjaśniającego (art. 218 § 2 k.p.a.).

Tymczasem informacja, o której mowa w kwestionowanym przepisie, jest sporządzana przez IPN na wniosek właściwego organu emerytalnego i przekazywana temu organowi w terminie 4 miesięcy od dnia otrzymania wniosku, a zatem nie jest to zaświadczenie wydawane na wniosek zainteresowanej osoby, w tym wypadku funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL.

⁵⁴ Zob. utrwalone orzecznictwo, np. wyrok NSA z 28 października 1996 r., sygn. akt SA/Lu 117/96, „Glosa” nr 8/ 1997, s. 30; postanowienie SN z 26 marca 1997 r., sygn. akt III RN 9/97, OSNAP nr 20/1997, poz. 395; wyrok NSA z 16 kwietnia 1997 r., sygn. akt I SA 544/96, Lex nr 31501, „Glosa” nr 12/1997, s. 31; wyrok NSA z 14 listopada 2000 r., sygn. akt I SA/Ka 1265/99, Lex nr 45541). Kwestionowany art. 13a ust. 6 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, wyłączając stosowanie przepisów kodeksu postępowania administracyjnego do informacji o przebiegu służby funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa PRL, będącej *de facto* zaświadczeniem, eliminuje w istocie przewidzianą w art. 219 k.p.a. możliwość złożenia zażalenia na postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie. W konsekwencji brak jest możliwości uruchomienia kontroli instancyjnej przed IPN, a następnie możliwości złożenia skargi do sądu administracyjnego. Wreszcie, zgodnie z art. 219 k.p.a., odmowa wydania zaświadczenia bądź zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie, następuje w drodze postanowienia, na które służy zażalenie. Na ostateczne postanowienie o odmowie wydania zaświadczenia lub zaświadczenia o treści żądanej przez osobę ubiegającą się o nie służy skarga do sądu administracyjnego. Należy jednak podkreślić, że zgodnie z regułą wyznaczoną w art. 180 § 1 k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych stosuje się przepisy kodeksu, chyba że przepisy dotyczące ubezpieczeń ustalają odmienne zasady postępowania w tych sprawach. Oznacza to, że przepisy o ubezpieczeniach społecznych mają pierwszeństwo przed przepisami k.p.a., o ile zawierają odrębności w stosunku do uregulowań kodeksowych.

⁵⁵ Co więcej, to właśnie w tym postępowaniu organ emerytalny, zgodnie art. 34 ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, w celu ustalenia okoliczności mających wpływ na prawo do świadczeń pieniężnych z tytułu zaopatrzenia emerytalnego funkcjonariuszy, przeprowadza postępowanie dowodowe i ocenia tym samym także urzędowe poświadczenie określonych faktów zawarte w informacji IPN. Treść informacji IPN, stanowiącej dokument urzędowy, może zatem ulec weryfikacji w postępowaniu dowodowym. W myśl art. 76 § 3 k.p.a. dopuszczalne jest bowiem nawet obalenie domniemania zgodności z prawdą dokumentu urzędowego w drodze przeprowadzenia dowodu przeciwko treści takiego dokumentu. Decyzja organu emerytalnego zapada więc po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego i podlega następnie zaskarżeniu do sądu powszechnego. Zatem, jeśli decyzja organu emerytalnego zostanie zaskarżona, to o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL można dopiero mówić po przeprowadzeniu stosownego postępowania przed sądem powszechnym.

IPN i nie ma charakteru prawotwórczego, w szczególności nie zmienia zakresu praw i obowiązków funkcjonariuszy, nie wywołuje bezpośrednio żadnych skutków materialnych w sferze ich uprawnień emerytalnych, choć pośrednio może mieć wpływ na realizację niektórych praw i obowiązków. Należy podkreślić, że sąd powszechny nie ogranicza się w takim wypadku do kontroli decyzji organu emerytalnego z punktu widzenia jej legalności, jak ma to miejsce w przypadku kontroli dokonywanej przez sąd administracyjny. Wręcz przeciwnie – sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy.

⁵⁶ Należy podkreślić, że sąd powszechny nie ogranicza się w takim wypadku do kontroli decyzji organu emerytalnego z punktu widzenia jej legalności, jak ma to miejsce w przypadku kontroli dokonywanej przez sąd administracyjny. Wręcz przeciwnie – sąd powszechny rozstrzyga merytorycznie co do istoty sprawy. Jego celem nie jest bezpośrednia kontrola poprzedzającego go postępowania administracyjnego, lecz załatwienie sprawy co do istoty; ma ono doprowadzić do merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy wywołanej wniesieniem odwołania od decyzji.

⁵⁷ Zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 14 stycznia 2010 r., sygn. akt I UK 238/09, Lex 577819. Postępowanie sądowe, w tym w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń społecznych, skupia się na wadach wynikających z naruszenia prawa materialnego, a kwestia wad decyzji administracyjnych spowodowanych naruszeniem przepisów postępowania administracyjnego pozostaje w zasadzie poza przedmiotem tego postępowania.

⁵⁸ Zob. wyrok TK z 19 lutego 2008 r., sygn. P 49/06, OTK ZU nr 1/A/2008, poz. 5. Nieodzwonne jest ustalenie stanu faktycznego mającego bezpośredni wpływ na ponowne ustalenie przez organ emerytalny świadczeń w tym zakresie. Sąd powszechny ma zatem obowiązek oceny całego materiału dowodowego łącznie z treścią informacji IPN.

⁵⁹ Wyrok TK z dnia 11 stycznia 2012 roku, sygn. akt K 36/09, s.15. Jak wykazano wyżej, informacja, o której mowa w art. 13a ust. 1 ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, jest jednak równoważna z Co więcej, art. 78 zdanie drugie Konstytucji upoważnia wprost ustawodawcę do określenia wyjątków od powyższej zasady oraz trybu zaskarżenia. Oznacza to z jednej strony, że konstytucyjne prawo do zaskarżenia nie ma charakteru absolutnego, z drugiej jednak, że ustawowe wyjątki nie powinny przekreślać samej zasady ogólnej. Biorąc pod uwagę całokształt unormowań determinujących postępowanie w przedmiocie ponownego ustalenia prawa do świadczeń emerytalnych i ich wysokości, należy stwierdzić, że osoba, której dotyczy kwestionowana regulacja, nie jest pozbawiona generalnego prawa do zaskarżenia. Informacja o przebiegu służby byłego funkcjonariusza organów bezpieczeństwa PRL, mimo braku możliwości bezpośredniego zakwestionowania jej treści w postępowaniu przed IPN przez funkcjonariusza, którego informacja dotyczy, podlega nie tylko weryfikacji w postępowaniu przed właściwym organem emerytalnym, ale przede wszystkim podlega wszechstronnej kontroli sądowej w postępowaniu wyjaśniającym. W razie bowiem zaskarżenia decyzji organu emerytalnego o ostatecznym ukształtowaniu praw emerytalnych funkcjonariusza rozstrzyga co do istoty sąd powszechny, który nie jest prawnie związany treścią tej informacji.

⁶⁰ Wyrok z 20 listopada 2002 r., sygn. K 41/02.

⁶¹ Wyrok TK z 18 lutego 2004 r., sygn. P 21/02; Wyroki TK z: 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, 20 kwietnia 2004 r., sygn. K 45/02). Wyroki: TK z: 30 października 2001 r., sygn. K 33/00, 22 maja 2002 r., sygn. K 6/02, 20 kwietnia 2004 r., sygn. K 45/02). Ponadto Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że dla oceny zgodności sformułowania określonego przepisu prawa z wymaganiami poprawnej legislacji w zakresie założeń oraz warunków, należy:

- a) każdy przepis ograniczający konstytucyjne wolności lub prawa winien być sformułowany w sposób pozwalający jednoznacznie ustalić, kto i w jakiej sytuacji podlega ograniczeniom;
- b) każdy przepis powinien być tak ujęty, aby zakres jego zastosowania obejmował tylko te sytuacje, w których działający racjonalnie ustawodawca, istotnie zamierzał wprowadzić regulacje ograniczającą korzystanie z konstytucyjnych praw i wolności,
- c) uzyskanie pełnej i spójnej wiedzy o fragmencie rzeczywistości, który ma być poddany regulacji prawnej,

Zastosowane w ustawie i jej uzasadnieniu techniki zniekształcania rzeczywistości sprowadzają się głównie do dewaluacji, nieuzasadnionej generalizacji, rozszczepienia i idealizacji czy też projekcji. Natomiast usprawiedliwienie dla pozbawienia w niej konstytucyjnego uzasadnienia zostało ukierunkowanie dla swoich autorytarnych celów przy pomocy tak zwanych moralnych mechanizmów obronnych opartych na racjonalizacji, stosowaniu eufemizmów, przemieszczeniu odpowiedzialności, dehumanizacji oraz zewnętrznej atrybucji. Zdaniem skarżącego realizacja procesów społecznej manipulacji wobec tego problemu miała na celu w istocie osłabić logiczną interpretację rzeczywistości, albowiem moim zdaniem ustawodawca zanim wprowadził kwestionowane rozwiązanie ustawowe założył, że społeczna izolacja stygmatyzowanej wybranej grupy ludzi, zniszczy społeczną pozycję adresatów tego prawa.

⁶² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 22 września 2006 r., sygn. U 4/06.

⁶³ Op. cit., s.46.

⁶⁴ Wyrok z 11 maja 2007 roku K2/07.

⁶⁵ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s. 46.-77; Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s. 120. Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s. 123.

⁶⁶ Wyrok z 19 lipca 2011 r., sygn. K 11/10 (OTK ZU nr 6/A/2011, poz. 60, cz. III, pkt 4.1.6. Zachowanie się człowieka tylko wtedy może stanowić podstawę jakiegokolwiek jego odpowiedzialności, jeśli jest zachowaniem społecznie szkodliwym, tzn. realizującym wszystkie znamiona wzorca dla takich czynów. Czyniąc analogię do wymogów zasady nullum crimen sine lege certa, jakiegokolwiek przepisy prawa wskazujące na społeczną szkodliwość mojego działania powinny wypełniać w mojej ocenie następujące wskazania:

- a) przepis prawa opisujący społeczną szkodliwość czynu powinien cechować precyzyjność, jasność oraz legislacyjną poprawność;
- b) adresat takiej normy powinien być w stanie zrekonstruować, jedynie na podstawie określających ją przepisów, a więc z zastosowaniem wyłącznie językowych reguł wykładni, to jest zasadnicze znamiona czynu społecznie szkodliwego;
- c) jednostka, adresat przepisu, nie powinna być w stanie niepewności co do tego, czy pewne jej zachowanie z przeszłości stanowi czyn społecznie szkodliwy;
- d) taka norma powinna wskazywać w sposób jednoznaczny zarówno osobę, do której skierowane jest uszczuplenie jej dotychczasowego prawa i czy owe uszczuplenie odpowiada opisowi w ustawie;
- e) użycie zwrotów niedookreślonych lub wieloznacznych w obszarze prawa wymaga istnienia szczególnych gwarancji proceduralnych, zapewniających przejrzystość i ocenność praktyki wypełniania nieostrego zwrotu konkretną treścią przez sądowiczy organ państwa.

⁶⁷ Zob. Wyrok TK K 33 /OO OTK 2001/7/217.

⁶⁸ Ponadto takie działanie ustawodawcy przy jego bliższym rozpoznaniu wykluczające z ustawy procedury i instytucję domniemania niewinności umożliwiają mu, posługiwanie się wobec mnie czasownikowym stwierdzeniem, ochrony przez nich niehumanitarnego reżimu, co w przypadku braku indywidualnej dowodliwości na jego prawdziwość jest elementem właśnie niehumanitarnego i poniżającego traktowania. Dodatkowo każde moje zaprzeczenie ustawowej tezy, jest działaniem charakteryzującym walkę z mitami i utopią, albowiem nie możliwym jest dysponowanie skutecznymi środkami, by zakwestionować zarzucaną nam we wstępie do ustawy kolektywną odpowiedzialność i moralnie naganne zachowanie. Stosowane w debatach publicznych stwierdzenie, iż „coraz powszechniejszy dostęp do dokumentów komunistycznych organów bezpieczeństwa ujawniły ogrom zła, jakiego sprawcami były te organy”, przemawia i dowodzi zamiaru ustawodawcy o zbiorowej odpowiedzialności.

⁶⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt K 2/07. s 26, 214.

⁷⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s. 210, Zdanie odrębne Sędziego Trybunału Konstytucyjnego Ewy Łętowskiej do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt K 2/07, s. 197.

⁷¹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s.13.

⁷² Polemika do Wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 roku, nr 48/5/A/2007, sygn. akt K 2/07, s.47.

⁷³ Zdanie odrębne Sędziego Trybunału Konstytucyjnego Ewy Łętowskiej do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt K 2/07, s. 197.

⁷⁴ Okresów służby w charakterze funkcjonariusza organów bezpieczeństwa państwa, porządku i bezpieczeństwa publicznego w latach 1944-1956 nie traktuje się jako równorzędne ze służbą w służbach i formacjach wymienionych w tytule oraz art. 13 ust. 1 ustawy zaopatrzeniowej, jeżeli przy wykonywaniu czynności służbowych funkcjonariusze ci popełnili przestępstwo przeciwko wymiarowi sprawiedliwości lub naruszające dobra osobiste obywatela i za to zostali zwolnieni dyscyplinarnie, umorzono wobec nich postępowanie karne ze względu na znikomy lub nieznaczny stopień społecznego niebezpieczeństwa czynu lub zostali skazani z winy umyślnej prawomocnym wyrokiem sądu.

⁷⁵ Por. Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11; zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 133/13).

⁷⁶ Zob. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 3 września 2013 r. (sygn. akt III AUa 1214/12). W związku z powyższymi wątpliwościami w orzecznictwie sprowadzają się do tego, że dla wykładni art. 15b ustawy zaopatrzeniowej decydujące znaczenie powinny mieć cele wprowadzenia tego przepisu do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy, co oznacza, że analiza, czy dana osoba pełniła służbę w organach bezpieczeństwa państwa, powinna dotyczyć oceny charakteru służby w organach bezpieczeństwa państwa przed 1990 r., a nie (...) oceny charakteru określonej jednostki organizacyjnej. Ocena charakteru służby powinna być - w kontekście uwag sformułowanych w judykaturze - dokonywana indywidualnie w odniesieniu do konkretnej osoby, jednakże niewątpliwie rodzaj jednostki organizacyjnej, w której dany funkcjonariusz pełnił służbę, oraz wynikający z tego charakter wykonywanych zadań także ma wpływ na przedmiotową ocenę.

⁷⁷ Postanowienie SN z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11; zob. również wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 7 sierpnia 2013 r., sygn. akt III AUa 133/13.

⁷⁸ Uwagi Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2016 roku do rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy... ; Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2011 r., 11 UZP 2/11 (OSNP 2011 nr 15-16, poz. 21; Opinia nr 50 Komisji do Spraw Służb Specjalnych dla Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Polityki Społecznej i Rodziny uchwalona na posiedzeniu 13 grudnia 2016 r. w odniesieniu do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 lutego 2010 r., sygn. Akt K 6/09.

Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2010 roku, sygn. akt II UZP 3/10. Należy podkreślić, że obowiązek wypłaty należności emerytalnych wynika z przepisów ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin. Decyzja ustalająca prawo do zaopatrzenia wojskowego (art. 32 u.z.e.z) nie ma charakteru konstytutywnego, lecz charakter deklaratoryjnego stwierdzenia, że w związku ze spełnieniem ustawowych przesłanek żołnierz zawodowy nabył prawo do emerytury wojskowej; decyzja ta określa również wysokość emerytury.⁷⁹ Tak więc regulacja prawna stosunku wojskowej służby zawodowej ma charakter regulacji administracyjnej. Taki charakter nosi również regulacja prawna zaopatrzenia emerytalnego zawodowych żołnierzy. Okoliczność, że dana decyzja administracyjna działa ex tunc nie przesądza jeszcze o tym, że jest ona pod każdym względem, zarówno w sferze materialnoprawnej, jak i formalnoprawnej, aktem o charakterze deklaratoryjnym.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11. Przepis art. 12 stanowi, że emerytura wojskowa przysługuje żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który w dniu zwolnienia z tej służby posiada 15 lat służby wojskowej w Wojsku Polskim. Tutaj decyzja stanowi swoisty dualizm aktu konstytutywnego i deklaratoryjnego albowiem jest:

- a) aktem konstytutywnym czyli aktem prawnym kształtującym nowe prawa i obowiązki adresata, do którego jest skierowana i wywołuje ona skutki prawne w momencie jego wydania i uprawnomocnienia się,
- b) akt prawny ex tunc (wstecz), który tutaj na podstawie ustawy potwierdza istniejące nowe prawa na podstawie fikcji prawnej i ponadto stwierdza o istnieniu określonego już w przeszłości stanu faktycznego wynikającego z samej ustawy i jej uzasadnienia.

Zob. Ocena Sądu Apelacyjnego w sprawach I OSK 1588/06, II GSK 475/07, II GSK 375/06, II GSK 240/08 oraz II GSK 245/08, Naczelny Sąd Administracyjny uznał właściwość sądu administracyjnego, zaś w sprawach I OSK 297/07, I OSK 1852/07 oraz I OSK 420/08. Por. także K. Antonów: „Wybrane zagadnienia stosowania przepisów k.p.a. w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych”. Praca i Zabezpieczenie Społeczne Nr 10 z 2007 r., str. 27).

Por. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1980 r., III CZP 43/80, OSNCP 1981 nr 8, poz. 142, z dnia 27 listopada 1984 r., III CZP 70/84, OSNCP 1985 nr 8, poz. 108 oraz z dnia 21 września 1984 r., III CZP 53/84, OSNCP 1985 nr 5-6, poz. 65; postanowienie NSA z 19 grudnia 2006 r., I OSK 1588/06; Sąd Najwyższy, postanowienie z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01 (OSNP 2004/3/52; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2001 r., II UKN 681/00 - obecnie OSNP 2003/19/470; Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 2002 r., II UKN 356/01.

Uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2007 r., III CZP 46/07, (OSNC 2008 nr 3, poz.30; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 12 grudnia 2007 r., III AUa 1078/07 (OSP z 2009 r. Nr 7 - 8, poz. 78. Gdy chodzi o emerytalne organy wojskowe, którymi są dyrektorzy wojskowych biur emerytalnych z mocy, wydanego na podstawie upoważnienia ustawowego zawartego w art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (tj.: Dz.U. z 2004 r. nr 8 poz. 66 ze zm.), § 2 rozporządzenia Ministra Obrony Narodowej z dnia 23 lutego 2004 r. w sprawie trybu postępowania i właściwości organów w sprawach zaopatrzenia emerytalnego żołnierzy zawodowych oraz uprawnionych członków ich rodzin (Dz. U. Nr 67, poz. 618 ze zm.), można przyjmować, że mają one status organów administracji państwowej, co do których organem wyższego stopnia w rozumieniu art. 157 § 1 i art. 17 pkt 3 k.p.a. jest Minister Obrony Narodowej (art. 2 pkt 21 ustawy z dnia 14 grudnia 1995 r. o urzędzie Ministra Obrony Narodowej (Dz. U. z 1996 r. Nr 10, poz. 56 ze zm. jako organ państwa, do którego zakresu działania należy „wykonywanie uprawnień naczelnego organu administracji państwowej w stosunku do terenowych organów administracji wojskowej i innych organów wojskowych”). Odpowiednikiem tego przepisu na gruncie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin jest obowiązujący od dnia 30 lipca 2005 r. jej art. 32 ust. 2, według którego decyzje ostateczne, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu, mogą być z urzędu przez wojskowy organ emerytalny zmienione, uchylone lub unieważnione, na zasadach określonych w przepisach ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (jednolity tekst: Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071, ze zm.). Tak więc jedyną przesłankę limitującą dopuszczalność wszczęcia postępowania administracyjnego w przedmiocie stwierdzenia nieważności decyzji organu rentowego jest brak merytorycznego orzeczenia sądu ubezpieczeń społecznych w stosunku do decyzji, jaka miałaby być przedmiotem takiego postępowania. Ustawodawca tę przesłankę ujął w postaci stwierdzenia: „decyzje ostateczne, od których nie zostało wniesione odwołanie do właściwego sądu”, a więc decyzje ostateczne (w toku postępowania administracyjnego), od których dopuszczalne było

⁸⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28.02.2012 r. sygn. akt K 5/11.

⁸¹ Wyrok TK z 7 lutego 2001 r., sygn. K 27/00, OTK ZU nr 2/2001, poz. 29.

⁸² Wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138.

- ⁸³ Wyrok TK z 14 czerwca 2000 r., sygn. P 3/00, OTK ZU nr 5/2000, poz. 138.
- ⁸⁴ Zob. Orzeczenie Sądu Najwyższego (sygn. III UK 94/09). W związku z wyrokiem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w sprawie Moskal przeciwko Polsce (rozstrzygnięcie z dnia 15 września 2009 r., skarga nr 10373/05).
- ⁸⁵ Z uzasadnienia wyroku TK sygn. akt 21/13. oraz TK sygn. akt 21/13.
- ⁸⁶ Sąd Najwyższy w stanowisku z dnia 29.10.2008 roku, str.7.
- ⁸⁷ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 maja 2015 roku (P 46/13). Wyrok Sądu Najwyższego <http://www.sn.pl/orzecnictwo/ia2.html>
- ⁸⁸ Orzeczenie z 20 listopada 1995 r., sygn. K 23/95, OTK w 1995 r., t. II, poz. 33, wyrok z 24 października 2000 r., sygn. K 12/00, OTK ZU nr 7/2000, poz. 255 oraz wyrok z 24 kwietnia 2006 r., sygn. P 9/05, OTK ZU nr 4/A/2006, poz. 46; wyrok TK z 12 kwietnia 2000 r., sygn. K. 8/98, OTK ZU nr 3/2000, poz. 87.
- ⁸⁹ Postanowienie TK z 17 lutego 1999 r., TS 154/98, OTK ZU Nr 2(24), s. 191; Wyrok z dnia 10 lipca 2000 r., SK 21/99, OTK ZU Nr 5(35) 2000, s. 830.
- ⁹⁰ Orzeczenie TK z 19 października 1993 roku. , OTK 1993, nr 2, poz. 35, orzeczenie TK z 14 grudnia 1993 r. K. 8/93 , OTK 1993, nr 2, poz. 43 oraz orzeczenie TK z 29 stycznia 1992 roku. , K 15?91. OTK 1998, nr 1, poz. 8.
- ⁹¹ Wyrok TK z dnia 25 lutego 1992 roku., K. 3/91, OTK 1992, nr 1, poz 1 oraz wyrok TK z dnia 7 maja 2001 r., K. 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82.
- ⁹² Orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K. 7/90, OTK 1990, nr 1 poz. 5 oraz Orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K. 15/91, OTK 1992, nr 1 poz. 8.
- ⁹³ Orzeczenie TK z dnia 8 stycznia 1991 roku. P 1/90. Wyrok TK z dnia 11 kwietnia 1994 roku, K. 10/93, OTK 1994, nr 1 poz. 7; Wyrok SN z dnia 15 maja 200 r., II CKN 293/00. OSNC, z.11, poz. 209.
- ⁹⁴ Generalnie zasada nie działania prawa wstecz, którą w ustawie i decyzji administracyjnej załamano, nakazuje by nie stanowić norm prawnych, które nakazywałyby stosować nowo ustanowione normy prawne do zdarzeń (rozumianych sensu largo), które miały miejsce przed wejściem w życie nowo ustanowionych norm prawnych i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych normami tymi przewidzianych, co ma miejsce w mojej sytuacji. Rozciągnięcie obowiązywania skutków ustawy w przeszłość spowodowało, że mamy do czynienia w tej ustawie i wydanej na jej podstawie decyzji administracyjnej z fikcją prawną, gdzie ustawodawca zrównuje przepisy o zawodowej służbie wojskowej z przepisami kodeksu pracy, zrównując tym samym podstawę prawną mojej służby jako żołnierza zawodowego, prawdopodobnie z umową o pracę, której w tym rozumieniu nie wykonywałem. Natomiast nie uznaje mojej „pracy” w ramach dalszej służby poza prawdopodobnie kwalifikowanym w ustawie, okresem w jego rozumieniu tak zwanego „działania na rzecz totalitarnego państwa”. Ocena dopuszczalności wyjątków od zasady ochrony praw nabytych, zdaniem Trybunału, wymaga rozważenia na ile oczekiwania jednostki dotyczące ochrony praw nabytych jest usprawiedliwione, ponieważ zasada ochrony praw nabytych chroni wyłącznie oczekiwania usprawiedliwione i racjonalne (zasada demokratycznego państwa prawa stanowi podstawę ustroju politycznego Polski art. 2 konstytucji). W przeciwnym przypadku w decyzji dotyczącej mojej osoby powinny się znaleźć dowody owej niesłuszności. Ponadto do zasad, które w związku z naruszeniem zasady ochrony praw nabytych, należy zasada ochrony zaufania obywatela do państwa i do stanowionego przez nie prawa, wynikają licznie naruszone dalsze zasady szczegółowe. Ingerując w prawa nabyte, prawodawca powinien, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego wprowadzić rozwiązania prawne, które zawężają do niezbędnego minimum negatywne skutki dla zainteresowanych, jednakże: wprowadzając swego rodzaju odpowiedzialność zbiorową za działania innych osób bez potrzeby wykazania mojego domniemanego indywidualnego działania określonego jako świadectwo indywidualnego sprzeniewierzenia się uniwersalnym wartościom na których opiera się demokratyczne państwo prawne, wprowadził do systemu prawnego ustawę w której zdeformował obowiązek przestrzegania zasady demokratycznego państwa prawnego, występując przeciw uznanym prawom człowieka.

⁹⁵ Sygn. K 15/91 z 29.01.1992 r. „Zakaz nadawania mocy wstecznej, zwłaszcza przepisom normującym prawa i obowiązki obywateli, jeżeli prowadzi to do pogorszenia ich sytuacji w stosunku do stanu poprzedniego”.

⁹⁶ Z uzasadnienia orzeczenia SN z dnia 25 kwietnia 1989 r. ICR 143/89, OSP 1990/9 poz. 330, s. 709 - 710.

⁹⁷ Orzeczenie TK z dnia 19 czerwca 1992 r., U 6/92, OTK 1992/1/13, s. 201; Wyrok TK z dnia 7 maja 2001 roku, K 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82; Orzeczenie TK z 31 stycznia 1996 r., K. 9/95, OTK 1996 r., cz. I; Orzeczenie TK z 19 października 1993 roku., OTK 1993, nr 2, poz. 35, orzeczenie TK z 14 grudnia 1993 r. K. 8/93, OTK 1993, nr 2, poz. 43 oraz orzeczenie TK z 29 stycznia 1992 roku., K 15/91, OTK 1998, nr 1, poz. 8; Wyrok TK z dnia 25 lutego 1992 roku., K. 3/91, OTK 1992, nr 1, poz 1 oraz wyrok TK z dnia 7 maja 2001 r., K. 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82; Orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K. 7/90, OTK 1990, nr 1 poz. 5 oraz Orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K. 15/91, OTK 1992, nr 1 poz. 8.

⁹⁸ Ponadto treść ustawy stanowi tutaj wspomniane już naruszenie i zagrożenie dla godności człowieka, spowodowane napięciem pomiędzy zemstą pochodzącą z politycznej intencjonalności wspartej przymusem państwowym, a wolnością, które powstaje z asymetrii:

1. Rządzącego decyzjami większościowego ustawodawcy utrzymującego wyłącznie zasady demokracji ilościowej, a nie jakościowej, gdzie dominującymi są:
 - a) rola ustawodawcy, który preferuje polityczne uczestnictwo w kształtowaniu prawa osadzone w szkodzeniu drugiemu człowiekowi, hamując jego rozwój,
 - b) wprowadzanie narodowego oderwanego od uniwersaliów rozumienia godności powiązanego z aksjologią rządzącego, gdzie jako zasadę stosuje się, że nie najważniejszy jest pojedynczy człowiek,
 - c) nie przestrzeganie standardów egzegezy prawniczej poprzez rozmycie procedur w ustawach kompetencyjnych o implikacji zawłaszczania do celów politycznych przepisów konstytucji.
2. Wydawanych decyzji poprzez tak zwanego większościowego ustawodawcę dla których uzasadnieniem jest:
 - a) wprowadzenie zasad demokracji dyskusyjnej (relatywne sondaże jako uzasadnienie plebiscytowego działania),
 - b) roszczenie sobie prawa do głoszenia prawd absolutnych przez tak zwaną większość, która nawet nie osiągnęła 51% głosów z 50 procentowego udziału obywateli w wyborach powszechnych.

⁹⁹ Zdanie odrębne Sędziego Trybunału Konstytucyjnego Zbigniewa Cieślaka do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 maja 2007 r., sygn. akt K 2/07. s 142-143. W tej sytuacji ustawodawca naruszył standard cywilizacyjny z którego wynika, że ja jako człowiek i jako osoba, powinien mieć zagwarantowaną pewność respektowania tej godności oraz każdego innego człowieka. Tym samym ustawodawca nie powinien posługiwać się zbiorową odpowiedzialnością, która w istocie jest antywartością i która jest moralnym wykroczeniem przeciwko drugiemu człowiekowi i przeciw społeczeństwu. W prowadząc w życie cytowaną ustawę ustrojodawca wywiera negatywny wpływ na moją osobowość jako człowieka, poprzez utrwalanie skłonności do podporządkowywania sobie innych na podstawie niedemokratycznych rozstrzygnięć. Ponadto ustawodawca narusza też istotę mojej wolności, którą łączy się z przyjęciem odpowiedzialności prawnej za skutki dla siebie i innych, a więc proponuje rozwiązanie polegające na rozstrzygnięciu bez sądu. Zawarte w ustawie rozwiązania zmierzają do usankcjonowania naruszenia mojej wolności poprzez jej tożsamość z wysterowaną równoległe i nierozzerwalną przypisaną mi nieuczciwością. Tym samym zgodnie z art. 30 Konstytucji godność każdego człowieka jest przyrodzona i nie zależy od władzy, która mogłaby tę godność kreować, zwiększać, czy zmniejszać, co powoduje, że każde takie rozstrzygnięcie jest niekonstytucyjne, albowiem też inne doświadczenia żyjącego pokolenia muszą być traktowane z poszanowaniem przyrodzonej i niezbywalnej godności człowieka (art. 30 Konstytucji), równości wszystkich wobec prawa (art. 32), czci i dobrego imienia (art. 47).

¹⁰⁰ Podważając rozum w imię rzekomej wolności tworzy nihilistyczną ideologię w skrywanej drodze do fundamentalizmu i totalitaryzmu, która dalej i szerzej w skardze opisana w kategoriach kognitywnych, powoduje tutaj:

- a) utratę poczucia świadomości własnej wartości, utratę szacunku dla samego siebie, co obniża odporność każdego człowieka na manipulacje, zniewolenie społeczne z uwagi na wykorzystanie osoby jako środka;
- b) osłabienie potencjału autodeterminacji do wspierania chociażby sumienia przy kształtowaniu moralnie wartościowych zachowań;
- c) osłabienie moich zdolności do wolnego oraz świadomego działania w zakresie rozwoju intelektualnego i moralnego, które mogą doprowadzić do odrzucenia etycznej aksjomatyki jaka powinna być przyjęta przez każdego człowieka i przez każde uczciwe sumienie;
- d) dewaluację znaczenia honoru i dumy, co deformuje personalizm obejmujący chociażby grupowe relacje zawodowe, środowiskowe oraz narodowe mające wpływ na aktywność skierowaną ku innym, wierność wobec nowoprzyjętych wartości i ich realizację.

Zawołowanie tutaj pełnego poszanowania mojej godności w cytowanej ustawie oraz nie uznanie moich fundamentalnych praw, powoduje, że iluzja panującej demokracji w Polsce stała się zbiorem procedur wypełniających ideologiczne cele doktryny partyjnej, którym podporządkowuje się procesy społeczno-ekonomiczne, a w tym:

- a) polityczna narracja dla uchwalanych ustaw uniemożliwia intuicyjne i umysłowe pojmowanie mojej godności, które odwołując się z zasady do swoistej oczywistości i braku naturalnej dowodliwości, jako w tej sytuacji zdeformowane dobro, wykorzystuje jej właściwość jaką jest możliwe wyłącznie pokazanie tej wartości w rzekomym uniwersalnym polu aksjologicznym;
- b) występuje tutaj odebranie wolności człowieka na podstawie złego prawa w którym zdeformowana wolność do stanowienia rzeczywistości w ramach samoopanowania i samozależności oraz hermeneutyki dobra, zyskała w ramach absolutyzacji nowych powinności moralnych, siłę sprawczości na podstawie nienawiści;
- c) powstaje zagrożenie dla narodowej bezpiecznej egzystencji poprzez ugruntowanie się w przestrzeni politycznej nowej zdeformowanej etyki społecznej nie uwzględniającej niezbywalności praw, wynikających z samego człowieczeństwa.

¹⁰¹ Zob. Wyrok z dnia 2001-02-21 P 12/00. Reasumując posługiwanie się w ustawie zmieniającymi się znaczeniami i zastosowanymi kauczukowo kryteriami, implikują że w tej sytuacji, traktowanie wykazów stanowisk ich personalnych wykazów należy traktować jako zbiory rozmyte. Analiza orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego i uzasadnienia jego postanowień wskazuje na to, że każda kolejna władza na podstawie tych samych treści obejmujących także patriotyzm, będzie mogła uznać za niesłuszne każde nabycie praw przez funkcjonariuszy nie tylko służb specjalnych obecnej władzy. Wykorzystując chociażby minimalne zmiany ustrojowe i wynikające z niej zmiany aksjologii oraz hierarchii wartości, czy też wykorzystania argumentu równowagi budżetowej, ważnego interesu społecznego, gospodarczego lub ekonomicznego państwa, co w warunkach Polski było jest stałą konsekwencją zmian powyborczych. W tej sytuacji mamy do czynienia ze zjawiskiem niezgodności norm powodującej luki w prawie, które tu obejmują konstytucyjną sprzeczność: logiczną, prakseologiczną oraz teleologiczną.

¹⁰² Zob. Wyrok z dnia 2001-02-21 P 12/00.

¹⁰³ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 marca 2007 r. w sprawie o sygn. akt K 8/07.

¹⁰⁴ Postanowienie TK z 26.6.2002 r., SK 1/02, OTK-ZU Nr 4A/2002, Wyrok TK, sygn. akt K 2/07; Wyrok z dnia 28 maja 2003 r., sygn. K 44./2, OTK-A 5/03, poz. 66; wyrok z dnia 16 czerwca 1998 r., sygn. U 9.97, OTK 4/98, poz. 57; Orzeczenie TK z 31 stycznia 1996 r., K. 9/95, OTK 1996 r., cz. I; Orzeczenie TK z 19 października 1993 roku., OTK 1993, nr 2, poz. 35, orzeczenie TK z 14 grudnia 1993 r. K. 8/93, OTK 1993, nr 2, poz. 43 oraz orzeczenie TK z 29 stycznia 1992 roku., K 15?91. OTK 1998, nr 1, poz. 8; Wyrok TK z dnia 25 lutego 1992 roku., K. 3/91, OTK 1992, nr 1, poz 1 oraz wyrok TK z dnia 7 maja 2001 r., K. 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82; Orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K. 7/90, OTK 1990, nr 1 poz. 5 oraz Orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K. 15/91, OTK 1992, nr 1 poz. 8; Wyrok SN z dnia 15 maja 2000 r., II CKN 293/00. OSNC, z.11, poz. 209; Orzeczenie TK z dnia 8 stycznia 1991 roku. P 1/90. Wyrok TK z dnia 11 kwietnia 1994 roku, K. 10/93, OTK 1994, nr 1 poz. 7; Zbiór urzędowy Nr 2/1997, orzeczenie w sprawie K 26/96; OTK w 1992 roku. Warszawa 1993, s. 86; wyrok TK z dnia 1 czerwca 1999, SK 20/98, OTK 1999/5/93; wyrok TK z dnia 19 maja 1998, U 5/97, OTK 1998/4/46, s. 204 i n.; orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 13 lipca 1993 r., P 7/92, OTK 1993 cz. II poz. 27, s. 226 i n.; uchwała TK z dnia 17 marca 1993 r.. W 16/92. OTK 1993/1/16, s. 16-1 – 165. Jak powszechnie wiadomo materialny aspekt pojęcia państwa prawnego zasadza się w działalności państwa i jego organów opartych na następujących wartościach: sprawiedliwości; wolności, której źródłem są prawa i wolności gwarantowane konstytucyjnie, a nie dyskryminacji. Ponadto urzeczywistnianie zasad sprawiedliwości społecznej powinno mieć w tym znaczeniu charakter jakościowy, a nie większościowy.

¹⁰⁵ Generalnie rzecz ujmując niebezpiecznym zjawiskiem dla państwa prawa jest stosowanie polityki dyskryminacji, którą osadzono na odmienności traktowania wynikającej z etykietowania definiującego pewne grupy jako podrzędne. Jako uprzedzenia awersyjne wprowadzono tu mechanizm uwalniania silnych negatywnych emocji społecznych wobec byłych żołnierzy.

Wyrok TK z dnia 7 maja 2001 roku, K 19?00, OTK 2001, nr 4, poz. 82; Orzeczenie TK z 31 stycznia 1996 r., K. 9/95, OTK 1996 r., cz. I; Orzeczenie TK z 19 października 1993 roku., OTK 1993, nr 2, poz. 35, orzeczenie TK z 14 grudnia 1993 r. K. 8/93, OTK 1993, nr 2, poz. 43 oraz orzeczenie TK z 29 stycznia 1992 roku., K 15?91. OTK 1998, nr 1, poz. 8; Wyrok TK z dnia 25 lutego 1992 roku., K. 3/91, OTK 1992, nr 1, poz 1 oraz wyrok TK z dnia 7 maja 2001 r., K. 19/00, OTK 2001, nr 4, poz. 82; Orzeczenie TK z dnia 22 sierpnia 1990 r., K. 7/90, OTK 1990, nr 1 poz. 5 oraz Orzeczenie TK z dnia 29 stycznia 1992 r., K. 15/91, OTK 1992, nr 1 poz. 8.

¹⁰⁶ Wyrok SN z dnia 15 maja 2000 r., II CKN 293/00. OSNC, z.11, poz. 209; Orzeczenie TK z dnia 8 stycznia 1991 roku. P 1/90. Wyrok TK z dnia 11 kwietnia 1994 roku, K. 10/93, OTK 1994, nr 1 poz. 7; Zbiór urzędowy Nr 2/1997, orzeczenie w sprawie K 26/96; OTK w 1992 roku. Warszawa 1993, s. 86.